

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Koneczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leńiewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 66

Poznań, środa dnia 11 lutego 1931

Rok XXVI

Nasze projektowane oszczędności

Prowadzona w błyskawicznym tempie debata budżetowa dobiega końca. W najbliższych dniach budżet przejdzie z Sejmu do Senatu w tej postaci, jaką nadała mu większość rządowa, a więc w sumie 2.857 milionów po stronie dochodów i wydatków.

Wnioski Klubu Narodowego zostały odrzucone. Referent generalny budżetu poseł Miedziński uznał konstrukcję tych wniosków, polegającą na tem, że zmniejszenie wydatków miało w konsekwencji pociągnąć zniesienie 10 proc. dodatku do podatków. Trzy tylko zarzuty podniósł p. Miedziński, a mianowicie w sprawie funduszy dyspozycyjnych (10 milionów), opłat szkolnych (18 milionów) i dopłat do przedsiębiorstw (8 milionów).

Posel Rybarski w odpowiedzi wyjaśniał, że Klub Narodowy nie traktował wniosku w sprawie opłat szkolnych jako oszczędności, a tylko żądał ich ujawnienia w budżecie. Stwierdził również kategorycznie, że obóz narodowy umiałby obyć się funduszami dyspozycyjnymi o połowę mniejszymi, między innymi dlatego, że „prasa narodowa utrzymuje się z prenumeraty”. Wreszcie komercjalizacja przedsiębiorstw państwowych była przeprowadzona przede wszystkim w tym celu, aby umożliwić im zdobywanie kapitału obrotowego i inwestycyjnego poza budżetem.

Niżej podane cyfry ilustrują zarówno wewnętrzną konstrukcję wniosków Klubu Narodowego, jak i ich tendencję oszczędnościową.

Ogólna suma oszczędności, proponowanych przez Klub Narodowy, wynosi 123 miliony. Cyfrą tą nie jest objęta suma 18 milionów, którą atakował p. Miedziński, a która była zgóry przeznaczona na równoczesne umieszczenie po stronie wydatków. Z sumy 123 milionów przypada na administrację 76 milionów, na przedsiębiorstwa 30 milionów i na monopole 17 milionów.

W grupie administracji oszczędności obejmują: skreślenie pewnej części etatów urzędniczych przez nieprzyjmowanie nowych urzędników i nietworzenie nowych urzędów (18 milionów); zmniejszenie t. zw. nagród pieniężnych (7 milionów); ograniczenie wydatków rzeczowo-administracyjnych (10 milionów); zmniejszenie funduszy dyspozycyjnych i reprezentacji (12 milj.); ograniczenie niektórych wydatków rzeczowych (20 milj.) i skreślenie mniej pilnych inwestycji (4 milj.).

W grupie przedsiębiorstw najważniejsze pozycje stanowią: wydatki administracyjne (7 milj.), nadmierne inwestycje, głównie w lasach (13 milj.) i dopłata ze skarbu do Mościc, Brzeszcza, Żeglugi oraz Zakładów Żbożowych (8 milj.). Wreszcie w grupie monopoli oszczędności na administracji, kosztach sprzedaży, inwestycjach oraz rozmaitych ubocznych wydatkach wynoszą: w monopolu solnym 2 i pół milj., w monopolu tytoniowym 8 milj. i w monopolu spirytusowym 7 milionów.

Ogółem we wszystkich grupach oszczędności na wydatkach administracyjnych wynoszą 61 milionów, na wydatkach rzeczowych 27 milionów i na wydatkach inwestycyjnych 22 miliony.

Zwiększenie dochodu proponował Klub Narodowy tylko w jednym wypadku, a mianowicie przy opłatach konsularnych w urzędach zagranicznych (5 milj.). Trzeba to silnie podkreślić, ponieważ „sanacja” w Sejmie i prasie w stosunku do wniosków oszczędnościowych Klubu Narodowego z lat poprzednich stawiała fałszywe zarzuty, że Klub „śrubuje dochody”. Mówił to także p. minister Matuszewski.

Dochód z 10 proc. dodatku do podatków preliminuje się na 103.650.000 zł. Gdyby od sumy wniosków Klubu Naro-

Znamienne przesunięcia w naczelnem dowództwie armji franc.

Nominacja gen. Weyganda na naczelnego wodza w razie wojny — Wielkie niezadowolenie lewicy francuskiej

Paryż, 11. 2. (Tel. wł.) Minister wojny Maginot zamianował generała Weyganda doradcą wyższej rady wojennej i generalnym inspektorem armji co równa się stanowisku generalissimusa podczas przyszłej wojny. Marsz. Petain zaś objął misję generalnego inspektora armji lotniczej.

Szefem sztabu generalnego mianowany jest najbliższy współpracownik Weyganda, generał Gamelin.

Te bardzo znamienne nominacje pozostają niewątpliwie w ścisłym związku z sytuacją wewnątrz Francji.

Opinia narodowa z entuzjazmem powitała powyższe nominacje.

Dzisiejszy „ECHO de Paris” pisze, że nominacje te stanowią datę w historii wojskowej Francji i gwarantują państwu obronę narodową najlepszą i najskuteczniejszą o jakiej można było marzyć. Prasa lewicowa natomiast napa-

dała gwałtownie na te zmiany. W dzienniku „La République”, oficjalnym organie stronnictwa radykalno-socjalistycznego b. premier Daladier nazywa posunięcie to dziełem reakcji, generał Weygand bowiem uważany jest w sferach lewicowych za przedstawiciela ultra-konserwatywnego kierunku. Dziennik „Le Poulairé”, organ partji nacjonalistycznej, drukuje w sprawie nominacji Weyganda dłuższy artykuł, w którym nazywa go generałem zamachowcem i zaznacza, że nigdy jeszcze wrogo nastrojony wobec republiki generał nie obejmował naczelnego dowództwa nad armją francuską. Komunistyczna „L'Humanité” widzi w nominacji Weyganda wyrażenie niebezpieczeństwa dla klasy robotniczej, oraz zapowiada interwencję zbrojną państw kapitalistycznych przeciwko socjalistycznej unji sowieckiej.

Mowa Curtiusa o polityce zagranicznej Niemiec

wyłoszona na wczorajszym posiedzeniu Reichstagu — Demonstracja hitlerowców i niemiecko-narodowych

Berlin, 11. 2. (Tel. wł.) Wczorajsze posiedzenie Reichstagu, które zapowiadało się jako nadzwyczaj burzliwe z powodu zapowiadanej przez hitlerowców i posłów niemiecko-narodowych obstrukcji, miało przebieg niespodziewanie spokojny.

Na początku posiedzenia hitlerowcy złożyli demonstracyjne oświadczenie, że nie wezmą w dalszych obradach Reichstagu udziału, poza specjalnie ważną sprawą, w których zajdzie konieczność podjęcia ataków na rząd Rzeszy. Oświadczenia tego, odczytanego przez przewodniczącego, Stoehra, posłowie hitlerowcy wysłuchali, stojąc. Partje rządowe powitały deklarację hitlerowców ironicznymi okrzykami i brawami, które towarzyszyły posłom hitlerowcom, opuszczającym salę. W imieniu niemiecko-

narodowych poseł Freytag-Loringhofen złożył podobne oświadczenie, z tem że frakcja niemiecko-narodowa ogranicza się do zbojkotowania obrad nad polityką zagraniczną Rzeszy. W imieniu komunistów poseł Stoecker złożył oświadczenie, że frakcja jego nie zamierza przyłączyć się do tej komedji i nadal będzie stosować własny system obstrukcji.

Dalszym ciągiem demonstracji hitlerowców jest złożenie przez posłów mandatów, jakie piastowali w biurze prezydjalnym Reichstagu; również złożył mandat wiceprzewodniczący Reichstagu Stoehr. Jedynie posłowie hitlerowcy, piastujący stanowisko przewodniczących w komisjach Reichstagu, zatrzymali swoje urzędy, repara-cyj wojennych.

Przemówienie Curtiusa: trzy zagadnienia podstawowe

Po deklaracji frakcji komunistycznej, przy częściowej opróżnionej sali obrad Reichstagu, minister spraw zagranicznych Rzeszy, dr. Curtius, wygłosił obszerny exposé o polityce zagranicznej Niemiec i ostatnich wydarzeniach politycznych na gruncie międzynarodowym.

Apel do Francji

Mówiąc o stosunkach niemiecko-francuskich podkreślił, że aczkolwiek sprawa współpracy między Niemcami a Francją jest jednym z głównych zadań polityki Niemiec, to jednak nie oznacza to, ażeby ta droga bezpośrednia we wszystkich wypadkach była istotnie łatwa. Stosunki niemiecko-francuskie w ostatnich miesiącach roku ubiegłego, uległy wprawdzie pewnemu pogorszeniu, jednakże stan ten da się przezwyciężyć w niedalekiej przyszłości. Niemcy muszą wszakże zaznaczyć, że nie zgodzą się na to, by nowa Euro-

pea została zbudowana na podstawach ich katastrofalnej klęski. Dopóki nie nastąpi nowe ułożenie w stosunku między Paryżem a Berlinem, tak długo nie da się mówić o uporządkowaniu stosunków europejskich.

Poprawa sytuacji zależy w pierwszym rzędzie od Francji, która winna dojść do przekonania, że zmiana dzisiejszych stosunków europejskich jest konieczna. „Nadejdzie niebawem dzień — mówił Curtius — kiedy areopag międzynarodowy usunie mniemanie o (Ciąg dalszy na stronie 3-ciej).

dowego odjąć 8 milionów dopłaty do przedsiębiorstw, którą referent budżetu uważa za konieczną i 5 milionów dochodu z opłat konsularnych, to pozostaje jeszcze suma 110 milionów, nie zakwestjonowana przez referenta, a stanowiąca dostateczne pokrycie na zniesienie 10 proc. dodatku do podatków. W razie przyjęcia wszystkich wniosków Klubu Narodowego, łącznie ze skreśle-

niem wymienionego dodatku do podatków, dochody skarbu wyniosłyby 2.799 milionów, a wydatki 2.780 milionów. Mimo zniesienia jednej pozycji podatkowej pozostawałaby zatem nadwyżka 19 milionów, jako rezerwa na wypadek bardzo prawdopodobnego niedopisania któregoś ze źródeł dochodowych.

Wyjaśniliśmy już przy innej sposobności, że nie byłoby to budżet, odpo-

wiadający w pełni poglądomi Klubu Narodowego, na naszą sytuację gospodarczo-finansową, ale „mały program”, czyli rodzaj „zła koniecznego”, liczącego się z układem stosunków politycznych i niemożnością doraźnej zmiany podstaw prawnych, na których nasz budżet się opiera.

Rząd i jego obóz odrzucili i ten „mały program”. Uczynili to z powodów politycznych, albowiem życie wykazało, że ich budżet nie będzie mógł być wykonany. M. K.

B. B. i Żydzi a spoczynek niedzielny

Przewodniczący BB., na gruncie Sejmu, poseł Tadeusz Hołowko, wygłosił na posiedzeniu sejmowym dnia 9 b. m., w toku rozprawy nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych, mowę szerzej zakrojoną, w której oświadczył:

„Co się tyczy mniejszości żydowskiej, przykładem zbyt rygorystycznych ustaw jest sprawa odroczenia niedzielnego. W województwach wschodnich razi to, że każdy ubogi rzemieślnik żydowski musi świętować dwa dni. Jest to zbyt prostolinijne załatwienie sprawy i dlatego ustawa ta nie jest należycie szanowana, a takie ustawy należy korygować”.

Oświadczenie to dotyczy jednej z najważniejszych spraw, nietylko narodowo-państwowych, ale także gospodarczych.

Posel Hołowko powoływał się w toku swoich wywodów na to, że ludzie, którzy przybędą na niedzielę do miasta czy miasteczka, chcieliby załatwić także swoje sprawunki u kupca i rzemieślnika. Otwarcie sklepów i warsztatów żydowskich w niedzielę i święta chrześcijańskie załatwiałoby tę sprawę. Ale sklepy i warsztaty chrześcijańskie byłyby równocześnie zamknięte, co dawałoby ogromną przewagę handlowi żydowskiemu. Wszakże to jest obok zasadniczej strony kwestji względ pierwszorzędnej wagi i nie dla złośliwości wobec ludności żydowskiej, ale dla prostej sprawiedliwości handlowej, ustawy państwa nie mogły na niedzielę i święta, kiedy istotnie ludność mogłaby przyzwyczaić się do załatwiania sprawunków w te dni wolne od pracy, stwarzać takiej konkurencji uprzywilejowanej dla kupców żydowskich ze szkodą dla chrześcijańskich. Wszakże w razie otwarcia dla handlu dni świątecznych chrześcijańskich, w kraju, gdzie wśród kupujących jest 90% chrześcijan, a wśród sprzedających większość Żydów, właśnie niedziele i święta chrześcijańskie stałyby się dniami handlu, gdy kupcy i rzemieślnicy chrześcijańscy świętowaliby zgodnie z nakazem religijnym.

Pozatem musi państwo polskie dbać o to, aby nie wychodziło ono z obrębu państw cywilizacji zachodniej. Wszędzie na zachodzie, w Anglii, we Francji, we Włoszech i t. d., krótko i wężłowato wszędzie na zachodzie, istnieje spoczynek w niedzielę i święta chrześcijańskie. Nadaje to życiu zachodnio-europejskiemu pewien wygląd cywilizacyjny wspólny i ważny. Wszystko za tem przemawia, aby Polska, będąc na pograniczu tego świata zachodniego, nie stwarzała u siebie wyglądu innego. A jeszcze gorzej byłoby oczywiście, gdyby go stwarzała tylko dla części wschodniej swego obszaru.

Z tych względów stanowisko także kierownika grupy BB. w Sejmie musi wzbudzić poważne zaniepokojenie wśród polskiej ludności chrześcijańskiej w całym kraju i protest jej stanowiący.

Zobowiązania wyborcze BB. zaciągnięte w różnych okręgach, nie mogą być tak drogo opłacane.

Wrzenie polityczne w Hiszpanji

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Paryż, 9 lutego.

Niedawno jeszcze, bo w grudniu, z powodu poważnych zaburzeń w Hiszpanji, komunikacje jej telegraficzne nastąpiły, uległy przerwaniu, stan obłączenia ogłoszony w kilku miastach; cenzura surowa zaprowadzona; granica zamknięta nie tylko od strony Francji, ale także od strony Portugalji, a to do tego stopnia, iż jeden z dzienników portugalskich zażądał od swego korespondenta paryskiego, by tenże z Francji przesłał mu jakieś wiadomości o zajęciach na półwyspie iberyjskim. Wrzenie umysłów zresztą nie ustaje.

Oto w jakiej atmosferze rozpocznie się w Hiszpanji, zdemoralizowanej rządami dyktatury Primo de Riveri, okres wyborczy. Generał Berenguer, któremu przypadło w udziale trudne zadanie zlikwidowania rządów dyktatorskich swego poprzednika, postanowił oznaczyć na dzień 1-go marca datę wyborów do kortezów, a na 15-go marca do Senatu. Te dwa ciała razem wzięte noszą miano „Congreso”. Należy jednak zaznaczyć, że senatorowie są częściowo mianowani przez monarchę, częściowo powoływani na to stanowisko z racji piastowanych przez siebie funkcji, a częściowo tylko wybierani przez głosowanie ograniczone.

Pozornie zatem mogłoby się wydawać, iż stronnictwa hiszpańskie, domagające się uporczywie powrotu do życia konstytucjonalnego, powinny uważać się za zadowolone z przyszłego zwołania parlamentu. Tak jednak nie jest. Wiadomo, że rząd, stojący u steru władzy podczas wyborów, może wpłynąć i to bardzo skutecznie, jak to się n. p. w Polsce działo, na ich przebieg. W tych warunkach szereg i to ważnych przedstawicieli stronnictw hiszpańskich wstrzymuje się od udziału w wyborach — i w tym duchu prowadzi całą kampanję. Do stronnictw tych należą partje: socjalistyczna, republikańska, a nawet pewna część liberałów z pp. Sanchez Guerra i Bergaminem na czele. Jedni z nich motywują swe stanowisko tem właśnie, że wybory odbędą się pod presją rządową, że zatem ich wynik nie będzie miarodajny jako „wolne” wypowiedzenie się narodu; inni znowu domagają się zwołania kortezów konstytucyjnych (konstytuanty), ponieważ uważają, iż konstytucja hiszpańska z 1876 roku została pogwałcona przez dyktaturę i należy ją zreformować, jeżeli kraj ma powrócić do normalnego życia parlamentarnego.

Opozycja, która już podnosiła głowę w czasie ostatnich lat panowania generała Primo de Riveri, wzmocniła swe pozycje przez pozyskanie dla swych republikańskich planów pewnej części mieszczaństwa, a przede wszystkim inteligencji, kół uniwersyteckich, profesorów i studentów. Z drugiej strony, należy również brać pod uwagę fakt, iż z powodu niezmiernie ciężkiej sytuacji finansowej i ekonomicznej rozwinął się w Hiszpanji nie tylko socjalizm, ale także, i to dosyć poważnie, komunizm. Te żywioły re-

wolucyjne już od szeregu miesięcy wykazywały dużą ruchliwość. Nie jest też wykluczonem, iż, wykorzystując obecną sytuację, zechcą na swój sposób zwiększyć tylko panujący w Hiszpanji chaos. Jeżeli zaś do tego dodamy, że koła wojskowe, które bynajmniej nie zrezygnowały z odegrania roli politycznej, agituja za swój strony, to zrozumiemy łatwo, że królestwo hiszpańskie może z miesiąca na miesiąc znaleźć się w obliczu niezmiernie poważnych wypadków. Cóż bowiem się stanie, gdy na skutek wzmagającego się wrzenia oraz decyzji opozycji w kierunku wstrzymania się od wyborów, generał Berenguer, mający reprezentować rząd przejściowy przed powrotem do normalnego życia parlamentarnego, będzie zmuszony chwycić się ponownie środków dyktatorskich? Odpowiedź na to pytanie dzisiaj jeszcze dać trudno. Osoby jednak, dobrze znające stosunki hiszpańskie, obawiają się, że w tym wypadku rozruchy i bunt, lokalnie dotąd wybuchające, nie przerodziły się w ogólną pozoję.

Jednym bowiem z rezultatów dyktatury, stało się również nie tylko pewne rozbitcie dawnych partji politycznych, ale także poczucie i ich programów, gdyż dawnych do zupełnie nowej sytuacji zastosować zawsze nie było można. W tych warunkach zrodził się kryzys régime'u. Jeżeli bowiem zabrakło istotnego dyktatora, to pozostał król, który go był popierał. Dlatego też walka opozycji skierowana jest po części i przeciwko osobie monarchy. Ale nawet pod tym względem nie panuje zgodność opinii. Forma monarchji konstytucyjnej już opozycji nie wystarcza. Akcja antydy nastyczna uczyniła w Hiszpanji duże postępy. Wobec tego niemożliwym jest przewidzieć, co ostatecznie „wyskoczy” z iberyjskiego kotła politycznego.

Krąży też uporczywie pogłoski, że częste wyjazdy króla i królowej, odbyte w ostatnich czasach zagranicę, a przede wszystkim do Anglii, były związane z zakupieniem zamku i różnych posiadłości w przewidywaniu najgorszych wypadków. W pewnych zaś francuskich kołach lewicowych utrzymują nawet, iż Alfons XIII obiecał już jednemu z francuskich wydawców swoje pamiętniki! Ile w tem wszystkim prawdy jest, — nie wiadomo. Podobne jednak wiadomości podniecają tylko opinie publiczną, a to tem więcej, iż i pomiędzy samymi monarchistami niema jedności zapatrywań, a tem samem i działania, wobec coraz silniejszych ataków, wymierzonych przeciwko koronie hiszpańskiej.

Zrozumiałem jest wobec tego, że wybory hiszpańskie odbędą się w zupełnie wyjątkowych warunkach. Wynik zaś ich może mieć poważne konsekwencje nie tylko dla samej Hiszpanji, ale także i dla Francji, jej bezpośredniego sąsiada. Dlatego też opinia tejsza uważnie śledzi ewolucję wypadków, rozgrywających się na ziemi iberyjskiej.

Irena Briares.

W sprawie Związku Harcerstwa Polskiego

P. Henryk Glass, członek naczelnej rady harcerskiej, wysłał do wojewody Grażyńskiego, przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego, następujące pismo:

Szanowny Panie!

Na zjeździe naczelnej rady harcerskiej w Krakowie w dniu 3 lutego b. r. został Pan wybrany na przewodniczącego całego Związku Harcerstwa Polskiego, t. j. zarazem na przewodniczącego N. R. H. i naczelnictwa Z. H. P. (wydziału wykonawczego N. R. H.). Głosowanie wykazało, że uzyskał Pan tylko jeden głos większości, przy trzech członkach N. R. H. nieobecnych, którzy, jak mnie informowali, byli kandydatami Pańskiej stanowczo przeciwni. Wybór Pana jednym głosem większości poprzedziła kilkugodzinna dyskusja i wielokrotne głosowanie, w czasie których kandydatura Pańska większości nie uzyskiwała.

Należałem i należą do tych, którzy przemawiałem i głosowałem przeciwko wysuwaniu Pana na przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego. Chcę więc, z obowiązku harcerskiego, przedstawić Panu pobudki, które mną w tej sprawie kierowały. Są one następujące:

Od powstania Harcerstwa, t. j. od lat 20, wszyscy współtwórcy i przewodnicy Harcerstwa uznawali, jako niepodlegającą dyskusji, zasadę niewysuwania na czoło Harcerstwa ludzi, zaangażowanych w czynnej walce politycznej, a zwłaszcza w polityce wewnętrznej naszej Rzeczypospolitej. Rozumiano bowiem zgodnie, że harcerska organizacja wychowawcza i ruch harcerski, będąc dorobkiem całego narodu polskiego i łącząc dzieci, młodzież i dorosłych z najrozmaitszych warstw i ugrupowań, z najrozmaitszych ośrodków społecznych o często bardzo różnych zabarwieniach i sympatiach politycznych, musi zachowywać charakter apolityczny, jeśli chce zachować swoją organizacyjną jedność i skutecznie pełnić swoją ideowo-wychowawczą i państwową misję.

Naczelna rada harcerska niejednokrotnie dawała temu wyraz praktyczny. I tak, gdy s. p. Ks. K. Lutosiński, jeden z najbardziej zasłużonych działaczy harcerskich, będąc członkiem N. R. H., zaangażował się w życie politycznym, to na prośbę pracowników harcerskich wycofał się z czynnej pracy harcerskiej. Gdy zasłużony dla harcerstwa generał Józef Haller, przewod-

niczący Z. H. P., został pośłem, również złożył swój urząd harcerski, nie chcąc narażać imienia harcerstwa na wciąganie w wir star partyjnych.

Zasada ta, zasada troskliwego czuwania nad apolitycznością Z. H. P., została obecnie złamana przez przymuszanie Pana na stanowisko przewodniczącego Z. H. P., bowiem Pan, w oczach społeczeństwa polskiego i olbrzymiej większości harcerzy i harcererek, jest bojowym przedstawicielem jednej partji politycznej, zwanej popularnie „sanacją”. To też szereg bezpartyjnych i długoletnich przywódców harcerstwa, znanych ze swego oddania idei harcerskiej, odmówił swego udziału w naczelnictwie Z. H. P. pod Pańskim przewodnictwem. Zwolennicy Pańscy przymuszali tedy jednostronny „sanacyjny” skład naczelnictwa Z. H. P.

Skutkiem takiego łamania harcerskich zasad w tworzeniu władz naczelnych Z. H. P. — będzie nieunikniony rozłam w Z. H. P., rozłam sięgający bardzo głęboko, bo aż w drużyny młodzieży i koła przyjaciół (rodziców). Tego rozłamu nie da się opanować żadną mechaniczną środkami, zakazami, nakazami, lub też odmówieniem legalizacji bezpartyjnego harcerstwa, bo idea harcerska zawsze potrafi znaleźć niezbędne formy organizacyjne, choćby wśród już istniejących w społeczeństwie stowarzyszeń.

Jest jeden tylko sposób ocalenia jedności Z. H. P., to jak najszybsze zawrócenie z partyjnej drogi, na którą nieopatrznie wstąpiono. I dlatego zwracam się do Pana z gorącym harcerskim apelem o zrzeczenie się stanowiska przewodniczącego Z. H. P., które to stanowisko w obecnej sytuacji, moim zdaniem, winien zająć harcerz, jeden ze starych i wypróbowanych harcerskich działaczy. A niefortunny dla harcerstwa szkodliwy

jednostronny skład naczelnictwa Z. H. P. winien być jak najprędzej zastąpiony przez porozumienie przedstawicieli rozmaitych harcerskich prądów, nurtujących Z. H. P.

Wybór Pana i innych członków naczelnictwa Z. H. P. na ostatniej N. R. H. tem drażliwszy nosi charakter, że w podobny sposób, jak Pana, przymuszano jako kandydata na naczelnego kapelana Z. H. P. ks. Jana Mauersbergera, zdyskwalifikowanego honorowo w r. 1929 jednostronnym protokołem, dotychczas istniejącym.

Według harcerskiego kodeksu honorowego księża są honorowo odpowiedzialni na równi z innymi członkami organizacji. Głosowanie zaś na ks. J. Mauersbergera odbywało się pod hasłem usunięcia urzędującego i przez władze kościelne mianowanego naczelnego kapelana Z. H. P., ks. Józefa Sobczyńskiego, harcerza.

Pisząc te słowa do żadnej partji politycznej nie należał i nie należy, jest członkiem N. R. H. od czasu jej powstania, i był przez 3 lata naczelnikiem głównej kwatery męskiej Z. H. P. O życzliwości Pańskiej dla harcerstwa dużo mi mówiono i dlatego, w 16-lecie mej pracy harcerskiej, apeluję do tej Pańskiej życzliwości dla ruchu, któremu razem z innymi harcerzami, oddałem najlepszą część swego życia; apeluję, prosząc Pana o zrzeczenie się stanowiska przewodniczącego Z. H. P. — dla dobra harcerstwa.

Mój apel do Pana ogłaszam publicznie, uważając za niezbędne poinformowanie całego harcerstwa o wytworzonej sytuacji w Z. H. P.

Listem tym spełniam swój harcerski obowiązek.

Łączę dla Szanownego Pana wyrazy należnego szacunku oraz harcerskie Czuwaj!

(—) Henryk Glass
członek naczelnej rady harcerskiej.

Interpelacje w sprawie t. zw. pacyfikacji Małopolski wschodniej w Genewie

W związku z t. zw. pacyfikacją Małopolski wschodniej wpłynęły do sekretariatu Ligi Narodów w Genewie z kilku stron petycje, których liczba wynosi już dziewięć.

Wedle obowiązującej procedury mniejszościowej w Genewie, petycje mogą pochodzić nie tylko wprost od obywateli państwa, którzy czują się poszkodowani, ale i od innych osób i instytucji, gdyż odnośne przepisy zawierają jedynie następujące przepisy o petycjach:

1. mają mieć za przedmiot opiekę nad mniejszościami, zgodnie z traktatami,
2. nie mogą być przedstawione pod postacią żądania zerwania więzów politycznych między daną mniejszością a państwem, do którego ona należy,
3. nie mogą pochodzić ze źródła anonimowego lub niedość ustalonego,
4. muszą być zredagowane bez gwałtownych wyrażań,
5. muszą zawierać wiadomości lub zwracać uwagę na fakty które świeżo nie były przedmiotem petycji, poddanej zwykłej procedurze.

Jak wynika zatem z punktu 3, petycje mogą pochodzić niekoniecznie z wewnątrz państwa, o które chodzi, oraz niekoniecznie od obywateli tego państwa.

Petycja bowiem nie jest jeszcze właściwym poruszeniem sprawy w Radzie Ligi. Prawo to mają wyłącznie członkowie Rady, a nawet nie inne państwa, należące do Ligi. Ale przyjęto zwyczaj, że tworzy się w Radzie t. zw. komitet trzech (przewodniczący i dwu członków Rady), który może przedstawić Radzie tak jakby to mógł poszczególny członek Rady, jakąś sprawę, poruszoną w petycji. W tym celu sekretarjat Ligi, gdy wpłynie petycja, naprzód bada, czy odpowiada ona pięciu powyższym warunkom, a jeżeli odpowiada, przekazuje ją komitetowi trzech, który może sprawę wnieść na Radę lub może dojść do wniosku, że nie należy jej wnieść.

Otóż obecnie wpłynęły następujące petycje w sprawie zajść w Małopolsce wschodniej:

1. petycja ogólnikowa kolonji ukraińskiej w Homecourt we Francji,

2. petycja Ukraińskiej Rady Narodowej w Pradze, pod przewodnictwem prof. Hryhorijowa z opisem zajść,

3. trzy petycje dr. Bazylego Panejki, b. przedstawiciela spraw ukraińskich w czasie konferencji pokojowej w Paryżu, działającego obecnie często na gruncie paryskim, który w jednej z tych petycji podaje brzmienie skargi, wysłanej przez siedmiu biskupów grecko-katolickich do Stolicy Apostolskiej,

4. petycja londyńskiego stowarzyszenia Union of Democratic Central z podpisami 65 członków Izby gminy angielskiej, uzasadniająca prawniczo złamanie art. 1. (ogólne poszanowanie praw w ustawach i w wykonaniu), art. 7-my (równość obywateli wobec prawa) i art. 8-my (poszanowanie instytucji mniejszościowych) traktatu o mniejszościach.

Wszystkie te skargi zostały już uznane przez sekretarjat Ligi za nadające się do przyjęcia i przekazane do komitetu trzech.

W dalszym ciągu wpłynęły:

5. trzy skargi, wniesione przez Ukraiński Klub Parl. w Polsce, z których jedna podaje interpelację Klubu Ukr. w Senacie, druga mówi o aresztowaniach posłów ukraińskich, a trzecia daje uzupełnienie wiadomości o t. zw. pacyfikacji.

Komitet trzech składa się w tej chwili z przedstawiciela Anglii (p. Henderson), Włoch i Norwegii i zbierze się zapewne w marcu w Londynie, aby przygotować sprawę na posiedzenie Rady Ligi w maju r. b. St. St.

Od redakcji: Do stosunku naszego do mniejszości powrócimy.

Repartranci ze Stanów Zjednoczonych

Gdynia, 10. 2. (Tel. wł.) Wobec szalonego kryzysu gospodarczego w Ameryce wzmaga się ilość Polaków, którzy powracają do kraju na stały pobyt. Dzisiaj statek „Pułaski” przywiózł tutaj z Nowego Jorku 120 pasażerów, którzy oświadczyli, że przybyli do Polski, żeby tutaj na zawsze zamieszkać. Za przywiezione ze sobą resztki oszczędności chcą stworzyć sobie egzystencję w kraju. S. B.

Młodzież Wszechpolska i Obóz Wielkiej Polski (grupa akademicka)

urządza w czwartek, dnia 12 b. m. o godzinie 20
w lokalu przy św. Marcynie 65 (nad kinem Colosseum)

Zebrań kandydatów

z referatem p. prof. dr. Karola Stojanowskiego n. t. „Zagadnienie mniejszości narodowych”. Sympatycy mile widziani.

Mowa Curtiusa o polityce zagranicznej Niemiec

(Ciąg dalszy ze strony 1-ej).

wyłączonej winie spowodowania wojny światowej przez Niemcy, ustalony dyktandem wersalskim". Niemcy są w dalszym ciągu skore postużyc się porozumieniem niemiecko-francuskim jako odskocznią do przebudowy

Europy. Nie da się tego dokonać na gruncie stosunków europejskich, uformowanych w Wersalu. Zmiana podstaw zależy wyłącznie od polityki francuskiej. Niemcy będą domagać się rewizji układów i granic, które dla Rzeszy niemieckiej nie są do zniesienia.

Curtius wyraża pełne zadowolenie z sukcesu, odniesionego w Genewie w sprawach polsko-niemieckich

Mówiąc o obradach genewskich i pozycji międzynarodowej Rzeszy niemieckiej w Lidze Narodów, twierdził Curtius, że obrady genewskie w całej rozciągłości przyniosły zwycięstwo tezie niemieckiej.

„Był to pierwszy wypadek — mówił Curtius — że mocarstwo będące członkiem Rady Ligi, zrobiło użytek z prawa zwrocenia uwagi Rady na naruszenie postanowień o ochronie mniejszości”. Akty „teroru” nabrały specjalnego charakteru wskutek tolerowania i popierania ich przez czynniki urzędowe polskie.

„Rada Ligi stwierdziła bowiem bez specjalnego wysiłku z powodu zbyt namacalnych dowodów przekroczenia przez rząd polski ustawy o ochronie mniejszości narodowej, polecając rządowi polskiemu poczynienie takich kroków, któreby zapobiegały na przyszłość podobnym wypadkom. Poza tem poleciono stronie polskiej złożyć raport do Ligi o dokonanych zmianach i przedsięwzięć specjalne zarządzenia, mające na celu zadośćuczynienie poszkodowanym z powodu niedozwolonych wykroczeń”.

„Rada Ligi nie mogła wprawdzie wyciągnąć z pozbawienia praw wyborczych konsekwencji, polegających na uznaniu wyborów za nieważne. Mniejszość górnośląska oświadczyła wyraźnie, że w sprawie pozbawienia

jej praw wyborczych zwróciła się do instancji polskich i że zastrzeża sobie na później wniesienie odrębnej skargi przed Radą Ligi. Dla mniejszości niemieckiej w Poznańskim i na Pomorzu uchwała rada pozostać ten sam sposób postępowania”.

Curtius wywołał dalej o korzyściach, jakie stronie niemieckiej przynosi raport, przyjęty przez Radę, stwierdzający, iż w licznych wypadkach zachodziło naruszenie postanowień konwencji genewskiej. Sukcesem polityki niemieckiej jest — zdaniem Curtiusa — uchwalenie przez Radę Ligi obowiązku nałożonego na Polskę, ażeby na sesji majowej przedłożyła Radzie sprawozdanie o wynikach dochodzeń prawnych i dyscyplinarnych.

W dalszym ciągu mówił Curtius o krytyce, jakiej Rada Ligi poddała zachowanie się władz polskich na Górnym Śląsku oraz stosunku między urzędnikami polskimi a Związkiem Powstańców. Pod koniec podkreślił Curtius raz jeszcze, że dla historii ochrony mniejszości wystąpienie Rzeszy niemieckiej jest szczególnie ważne, gdyż w wyniku interpelacji niemieckiej państwo należące do Ligi, zostało przez Radę z naciskiem wezwane do usunięcia istniejących niedomagań oraz przywrócenia praw, przysługujących mniejszościom.

Inne zagadnienia polityki zagranicznej Niemiec — Dlaczego Niemcy nie mogą ustąpić z Ligi Narodów

Omawiając pozycję niemiecką w Lidze, przedsiadł minister do omówienia zmian administracyjnych na terenie b. kolonii niemieckiej we wschodniej Afryce i usiłowań angielskich co do przeprowadzenia tych zmian.

Wspominając o zatargu litewsko-niemieckim w sprawie Kłajpedy stwierdził Curtius, że podjęte rokowania prawdopodobnie w najbliższym czasie doprowadzą do porozumienia.

Ponadto omówił szeroko akcję o pozycji, domagającej się natychmiastowego podjęcia kroków na terenie międzynarodowym dla poruszenia sprawy winy Niemiec w wywołaniu wojny światowej. W końcu wypowiedział się Curtius kategorięcznie przeciw usiłowaniu, zmierzającym do podjęcia przygotowań wystąpienia Niemiec z Ligi Narodów. Zdaniem Curtiusa udział Niemiec w Lidze Narodów przyniósł Rzeszy obok pewnych korzyści dużo rozczarowań na polu polityki zagranicznej, niemniej opuszczenie Ligi obecnie, kiedy dużo spraw międzynarodowych waży się

przed forum Ligi, byłoby wielkim błędem. Podkreślając niecelowość ewentualnego wystąpienia z Ligi Narodów zaznaczył Curtius całkiem niedwuznacznie, że momentem decydującym dla Rzeszy niemieckiej o pozostaniu w Radzie Ligi będzie przeprowadzenie ogólnego rozbrojenia. Na dalszą złótkę w wypełnieniu rozbrojenia Niemcy się nie zgodzą. Pozostanie Niemiec w Lidze byłoby wówczas całkiem bezcelowe.

Przechodząc do ostatniego punktu sprawy reparacyjnej minister zwracał się z apelem do mocarstw wiarygodnych przypomnieli, że Niemcy nie gwarantowały nigdy wypłacalności planu Younga. Rząd Rzeszy w swym orędziu noworocznym zobowiązał się wobec prezydenta Hindenburga nie dopuścić do tego, ażeby ciężary reparacyjne wpłacane były kosztem socjalnej i gospodarczej egzystencji narodu niemieckiego.

Przemówienie ministra parlament przyjął hucznem oklaskami.

Celem umożliwienia odbioru przy pomocy urzędów krótkofalowych, towarzystwo włoskie „Eiar” powtórzy transmisję ze stacji Santa Palomba na fali 44.1 m.

Od redakcji. W uzupełnieniu powyższego komunikatu dowiadujemy się, iż radiostacja poznańska będzie transmitowała całą uroczystość z następnym programem: godz. 16 m. 15 do 16 m. 30 muzyka z płyt gramofonowych odegra chóralne utwory kaplicy Sykstynskiej; godz. 16 m. 30 do 17 m. 30 uroczyste posiedzenie papieskiej Akademii Nauk z racji otwarcia radiostacji watykańskiej z przemówieniem Ojca św.

Odezwa mobilizacyjna Hitlera

Berlin, 11. 2. (Tel. wł.) W ciągu dnia wczorajszego porozlepiano w głównych kwaterach organizacji hitlerowskich wielkie afisze, zawierające odezwę mobilizacyjną oddziałów hitlerowskich. W odezwach tych Hitler stwierdza między innymi, że dzień 10 lutego jest pierwszym dniem mobilizacyjnym hitlerowskim.

„Dość krwawych napadów i ataków komunistów i żydowskich marksistów na narodowych socjalistów! Nasz pierwszy dzień mobilizacyjny nadszedł. Jest nim dzień dzisiejszy, dzień 10 lutego. Od nas zależy wolność naszej ukochanej ojczyzny. W dniu dzisiejszym zatem wzywamy wszystkich mężczyzn niemieckich oraz młodzież, aby stanęła zwartym szeregiem za nami.

„Natychniaś do szeregów Hitlera!” „Młodzieży hitlerowska rocznika 1913 do 1917. mężczyźni rocznika 1896 do 1913 oraz wszyscy rezerwicy rocznika 1896 do szeregów naszych”!

Samobójstwo adwokata, podejrzanego o szpiegostwo.

Tczew, 11. 2. (Tel. wł.) Znany w Tczewie adwokat i notariusz dr. Jan Werner był od dłuższego czasu inwigilowany jako podejrzan o kontakt z wywiadem niemieckim.

Werner sprzeniewierzył 20 tys. na szkodę Matuszewskiego, właściciela majątku w Gruzdządzu i chciał uciec do Niemiec, ale został na punkcie kontrolnym w Nowym Kacku zatrzymany. W chwili aresztowania dobył rewolweru i pozbawił się życia. (w)

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 11. 2. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f. w. h.), b) pszenicy 735,5 gr. (124,8 f. w. h.) c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr. (113,1 f. w. h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f. w. h.)

„Ceny transakcyjne”
Żyto 45 tonn. par. Poznań 17,00
„Ceny orientacyjne”
parytet Poznań

Żyto	16.25—16.50
Usposobienie spokojne	
Pszenica	18.75—19.50
Usposobienie spokojne	
Jęczmień przemiałowy	19.00—20.50
Usposobienie słabe	
Jęczmień browarowy	24.00—26.00
Usposobienie spokojne	
Owies	17.75—18.75
Usposobienie słabe	
Mąka żytnia wł. work. 65%	26.00
Usposobienie spokojne	
Mąka pszen. 65% wł work.	33.00—36.00
Usposobienie spokojne	
Otręby żytnie	11.00—12.00
Otręby pszenne	12.50—13.50
Otręby pszenne (grube)	14.00—15.00
Rzepak	41.00—43.00
Gorzycza	42.00—47.00
Wyka łatowa	28.00—31.00
Peluszka	30.00—33.00
Groch Victoria	24.00—29.00
Lubin niebieski	19.00—21.00
Lubin żółty	29.00—32.00
Seradela	55.00—62.00
Koniczyna czerwona	200.00—300.00
Koniczyna biała	330.00—370.00
Koniczyna szwedzka	180.00—210.00
Koniczyna żółta odluszczone	110.00—125.00
Koniczyna żółta w łuskach	58.00—65.00
Tymoteusz	80.00—100.00
Rajgras angielski	95.00—110.00
Tatarka	24.00—27.00
Słoma prasowana	2.30—2.80
Siano luzne	7.10—7.50
Siano pras.	7.80—8.50

Ogólne usposobienie spokojne.
Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 30 tonn, pszenicy 131 tonn, owsa 45 tonn, rzepaku 15 tonn, lubinu niebieskiego 10 tonn.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych

w Warszawie 8.916 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.915 zł.

Kurs marki niem i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 marek niem. w dewizach 211.80 do 212.10 zł, gotówką 211.40 zł, za 100 guldenów gd. w dewizach 173.04 zł do 173.30 zł, gotówką 172.70 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIEŻNA

Poznań, 11. 2. 1931 r.

Przebieg dzisiejszej giełdy był spokojny i obroty więcej ograniczone.

Z papierów procent. wzgl. lokacyjnych płacono za 5 proc. poz. konwers. 47—47½ proc. i za poz. inwestycyjną 94—8 proc. listami dolarowymi (staremi) Pozn. Ziem. Kredyt. robiono transakcje po 89 proc. (przy dew. 8.90) oraz 6 proc. listami żytnimi po 15.— (za 1 ctr. mtr.). Poza tem były w zaofiarowaniu 4 proc. listy zast. konwert. ziemskie po 37 proc.

Akcje bankowe i przemysłowe bez notowania i bez transakcji.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu).

5% Pożyczka konwersyjna 47—47½% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 89% +

Kurs w złotych.

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 15.— +
4% Premj. Pożyczka Inwestycyjna 94.— P.
Tendencja spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 11. 2. 1931 r.

Waluty i Golówka

Dolary St. Zj. tr.: 8.91, sp.: 8.93, kup.: 8.89.
Franki franc. tr.: 34.99%, sp.: 35.08½, kup.: 34.91.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	124.52	124.83	124.21
Holandja	358.27	359.27	357.37
Londyn	43.38½	43.49	43.28

Nowy Jork	8.915	8.935	8.895
czeki			
Paryż	34.99¾	35.08½	34.91
Praga	26.40¼	26.46½	26.34
Szwajcaria	172.29	172.72	171.86
Wiedeń	125.32	125.63	125.01
Włochy	46.73	46.85	46.61
Berlin	212.19		

Tendencja słaba.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poz. inwest.	96.00
3% poz. bud.	50.00
5% poz. konw.	49.00
6% poz. dol.	70.50 71.00
10% poz. kol.	102.75

Akcje w złotych:

Bank Handlowy	0.00—106.00
Bank Polski	0.00—151.00
Bank Zachodni	0.00—70.00
Bank Zw. Sp. Zarcbk.	0.00—65.00
Sole Potasowe	0.00—90.00
Puls	0.00—56.00
W. T. F. Cukru	0.00—30.50
Norblin	0.00—30.00
Ostrowieckie Zakłady	0.00—49.00
Starachowice	0.00—12.50

Tendencja spokojna.

Komentarz.

Dla listów zastawnych i pożyczek państwowych tendencja niejednolita, dla akcji mocniejsza. — Z bankowych słabszy Bank Handlowy, mocniejszy Bank Polski, utrzymany Bank Związku i Bank Zachodni. Sole Potasowe utrzymane. Puls mocniejszy, Cukier mocniejszy, z metalurgicznych mocniejszy Ostrowiec i Starachowice, utrzymany Norblin.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 11. 2. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	268.00—270.00
Tendencja mocna.	
Żyto march. 70—71 kg.	157.00—158.50
Tendencja spokojna.	
Jęczmień march. brow. od st. załadowania	204.00—213.00
Tendencja utrzymana.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	190.00—204.00
Tendencja utrzymana.	
Owies march. od st. załad.	139.00—147.00
Tendencja nieco mocniejsza.	
Mąka pszena	31.00—37.75
Tendencja mocniejsza	
Mąka żytn. przemiał. do 60%	23.50—26.50
Tendencja spokojna.	
Ospa pszena	11.00—11.25
Tendencja cicha.	
Ospa żytnia	9.50—10.00
Tendencja utrzymana.	
Groch drobny jadalny	22.00—24.00
Groch pastewny	19.00—21.00
Peluszka	22.00—24.50
Bób polny	17.00—19.00
Wyka	18.00—21.00
Lubin niebieski	13.50—15.50
Lubin żółty	21.00—24.00
Seradela nowa	54.00—59.00
Makuchy rzepakowe	9.00—9.75
Makuchy lniane	15.50—16.00
Wytłoki suche paryt. Berlin	6.50—6.80
Śróć Soja	13.80—14.00

Ogólna tendencja osłabiona.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 11. 2. 1931 r.

Wyplaty na Warszawę	47.00 47.20
Noty wielkie	46.875—47.275

Woj. Grażyński wypełnia solidnie zobowiązania genewskie

Katowice, 11. 2. (Tel. wł.) Wczoraj ukazał się komunikat wojewody śląskiego, donoszący, że „Polska Zachodnia” nie jest ani urzędowym ani półurzędowym organem województwa.

Tego rodzaju oświadczenie jest pierwszym odgródnieniem się oficjalnych dzienników wojewódzkich od „sanacyjnego” organu, który stał dotąd na wyłącznych usługach tychże dzienników.

Jakie były powody do ogłoszenia

tego stanowiska, nie wiadomo, niemniej sfery opozycyjne na Śląsku uważają to jako pierwszy krok na drodze do rzeczywistej pacyfikacji na Śląsku, przyczynionej w Genewie.

Katowice, 11. 2. (Tel. wł.) „Polska Zachodnia” uległa wczoraj konfiskacji.

Skonfiskowany został również dzisiejszy numer „Polonii” katowickiej za wiadomość z „Montagpost”, która zapowiada zmianę polityki zagranicznej Polski w stosunku do Niemiec.

Mowę Ojca św. usłyszy cały świat

Radjo Poznańskie transmitować będzie jutrzejszą uroczystość otwarcia radiostacji watykańskiej

Rzym, 11. 2. (Tel. wł.) Zapowiedziana już przez nas uroczystość otwarcia radiostacji watykańskiej nastąpi jutro w dniu 9-tej rocznicy koronacji Ojca św.

Otwarcie nastąpi jutro, w czwartek, o godz. 16-tej według czasu środkowo-europejskiego. Program uroczystości jest następujący:

O godz. 16 m. 30 przemówienie wygłosi Marconi w obecności Papieża. O godz. 16 m. 45 zabierze głos Ojciec św., wygłaszając w języku łacińskim orę-

dzie, skierowane do całego świata. Następnie całej szereg tłumaczy powtórzy słowa Ojca św. w głównych językach świata.

O godz. 17 m. 10 odbędzie się uroczyste posiedzenie Papieskiej Akademii Nauk; przemawiać będą kolejno o. Gianfranceschi, kierownik radiostacji watykańskiej, W. Marconi i Ojciec św.

Cała uroczystość będzie transmitowana na fali 19.84 m., co odpowiada 15,120 kilocylów.

Wymiar sprawiedliwości w Polsce

Mowa posła Jana Nowodworskiego w plenum Sejmu

Materiałne upośledzenie magistratury polskiej

Ogólny stan ekonomiczny naszego państwa i konieczność ograniczenia wydatków państwowych bardzo jaskrawo odbija się na budżecie ministerstwa sprawiedliwości. W sprawozdaniu p referenta wykazuje on, że wydatki tego działu zarządu państwowego wynoszą zaledwie 4 i pół proc. wszystkich rozchodów i stanowią kwotę 129.826.793 zł. Jest to zaiste w porównaniu z potrzebami ministerstwa sprawiedliwości sumą ograniczoną do ostatecznych krańców i życzyliby należało, by jak najszybciej można było sumę wydatków powiększyć i ze względu na to, że magistratura polska, to jest sędziowie i prokuratorzy, w porównaniu ze stosunkami zagranicznymi, są zbyt skąpo uposażeni i ze względu na to, że na budowę w budżecie nadzwyczajnym ministerstwa przeznaczono zaledwie 800.000 złotych.

Ktokolwiek miał kiedy możliwość sprawdzić osobiście, jak wyglądają, zwłaszcza w b. zaborze rosyjskim lokalnie, w których urzędują sądy grodzkie i ich oddziały, a niekiedy i sądy okręgowe, nie tylko w województwach wschodnich, lecz i tu w stolicy, ten musi dojść do wniosku, że sprawowanie przez sędziów i urzędników kancelaryjnych w takich lokalach ich obowiązków jest naprawdę rujnowaniem zdrowia i nerwów, a w oczach ludności poniżaniem powagi wymiaru sprawiedliwości. Popieszenie takiego stanu rzeczy, a w pierwszej linii budowa w stolicy jednego centralnego sądu grodzkiego dla pomieszczenia wszystkich jego oddziałów jest oczywiście koniecznym i nagłym.

O ile jednak w dziedzinie rozchodów ministerstwa sprawiedliwości ulepszenia i inwestycje przy obecnym stanie finansowym są narazie niemożliwe do przeprowadzenia, o tyle w dziedzinie samego wymiaru sprawiedliwości, stwierdzić można takie błędy i usterki, które od razu dałyby się usunąć przy odpowiedniej zmianie systemu, jaki obecnie panuje w sądownictwie polskim z obrazą art. 74 do 86 konstytucji.

Ingerencja władzy wykonawczej w działalność sądów

Od lat kilku ci wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, którzy bliżej obserwowali działalność sądów polskich, muszą przyznać, iż zauważyć się w niej daje coraz większa ingerencja władzy wykonawczej, coraz większy wpływ polityki dnia dzisiejszego. Wprowadzone za czasów b. ministra sprawiedliwości p. Cara prawo o ustroju sądów powszechnych, ze sprzeczną z konstytucją (art. 77 i 78) czasową możliwością usuwalności sędziów, z ograniczeniem wybieralności sędziów i pozostawieniem mianowania na kierownicze stanowiska sędziowskie całkowitemu uznaniu władzy wykonawczej wytworzyło sytuację, że po złożeniu z urzędu w owym czasie przez m. ministra Cara pewnej ilości sędziów, a wśród nich ludzi, znanych z wysokiej wiedzy i zawodowego doświadczenia, pozostawieni tymczasem w spokoju inni sędziowie, drżąc przed grożącym im niebezpieczeństwem pozbawienia ich stanowiska, a więc zniszczenia egzystencji ich i ich rodzin, przestali być właściwie niezależnymi sędziami i oczywiście mogli się stać wprost wykonawcami zamiarów i zaleceń zwierzchności.

Nie chcę być źle zrozumianym, nie wysuwam żadnych ogólnych zarzutów sądownictwu polskiemu, przeciwnie jako praktykujący od lat wielu adwokat pragnę ku chwale magistratury polskiej publicznie stwierdzić, że w olbrzymiej swej większości sędziowie i prokuratorzy z poświęceniem i zapaściem się siebie pełnią swe zaszczytne obowiązki. Rzecz prosta jednak, że wśród licznej rzeszy pracowników wymiaru sprawiedliwości muszą być i jednostki słabsze, poddające się wpływom ubocznym i swą działalnością, obniżając prawidłowy wymiar sprawiedliwości i wywołując uzasadnione narzekania i sarkania, a nawet zgorszenia publiczne.

Nie będę przytaczał przykładów, brak na to czasu, wystarczy powołać się na tak ogólne już ustosunkowanie się ówczesnego prokuratora a obecnego ministra p. Michałowskiego i niektórych sędziów do sprawy więźniów brzeskich, wypadek ze śmiercią adw. Korenfelda, poprzedzona ironicznymi i drażniącymi zapytaniami, skierowanymi do zeznającego świadka przez przewodniczącego sędziego. Tajemnicą publiczną jest twórczenie w sądach specjalnych komple-

tów do procesów politycznych i do spraw konfiskaty pism i druków, a więc w tych wypadkach, w których zainteresowana jest władza wykonawcza i ludzie, ster tej władzy w danej chwili dzierżący.

Konfiskaty prasowe

A kwestja konfiskat nabiera charakteru wprost przerażającego, zwłaszcza wobec wyraźnego przepisu art. 105 konstytucji co do wolności prasy, gdyż w obecnym stanie rzeczy ilość konfiskat prasy opozycyjnej staje się zjawiskiem tak powszednim i nagminnym, że owa wolność prasy staje się najzupełniej iluzoryczną. I chociaż są jeszcze sądy w Rzeczypospolitej, które nie zatwierdzają konfiskat prasowych, to jest również wydział VIII sądu okręgowego w Warszawie, kierowany przez tak głośnego już nacelnika wydziału ministerstwa sprawiedliwości, b. wiceprezesa Neu-

mana, w którym w specjalnym komplecie pod jego przewodnictwem wszystkie niemal konfiskaty są z reguły zatwierdzane. A zapominają ci konfiskatorzy, że takie prześladowanie prasy niezależnej musi w konsekwencji doprowadzić do daleko niebezpieczniejszego zjawiska, do prasy tajnej, wymykającej się z pod wszelkiej kontroli.

O niezależność sędziowską

Zachwianie niezależności sędziowskiej jest tak istotnym i ważkim obniżeniem w opinii publicznej powagi sądów i wyroków, że doprowadzić może w wyniku do rozpowszechnienia się wśród obywateli wątpliwości, czy mamy jeszcze sądy. Obecna polityka ministerstwa sprawiedliwości, godząca w niezależność sędziowską, wprowadzająca do wymiaru sprawiedliwości zasadę wpływu ubocznych i celowego nacisku, według głębokiego mego przekonania, jest z gruntu błędna i mogąca chlubne tradycje sądów polskich stracić na bezdroża. A sądy na bezdrożu, to zguba państwa. (Brawo — na ławach Klubu Narodowego).

O wychowanie narodowe i katolickie młodzieży

Mowa posłanki dr. Gabrieli Balickiej (Klub Narod.) wygłoszona w Sejmie 10 lutego r. b.

O przebiegu wczorajszego posiedzenia Sejmu donosiliśmy już pokrótce.

Przedmiotem obrad tego posiedzenia był budżet min. oświaty i skarbu. W dyskusji nad budżetem min. oświaty wygłosili świetne przemówienie z ramienia Klubu Narod.: posł. Balicka oraz pos. dr. Dziesiąk w Stahl. Przemówienie tego ostatniego podamy osobno, przemówienie zaś posłanki Balickiej podajemy poniżej:

Wychowanie „rządowca”

Wysoki Sejmie! Znajdujemy się bezspornie w okresie organizowania całego wychowania publicznego. Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego szuka nowych metod nauczania, układa programy, szkoli i dokształca nauczycieli, nakreśla zasady jego stosunku do ucznia i przedewszystkiem, wyrzekając się w zasadzie wprowadzania polityki do tego działu życia, dziś już zupełnie wyraźnie pod tym kątem patrzy na wartość swoich sił pomocniczych, a co gorsze, chce oprzeć zasadę wychowawczą na postulacie bez zaprzeczenia politycznym, jakim w tym wypadku jest wychowanie dobrego państwowca, a właściwie rządowca.

„Sanacyjna” doktryna wychowawcza o wychowaniu „państwowem”

Mamy prawo tak mówić, opierając się nie tylko na obserwacji różnych faktów w tej dziedzinie, których nie cytuję z braku czasu, ale i na referacie „Wychowanie państwowe”, wygłoszonym przez pana J. Jędrzejewicza i na przemówieniach pana ministra i p. posłanki Jaworskiej, podczas debaty w komisji budżetowej. Enuncjacje wypowiedziane w tych wypadkach stwierdzają całkowicie wysunięte przedemnie twierdzenie.

P. poseł Jędrzejewicz podczas kursu „wychowania obywatelskiego” dowodzi, że:

„Wychowanie państwowe nie jest, wyrazem żadnej określonej doktryny społecznej, żadnej wiary religijnej i żadnego określonego światopoglądu filozoficznego. Wychowanie państwowe treść swoją czerpie z rozważań natury czysto życiowej, a oparte jest na faktycznym układzie stosunków, w jakim znajduje się świat cywilizowany w chwili obecnej. Nie pretenduje ono bynajmniej do nazwy doktryny wychowawczej, ale chce w ramach istniejących i dających się na najbliższą przyszłość przewidzieć warunków, kształtować ludzi rozumiejących swoją rolę w strukturze państwowej jako najbardziej zasadniczej, najlepiej funkcjonującej, najbardziej niezbędnej formie pracy organizacyjnej ludzkości”.

Dalej p. Jędrzejewicz dowodzi, że: „Wychowanie jest związane wszystkimi niemi z rzeczywistością — nie wybiega i nie może wybiegać w przyszłość, która narasta mocą wysiłków zgola innych kategorii. Wychowanie jest funkcją życia a nie prekursorem życia. Zadaniem wychowania nie jest wcielanie w życie idealnych programów życia zbiorowego, ale przygotowanie młodzieży do tego życia, któ-

re jest w danym czasie i miejscu i istnieje naprawdę. U podstaw tego co można nazwać kierunkiem czy systemem wychowawczym musi być poczucie mocnej rzeczywistości, które wiąże pracę wychowawczą z dniem codziennym. Z chwilą, kiedy dajemy się porwać uludzie przygotowania młodzieży dla dalszej przyszłości, wpadamy w błędy, gdyż wtedy poddajemy naszą młodzież działaniom naszych idei”.

Mam wrażenie, że to, co zacytowałam z referatu p. Jędrzejewicza, sprawę wychowania całkowicie przenosi z dziedziny rzeczy stałych, odpowiadających niewzruszonym drogom, za pomocą których kształtować należy wychowanie młod. pokolenia, w dziedzinę zmiennych zadań, zmiennych poczynań, zmiennych interesów. Powiem szczerze, że nie jestem w stanie wyobrazić sobie nawet, jak można realizować w wychowaniu taki system przystosowania do zmienności, jaką jest rzeczywistość, taka, jaka jest „naprawdę”. I to trzeba zrobić według p. Jędrzejewicza bez „uludy”, bez ideałów, bez wybiegania w przyszłość.

Szkola na usługach bieżącej „historji”

P. posłanka Jaworska usprawiedliwia rugę w administracji szkolnej tem, że wśród pracowników byli ludzie, „którzy oddzielali kwestję państwa, od kwestji rządu”.

Ale odkąd to państwo należy identyfikować z każdorazowym rządem, ani socjologja, ani wiedza z zakresu państwowości tego nam nie mówi. Tylko znów ta „rzeczywistość chwili bieżącej” takie wymogi stawia i im to pani posłanka czyni zadość, stawiając tak kwestję.

A p. minister Czerwiński w przemówieniu swoim apoteozował obóz rządowy, przypisując mu rolę doniosłości historycznej i usprawiedliwiając udział nauczycieli w agitacji wyborczej tem, że chciałby, żeby ogół nauczycieli odegrał tę rolę historyczną w miarę możliwości.

Tak wygląda w skrócie pokłosie wypowiedzianych opinii przez naczelnych przedstawicieli tego kierunku wychowania państwowo-rządowego.

Reakcja społeczeństwa i duchowieństwa

Kierunek ten daje rezultaty bardzo znamienne. W całej polityce szkolnej min. oświaty, ponieważ wszystko sprowadza się do dnia dzisiejszego i jego potrzeb, stosunek do wychowania religijnego nabiera coraz wyraźniejszych znamion obojętności. Budzi to niepokój w społeczeństwie, budzi w kierownictwie władz kościelnych, czego wyrazem była enuncjacja księży arcybiskupów z dn. 7 lutego ub. r. Czytamy w niej takie ustępy:

„Od pewnego czasu poczęły się ujawniać w kwestjach, dotyczących młodzieży polskiej, niepokojące dążności czynników, wpływających na kształtowanie się ducha naszej młodzieży... tak, że niektóre zarządzenia samego ministerstwa min. w. r. i o. p. wskazują na to, że i w tych najwyższych sferach wychowawczych i oświatowych panuje niedocenywanie potrzeby religijnego wpływu na wychowanie

**KRZYWICĘ
GRUŻLICE
WYCIĘCZENIE**
Leczy
witaminowo
wapniowy
Przetwor
**BIOCALCOL
KLAWELI**

Dw 888

młodzieży... W dziedzinie moralnej zatrwodziło polecenie przez ministerstwo pisarza, znanego ze swych zgubnych poglądów na moralność prywatną i publiczną, jako prelegenta dla młodzieży. Objawia takie dowody, że państwowe czynniki wychowawcze dążą do nadawania wychowaniu szkolnemu cech — jeśli nie bezreligijności — to religijności mglistej i symultanizmu wyznaniowego. Episkopat Polski, będąc głównym opiekunem ducha młodzieży, odczuwa w szczególniejszy sposób niebezpieczeństwo z takich prądów płynące i potępia je jako niweczące moralność chrześcijańską, a nawet podstawy trwałości państwowej”.

Jako ilustracja tej obojętności może posłużyć sposób, w jaki min. oświaty odniósł się do faktu bluźnierstwa, jakie miało miejsce w Ostrawie, pow. włodawskim, 4 października 1930 r. Pismo „Polska” podało ten fakt, ministerstwo przysłało do gazety sprostowanie, w którym słowem bluźnierczym delegata kuratorium lubelskiego, p. Barchana, nadano inną formę. Tymczasem, po kilku dniach, 11. X. „Polska” doniosła, że JE. ks. biskup podlaski wysłał delegata swego na miejsce i delegat skonstatował niezaprzeczony fakt bluźnierstwa p. Barchana, stwierdzony podpisami 60 świadków, którzy w obecności delegata biskupa złożyli przysięgę na prawdziwość swych zeznań.

Dalszego sprostowania ministerstwa już nie było.

Krzywdzenie wychowawców i dzieci

Znane są liczne fakty krzywdzącego traktowania nauczycieli, należących do tow. naucz. szk. średnich i wyższ. i do stow. chrz. narod., które wyraźnie stoją na stanowisku wychowania w duchu religijnym.

System traktowania spraw wychowawczych z punktu widzenia dnia dzisiejszego doprowadził do tego, że nawet wobec duszy dziecka i nauczyciela stosuje się te same kryteria. P. posłanka Jaworska zrobiła rozróżnienie co do ważności tego stosunku, podkreślając, że błędem było relegowanych kierowników, że szło im bardziej o duszę nauczyciela, niż dziecka.

Doprawdy, nie umiem zrozumieć ważności tych rozróżnień. Wiem tylko, że w tej dziedzinie dają się zauważyć przewiny i wobec duszy nauczyciela i wobec duszy młodzieży. Przewiną wobec nauczyciela jest wytworzenie tego rodzaju atmosfery, w której koledy przestają mieć do siebie zaufanie, w najlepszym razie przestają wypowiadać swoją opinię, bo wychowanie musi zmierzać do przygotowania dobrego państwowca, rządowca z dnia dzisiejszego i wszelka krytyka rządu tłumaczona bywa jako występowanie przeciw państwu.

Naród winien być ideałem młodzieży

Uważam za przewinę wobec duszy młodzieży, jeśli jako ideał, mający jej zastąpić dawne dążenie do niepodległości, stawia się jej przed oczy wielkość człowieka uznanego za bohatera, a nie wielkość narodu. Ideały wychowania opierać się nie mogą na elementach życia bieżącego, rzeczywistość bywa ułomna, narażona właśnie na brak wielkości. Tylko naród jest tą indywidualnością wieczystą, to jest

Kosmetyka i higiena skóry i włosów

napiisał **Dr. med. J. Kost**
b. asystent Prof. Josepha w Berlinie.
Do nabycia w księgarniach. Skład główny
Gebethner i Wolff, Poznań.
Cena zł 2,50. nw 7709

tworzywo, z którego czerpią jednostki swoją twórczość i swoją wielkość i takim winien być charakter jego państwa, jeżeli ono ma być twórczem.

I to nie jest ideologia, bo większej rzeczywistości niemasz nad naród. Ale się o tem niestety, zapomina i nie słysząc o nim, kiedy się buduje zasady wychowania publicznego.

Zatruta studnia — Brześć

I zapomina się o tem, że ten naród ma duszę i że jest to najdelikatniejsza dziedzina, że właśnie to życie bieżące tę duszę może sponiewierać. W tem tkwi największe niebezpieczeństwo i wobec takiego stanęliśmy.

Brześć... proszę Wysokiej Izby — zatruta studnia, z której naród pije.

Pytam, czy nie jest to odstrasżający przykład szukania w bieżącej rzeczywistości ideałów wychowawczych!

Oskarżeni milczą

W procesie o zajścia wrześniowe — Wyrok spodziewany jest dzisiaj

Wczoraj — jak już donosiliśmy o tem — rozpoczął się po przerwie dwudniowej, spowodowanej nagłą śmiercią adw. Korenfelda i zastąpieniem świadka dr. Budzińskiej-Tylickiej, ciąg dalszy procesu o zajścia wrześniowe w Alejach Ujazdowskich. Krótkie sprawozdania telegraficzne, jakie podaliśmy wczoraj po południu i dziś rano, należy uzupełnić następującymi szczegółami:

Po oświadczeniu oskarżonego b. posła Dziegielewskiego, który zrzekł się obrony, wszyscy oskarżeni kolejno oświadczyli, iż cofają pełnomocnictwa, dane obronie.

Prokurator o sobie

Oświadczenie oskarżonych wywołało zrozumiałe poruszenie. Prokurator poczuł się w obowiązku poczynić pewne usprawiedliwienie zajetego przez siebie stanowiska. W tej myśli oświadczył m. in.:

Jeśli obrońcy złożyli wniosek przeciwko przewodniczącemu, to on tak samo zabrał w tej sprawie głos. Dalej oświadczył prokurator, że stanowisko obrony było atakiem w powagę sądu, czego robić nie wolno, bo podrywa się tem samem wiarę w niezawisłość sądu. Pogląd na stanowisko przewodniczącego w tym procesie p. Neumana wyraża prokurator w ten sposób, iż polega na oświadczeniu przewodniczącego, że nie objął on jeszcze czynności, na które został mianowany w min. sprawiedliwości i oświadczeniu temu przewodniczącego musi wierzyć.

Co do wniosku złożonego przez prokuratora w sobotę o przysłanie przez sąd do władz prokuratorów odpisu protokółów piątkowego i sobotniego posiedzenia, to prokurator zaznacza, że w tym względzie wykonywał polecenie swych władz.

Stanowcza replika obrońców

Odpowiedział prokuratorowi adw. Rundo, który zaznaczył, że jeśli znalazł się bardzo przykry moment w wniosku obrony przeciwko osobie przewodniczącego, to ława obrończa wykonała go w granicach ciężkiego obowiązku. To nie jest podrywanie autorytetu sądu, mówił adw. Rundo z mocą. Obrona ma wśród siebie tego, który stworzył polskie sądownictwo i jest mu wierną nadal. Kończąc przemówienie swoje adw. Rundo podkreślił, że wszyscy obrońcy są prawnikami, wiedzą, że podlegają wymogom prawa i przypominają im tego nie należy, gdyż w ten sposób stwarza się atmosferę przeciw obronie.

„Szkoda, że tylko sądy...“

Następnie oświadczył adw. Benson:

„Pan prokurator zauważył, że sądy polskie są ostoja praworządności. Szkoda, że tylko sądy są ostoją. Według mnie wszystkie urzędy państwowe nią być powinny. Właśnie stojąc na gruncie sądowej praworządności uważaliśmy, że w tej sprawie powinniśmy sędzić sędzią. Dlatego więc złożyliśmy wniosek przeciw osobie przewodniczącego.“

Adwokaci opuszczają salę obrad

Przewodniczący: „Wobec oświadczenia oskarżonych, którzy jako by cofali pełnomocnictwa sąd oddaje to do uznania panów adwokatów.“

Po krótkiej przerwie, jaka nastąpiła po naradzie obrońców z oskarżonymi, obrońca adw. Jarosz oświadczył w imieniu obrony, że wobec zrzeczenia się przez oskarżonych pełnomocnictwa uważa za nielojalne branie

Credo ministra oświaty

W odpowiedzi na zarzuty, wypowiedziane przez poszczeg. mówców, szczególnie mówców Klubu Narod., p. min. Czerwiński oświadczył m. in.:

„Z chaosu idei, jakie zapanowały po wojnie powszechnie, należało w interesie państwa wydobyć ideę przewodnią w zakresie wychowania. Po wypadkach majowych za taką ideę uznano — postawienie dobra państwa ponad wszystkie inne, stąd zrodziło się hasło wychowania państwowego, a jednym z elementów tego wychowania jest oczywiście kult dla osoby i czynów marsz. Piłsudskiego, zrozumiałych wtedy, jeżeli się zważy, że młodzież zawsze wychowywano w kulcie dla obcych bohaterów, pokrywając grobowem milczeniem bohatera naszej wojny wyzwoleniczej w swoim zaślepieniu partyjnicztwa.“

Przesłuchano ogółem 30 świadków, którzy naogół zeznawali korzystnie dla oskarżonych.

Charakterystyczne jest, że od chwili zrzeczenia się obrony przez oskarżonych przewodniczący Neuman nie zadawał świadkom żadnych pytań; prawdopodobnie jest to w związku z tem, że oskarżeni również powstrzymali się od pytań i wyjaśnień w stosunku do świadków.

Pod koniec rozprawy zaszyły dwa incydenty między oskarżonymi Kusakiem i Dziegielewskim a przewodniczącym p. Neumanem na tle przesłuchiwania świadków. Incydenty te polegały na tem, że obaj oskarżeni całkowicie ignorowali przewodniczącego Neumana, zachowując się tak, jak gdyby nie istniał on dla nich wcale.

Dzisiaj spodziewane jest zakończenie rozprawy. Niewiadomo jeszcze, jakie stanowisko zajmie sąd wobec zeznań Pórzyckiego, który dotąd jest chory.

Wyrok spodziewany jest po poł.

Nie uda'ło się „poprawianie“ prawdy

Ażeby zrozumieć zakończenie oświadczenia marszałka Sejmu p. Świątalskiego w sprawie słów posła Kaweckiego (Kl. Nar.) o legionach z czasu wojny, należy przypomnieć, że pierwsze zaraz zapiski biura stenograficznego Sejmu zanotowały prawdę, a mianowicie, że poseł Kaweckie zawał do posła B. B., generała Galicy, bezczeszczącego tych, co spowodowali rozwiązanie legionu wschodniego (lwowskiego), dosłownie: „Nie chcieliśmy pomagać Niemcom“. Tymczasem B. B. przez usta posła Birkenmayera zaczęło rzeźkomo „nieścieśle wniesienie do protokołu“ wykrzyknika posła Kaweckiego, który miał jakoby brzmieć: „Wyście służyli Niemcom“. Uparło się przy tem 30 posłów B. B. na piśmie. Inni zaś oświadczyli na rzecz tekstu, podanego przez pierwsze zapiski biura stenograficznego.

Marszałek Sejmu musiał stanąć na gruncie tekstu, zaprotokółowanego stenograficznie. Zamiar B. B. „poprawiania“ prawdy spalił na panewce.

Przypomnienie

Wczorajszy „Dziennik Pozn.“ podał dosłownie brzmienie mowy w Sejmie posła dr. Surzyńskiego o zagadnieniu polsko - niemieckim. W konkluzji swych wywodów przedstawiciel B. B. oświadczył, że „problem niemiecki przestał być problemem regionalnym trzech zachodnich województw, że jest on dzisiaj jedną z największych trosk narodu“.

Dla obozu narodowego problem niemiecki nie był nigdy problemem tylko regionalnym trzech województw; był on zawsze największą troską ogólną na podstawie doświadczeń tysiącletnich. Jeżeli poseł dr. Surzyński mówił, że zagadnienie niemieckie dzisiaj dopiero stało się wielką troską narodu, to musiał mieć w rzeczywistości na myśli nie naród, lecz obóz „sanacyjny“. A to „dzisiaj“ datuje pewnie od wszczęcia kampanji niemieckiej na gruncie Ligi Narodów przeciwko metodom „sanacyjnym“, za które niestety płacić musi państwo.

Ale poseł dr. Surzyński wytłumaczył zaraz dotychczasowy stosunek „sanacji“ do zagadnienia polsko - niemieckiego, zwalając winę na — „pewne stronnictwa polityczne“, które „przysłały ziemie b. dzielnicy pruskiej parawanem dzielnicy“. Znany to konik; znany i oklepany. Ładnie wyglądałyby nasze ziemie zachodnie, gdyby się były rzuciły natychmiast, galopem w objęcia moraczewszczyzny i dopuściły do radykalnej mechanicznej zniwelowania warunków społecznych i gospodarczych.

Poseł dr. Surzyński wykazywał w Sejmie konieczność opracowania polskiego programu zachodniego. Zasada słuszna; poseł dr. Surzyński „zapomniał“ tylko dodać, że taki program został już w zarzysie opracowany i uchwalony jesienią roku zeszłego na dziesiątkach olbrzymich zgromadzeń na ziemiach zachodnich, i że obóz posła dr. Surzyńskiego wówczas (przed wyborami) na program ten „ślubował“, a sam poseł dr. Surzyński uroczystie wraz z innymi podpisał tezy programu na dokumencie, który Związek Obrony Kresów Zachodnich posłał ministrowi Załęskiemu. I „zapomniał“ poseł dr. Surzyński powiedzieć Sejmowi, że program ten żądał między innymi bezwzględnej odrzucenia umowy likwidacyjnej i przepisów osiedleńczych w traktacie handlowym z Niemcami oraz

zaniechania dotychczasowej wobec Berlina i Niemców polityki ustępstw.

O tem nie usłyszano w Sejmie z ust posła dr. Surzyńskiego ani słowa, bo — już wybory minęły. Zato poseł dr. Surzyński wystąpił teraz przeciw — „histerji“ w sprawie niemieckiej. Jakże to — budujące i przekonujące w ustach działacza politycznego, który jesienią roku zeszłego z balkonu „Esplanady“ na placu Wolności rzucał puste, tanie fajerwerki antyniemieckie i groził Rzeszy Niemieckiej... „wojną!“ To była cprawda nie histerja gorączkowa, lecz błaga na zimno, to było niesumienne kupowanie sobie względów wyborców kosztem interesu państwowego.

P. starosta Korniak

Gostyń, 10 lutego.

W Gostyniu w sądzie grodzkim odbyła się w dniu 4 lutego br. rozprawa sądowna przeciw członkom Narodowego Komitetu Wyborczego na miasto Gostyń pp. Kazimierzowi Peisertowi, Edmundowi Żarnowskiemu i Stanisławowi Śląskiemu, oskarżonym z § 113 o opór władzy i z § 13 niem. ustawy o zebraniach z r. 1908.

Tło sprawy jest następujące: W dniu 19 października 1930 r. zwołał Narodowy Komitet Wyborczy na miasto Gostyń zebranie przedwyborcze, na którym przemawiał p. prof. Wiński z Poznania. Wstęp na salę był tylko za zaproszeniami. Podczas zebrania chciał wejść na salę starosta powiatowy p. Mateusz Korniak. Porządkowi pp. Żarnowski i Śląski, przestrzegając jednakowoż ściśle instrukcyj, zażądali wykazania się zaproszeniem, a gdy p. K. niemi się wykazać nie mógł, odmówili wstępu na salę. Później p. starosta zjawił się z komendantem posterunku P. P. i dwoma posterunkowymi i zabrał porządkowych podczas zebrania na posterunek do protokołu, a po spisaniu protokołu zatrzymał ich w areszcie. Następnego dnia został zawezwany przewodniczący zebrania p. Peisert, którego również po przesłuchaniu zatrzymano.

Pan Korniak nazwał fakt niewpuszczenia go na salę „oporem władzy“ i naruszeniem ustawy o zgromadzeniach i skierował sprawę do prokuratora.

Tok rozprawy wykazał bezpodstawność tych zarzutów, i wszyscy oskarżeni zostali uwolnieni od winy i kary.

Obronę prowadził p. mecenas Zdzisław Stabrawa. — Przebieg rozprawy obfitował w różne ciekawe momenty, charakteryzujące dzisiejsze stosunki.

Cała sprawa jest żywo w mieście komentowana i z zadowoleniem przyjęto wyrok uwalniający oskarżonych.

Prokuratura uchyliła konfiskatę

zarządzoną przez starostwo grodzkie

Piszą nam z Bydgoszczy:

W tych dniach zaszedł tu znamieny wypadek:

W numerze 29 „Gazety Bydgoskiej“ zamieszczono artykuł wstępny p. n. „Silne państwo — słabe rządy“ oraz drugi artykuł p. n. „Styl godny autora“. Referendarz bydgoskiego starostwa grodzkiego p. Michalak zarządził tymczasową konfiskatę „Gazety Bydgoskiej“ z powodu obu wymienionych artykułów, jako że tkwi w nich istota przestępstwa z § 130 kodeksu karnego (podżeganie do gwałtów). W piśmie, przesłanem redakcji „Gazety Bydgoskiej“, p. referendarz Michalak na uzasadnienie konfiskaty oświadczył:

„Powołane wyżej artykuły stwarzają wyraźne niebezpieczeństwo, iż w razie zwłoki w konfiskacie podżeganie pociągnie za sobą zbrodnię lub występki. Stać się to może tem łatwiej, że obecnie, jako w okresie interpelacji w sprawie brzeskiej, namiętności i antagonizmy pomiędzy klasami ludności są w stanie wysokiego napięcia“.

Ostatniemi czasy zachodziły już kilkakrotnie konfiskaty „Gazety Bydgoskiej“ ze strony starostwa grodzkiego, które następnie sąd musiał uchylać z powodu braku podstaw prawnych do konfiskaty. Tym razem nawet prokuratura widziała się zniwoloną wydać „natychmiastowe zarządzenie“ uchylające konfiskatę, zarządzoną przez starostwo grodzkie, gdyż skonfiskowane artykuły nie zawierały zupełnie żadnych znamion przestępstwa.

Ponieważ zarządzenie natychmiastowe prokuratury nastąpiło od razu po konfiskacie, zarządzanej przez p. referendarza Michalaka, przeto wydane „Gazety Bydgoskiej“ opóźniło się tylko o godzinę, przyczem policja musiała oddać zabrane egzemplarze niejako „odwrotnie“.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Ujęcie groźnych bandytów

Bezczelna i sprytna szajka — Wszystkich rabusiów aresztowano w parę godzin po wypadku

Niezwykle poruszenie i zaniepokojenie w Poznaniu wywołał brutalny napad rabunkowy z bronią w rękę, dokonany — jak donosiliśmy — 6. b. m. na Alei Szelągowskiej na osobach właścicielki restauracji na Chwaliszewie 70 Marji Marczyńskiej i Władysławy Kaczówny, zamieszkałych na Alei Szelągowskiej 21. Bandyci zrabowali 600 zł gotówki i zbili obie niewiasty tak, że musiano wzywać celem poratowania ich pogotowie ratunkowe. Stan p. Marczyńskiej jest naogół ciężki, gdyż wkrótce po napadzie pogorszyło się jej i musiała się udać do lecznicy miejskiej, gdzie odbędzie zapewne dłuższą kurację. Bandytów ujęto jeszcze tej samej nocy.

Wynik obławy i natychmiastowego pościgu motocyklowego przy użyciu całego aparatu śledczego był naprawdę godnym podkreślenia sukcesem policji poznańskiej. Aresztowano 29-letniego Andrzeja Kanię (ul. Wodna 15), 26-letniego Walentego Kaczmarka (Bydgoska 2) i 20-letniego Feliksa Rataja (Kościelna 27). Tym trzem pomocny był współwłaściciel dorożki samochodowej (numer 73) 28-letni Feliks Kubiak, z zawodu szofer (Chwaliszewo 74).

Okazało się, że aranżerem rabunku był Andrzej Kania, który podzielił rolę pomiędzy poszczególnych osobników. Dostarczył on broni palnej i pałkę gumową, które miały służyć do steroryzowania napadniętych. Poprzednio porobiono wywiady złodziejskie, zana-

jomiono się dokładnie ze zwyczajami p. Marczyńskiej i stwierdzono, czy zabiera większą gotówkę, wychodząc w towarzystwie służącej do domu.

Dwaj bandyci Kaczmarek i Rataj szli za powracającymi do mieszkania Marczyńską i Kaczówną, śledząc je z niewielkiej odległości. W umówionym miejscu oczekiwał na nich w pewnym oddaleniu siedzący przy sterze Kania, w dorożce samochodowej. Za murami forteczni dokonano napadu, poczem zajęła dorożka, nie reagując zupełnie na wołanie napadniętych o pomoc, a bandyci ze zrabowaną gotówką odjechali samochodem w kierunku Drogi Urbanowskiej i w pewnym miejscu podzielili się łupem.

Planowali oni też już napad na woznego jednego z banków poznańskich. Napad ten jednak nie powiódł się, gdyż w ostatniej chwili bandyci przekonali się, że woznemu nie powierzono tak wielkiej sumy, jaką zamierzali zdobyć.

Należy dodać, że z porwanych 600 zł odebrano bandytom 500 zł. Ujęcie sprawców rabunku wywołało w Poznaniu pewne uspokojenie, zwłaszcza, że napad był niezwykle brutalny i zuchwały, a przytem obmyślony w szczegółach bardzo starannie.

Podajemy podobizny bandytów na str. 11, a być może, że szersza publiczność rozpozna w nich osobników, których zaobserwowano z okazji jakichś włamań, napadów, rabunków czy też kradzieży. (k)

Bandyci kazali się wprowadzić do pokoju i zmusili domowników do otwarcia szafy żądając wydania pieniędzy, otrzymali oni 70 zł. Zabrawszy ponadto dubeltówkę bandyci ułotnili się niepoznanym, odgrazając się, że w razie alarmu czy też pościgu wystąpią z całą bezwzględnością i będą strzelać. Groźba ta odniosła swój skutek i terroryści zdolali zbiec pod osłoną nocy. (k)

KALENDARZYK

Środa, 11 lutego 1931.

Słońce: wschód 7,19; — zachód 16,56; — długość dnia 9 godz. 37 min.

Księżyc: wschód 3,34; — zachód 10,30; — po ostatniej kwadrze.

Przepowiednia pogody na czwartek: pochmurno, w dalszym ciągu odwilż, miejscami opady.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś — 1,48 mtr.

Kal. rz.-kat.: Łucjusz; jutro Eulalja P.

Kal. słow.: Świętochna; jutro Radzyn Św.

Biblioteka I. J. Kraszewskiego (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12—13 i od 16—19, w soboty od 12 do 15. Kaucja zł 3,00. Abonament zł 1,80. Wpis 50 groszy.

Czytelnia dla Kobiet, ul. Kantaka 8-9 (II piętro), otwarta codziennie od godz. 11—13 i od 16—19, zaopatrzona we wszelkie nowości. Kaucja 3 zł

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1

Apteka pod Eskulapem, pl. Wolności nr. 13.

Apteka pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75.

Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12.

Lazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. M. Focha 47.

Wilda: Apteka pod Koroną, ulica Górna Wilda 61.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * J. Em. Ks. Kardynał Prymas zamianował ks. proboszcza Czesława Niklewicza w Tarnowie dziekanem dekanatu bukowskiego.

OSOBISTE

— * Srebrny jubileusz małżeński obchodzi dnia 13 bm. p. Władysław Bogacki zamieszkały na Zagórze 3 z małżonką p. Ludwiką z d. Roszak.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * „Młodzież Wszechpolska” urzędza dziś o godz. 20 w lokalu przy ul. św. Marcina 65 zebranie III. kółka dyskusyjnego sekcji kandydatów. Obecność członków kółka obowiązkowa.

— * Zebranie Sekcji Eucharystycznej Społeczności Pań Miejskich odbędzie się w

piątek 13 bm. o godz. 17 w sali księgarni i drukarni św. Wojciecha przy Alejach Marcinkowskiego 22. Na porządku obrad wykład ks. dr. Baranowskiego na temat „Udział kobiety w obrzędach liturgicznych kościoła”.

— * Cechowa Czeladź Plekarska. Roczne walne zebranie odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 14 w lokalu p. Majewskiej przy ul. Woźnej 13.

WYCHOWANIE, KURSY

— * Do członków Tow. Powstańców i Wojaków D. O. K. VII Okręg I. Zarząd Związku wzywa wszystkie Towarzystwa należące do I. Okręgu, do udziału w kursach przeciwgazowych urządzanych przez L. O. P. P. Kurs ten trwa 8 godzin i podzielony został na 2 godziny tygodniowo, czyli we wtorki i piątki od godziny 19—20. Wyklada por. Zawadzki, instruktor O. P. G. I. stopnia. Zbiórka dnia 13 bm. o godzinie 19 przed schronem przeciwgazowym przy ul. św. Marcina 66/67. Dnia 17 bm. zbiórka o tej samej godzinie tamże.

WIECZORY, KONCERTY

Ogłoszenia i uwiadomienia o balach, wieczorkach tanecznych, zabawach karnawałowych, herbatkach i bridgeach z tańcami oraz wszelkich tym podobnym przedsięwzięciach kierować należy do administracji pisma naszego, a nie do redakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać będziemy stale na końcu części redakcyjnej w dziale „Kronika towarzyska”. Punktualne zamieszczenie ich poręczyc możemy tylko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprzednie porozumienie się między organizatorami odnośnych przedsięwzięć zabawowych a naszą administracją.

Przy nadsyłaniu tych doniesień na drodze listownej podać należy dokładny adres i numer telefonu tej osoby z którą administracja nasza mogłaby porozumieć się co do bliższych szczegółów, odnoszących się do zamieszczenia nadesłanego uwiadomienia.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * Zmiany w rozkładzie kolejowym. Z powodu słabego załadunku wstrzymuje się, począwszy od dnia 15 bm. aż do odwołania, bieg następujących pociągów osobowych:

Na odcinku Poznań-Lesno poc. Nr. 721 odj. Poznań 0,15 przyj. Lesno 1,56 i poc. Nr. 730 odj. Lesno 23,10 przyj. Poznań 0,52.

Na odcinku Krotoszyn-Pepowo poc. Nr. 1143 odj. Krotoszyn 13,50 przyj. Pepowo 14,27 i poc. Nr. 1144 odj. Pepowo 14,40 przyj. Krotoszyn 15,18.

Na odcinku Janówiec-Skoki poc. Nr. 2843 odj. Janówiec 11,49 przyj. Skoki 12,35 i poc. Nr. 2854 odj. Skoki 14,30 przyj. Janówiec 16,04.

— * Gromada Wilcząt popularnej „Piątki” poznańskiej, obchodzi w niedzielę 15 bm. pięćlecie swego istnienia, według następującego programu: godz. 8,45 msza św. i poświęcenie proporcja w kościele św. Marcina; godz. 10,30 otwarcie wystawy prac wilcząt w VI. szkole powsz., św. Marcina 35; godz. 15,30 uroczysty obchód na auli szkoły; godz. 18,30 zamknięcie wystawy i rozdanie nagród.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * Zw. Pracowników Kupieckich. Dnia 28 ub. m. odbyło się w sali Domu Królowej Jadwigi roczne walne zebranie poznańskiego oddziału Zw. Pracowników Kupieckich przy udziale 250 osób. Obradom przewodniczył długoletni prezes związku p. St. Cofta. Sprawozdanie usteżającego zarządu wykazało doskonały rozwój organizacji. Oddział liczy obecnie 800 członków; majątek przedstawia się dość pokaźnie, a fundusz na budowę „Domu Pracownika Kupieckiego” wykazuje obecnie ca 30 000 zł. W celu podniesienia poziomu zawodowego członków, prowadzi się 6 miesięczny kurs handlowy, z szczególnym uwzględnieniem takich przedmiotów, jak: księgowość, korespondencja, stenografia, arytmetyka handlowa i język polski i niemiecki oraz kurs pisma plakatowego. Godnym uwagi jest również fakt, że przy Związku istnieje biuro pośrednictwa posad, specjalny fundusz zapomogowy oraz kasa pośmiertna. Związek wydaje własny miesięcznik pod nazwą „Pracownik Kupiecki”. Po udzieleniu usteżającemu zarządowi absolutoryjum, wybrano nowy z p. Stefanem Kamasa jako prezesem na czele. Pod koniec obrad uchwalono rezolucję przeciwko nowelizacji ustawy o godzinach w handlu, przewidującej m. in. otwieranie handlu w niedzielę.

— * Tow. Uczestników Powstania Wlkp Lazarz-Górczyn. Dnia 5 bm. odbyło się roczne walne zebranie w sali „Kasyna Obywatelskiego”. Zagaił je prezes Działoszyk, witając p. senatora dr. Czesława Meissnera, członka Głównego Zarządu Związku T. U. P. W., delegację Okręgu, gości i licznie zebranych członków. Po odczytaniu i przyjęciu protokołów, po złożeniu sprawozdań, udzielono na wniosek komisji rewizyjnej usteżającemu zarządowi absolutoryjum. Wybory do władz towarzyszywały dały następujący wynik: Franciszek Działoszyk — prezes; Wincen-

ty Włodarczak — zast. prezesa; Piotr Andrzejewski — skarbnik; Walenty Stachowiak — sekretarz; Michał Kubicki — zastępca sekretarza; Marcin Chwirot — komendant; Antoni Jankowiak — zast. komendanta; Kazimierz Majewski i Tomasz Bąkowski — ławnicy.

KRONIKA POLICYJNA

— * Żydzi bandytami. Wozny Towarzystwa Handlu i Przemysłu Koksowego Kołodziejczak podjął w P. K. O. większą sumę pieniędzy. Gry wracał na schodach domu przy Al. Marcinkowskiego 3 napadł go dwóch osobników usiłując mu skraść pieniądze; na alarm Kołodziejczaka bandytów ujęto i osadzono w areszcie. Są to warszawscy złodzieje kieszonkowi Żydzi Dawid Milecki z Warszawy i Mosek Srebrnik z miasta Łodzi. (z)

— * Złodziejka klientka? Do składu instrumentów muzycznych przy Wrocławskiej 26. przysłała pewna para w zamiarze kupna płyty gramofonowej. Klienci byli wybredni długo wyszukiwali, a gdy opuścili skład zginęło — jak donosi o tem policji p. Anna Kozłowska — 200 zł. torebka skórzana i dokumenty. (z)

— * Kradzieże i włamania. Do sklepu cygar p. Z. Komornickiego przy ul. Pocztowej 30 włamali się złodzieje i skradli większą ilość papierosów, tytoniu, cygar, etui, kart do gry i fajek. — P. Józef Chojnacki, zamieszkały przy ul. Chwaliszewo doniósł policji, że z samochodu na ul. św. Marcina skradziono mu futro szoferskie. Dochodzenia w toku. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * Tragiczny wypadek. Robotnik Kurkiewicz, zatrudniony w fabryce Herzfeld-Victorius w Grudziądzu, zdejmował żelaznym prętem będący w biegu pas transmisyjny. Pręt, porwany przez pas, uderzył K. tak silnie w pierś, że nieszczęśliwy robotnik upadł bezprzytomny. — Wśród ciężkich męczarni zmarł K. kilka godzin po wypadku. (ski)

JARMARKI

— * Bnin. Dnia 17 bm. odbędzie się jarmark ogólny. Spęd świni i bydła niedozwolony.

— * Czempin. Dnia 17 bm. odbędzie się jarmark kramny oraz na konie. Spęd bydła i trzody chlewnej wzbroniony.

— * Strzałkowo. Jarmark ogólny odbędzie się dnia 18 bm. Spęd inwentarza żywego niedozwolony.

— * Stęszew. Jarmark na konie odbędzie się dnia 19 bm. Spęd świni i bydła z powodu zarazy jest niedozwolony.

Z WIELKOPOLSKI

— * Inowrocław. (Z Komitetu Miejskiego L. O. P. P.) Dnia 4 bm. odbyło się roczne walne zebranie członków Komitetu Miejskiego L. O. P. P. O pracy Komitetu świadczy fakt, iż w roku sprawozdawczym zarząd miał 19 posiedzeń, poświęconych przeważnie sprawie budowy lotniska cywilnego. Bilans roczny przewyższa 57 tys. zł, saldo wynosi około 21 tys. zł. Gdy tylko teren przyszłego lotniska wolny będzie od śniegu, prace niwelacyjne zostaną wznowione.

— (Gościwny występ teatru poznańskiego). Dnia 3 bm. zjechał do nas na występ gościwny zespół Teatru Nowego z Poznania, który wystawił komedję Kiedrzyńskiego p. t.: „Nię rzucaj mnie, madame”. Świetny zespół doznał zasłużonego i owacyjnego przyjęcia; oklaskom nie było końca.

— (Za kradzież konia dorożkarskiego). Przed sądem tutejszym zakończyła się sprawa o kradzież konia dorożkarza p. Gołdeckiego. Złoczyńcy uprowadzili konia do Włocławka i tam sprzedali razem z uprzężą za 160 zł. Po udowodnieniu winy sąd skazał oskarżonych: Lewandowskiego na dwa miesiące więzienia, Kulińskiego zaś na 9 mies. więzienia i ponoszenie kosztów sądowych.

— (Wzrost bezrobocia). Zastój gospodarczy i u nas daje się odczuć dotkliwie. Fabryka sody Tow. „Solvay” w Matwach, zatrudniająca dotąd 700 pracowników, po raz drugi zwalnia już partję robotników z powodu zmniejszenia produkcji. W ciągu ostatnich lat dziesięciu fabryka ta powiększyła liczbę pracowników z 400 na 700, aż dopiero obecnie kryzys zniechęcił zarząd do redukcji. Skutkiem bankructwa największej w województwie huty szkła „Inowrocław”, liczba bezrobotnych wzrosła do 2 tysięcy osób, z których otrzymuje zapomogę niespełna 400. Magistrat oraz towarzystwa dobroczynne „Caritas” i inne w miarę możliwości starają się pomagać nędzarzom i zapobiegać klęsce głodu, urządzając kuchnie ludowe, wyplacając zapomogi i rozdając węgiel po 2 ctn. na rodzinę. Nie mniej jednakowoż horoskopy są nad wyraz smutne. (em)

— * Jarocin. (Z Kat. Tow. Polek). Walne zebranie odbędzie się dnia 24 bm. w hotelu p. Basińskiego o godz. 19,30.

— * Ostrów. (Z Pow. Kasy Chorych). Powiatowa Kasa Chorych utworzyła w swoim własnym domu bogato zaopatrzonej gabinet fizykalnego leczenia. Poza tem urządziła podług najnowszych wymogów higieny łazienki w budynku dawniejszej

Otwarcie sezonu

sekcji treningowej Wielkopolskiego Klubu Lotników

We wtorek odbyło się otwarcie sezonu sekcji treningowej Wielkopolskiego Klubu Lotników. Jest to najstarszy klub lotniczy, jaki istnieje na terenie Poznania, bo założony w roku 1922, pod nazwą Związek Lotników Polskich. Organizacja ta pracuje bez żadnych subwencji, to też społeczeństwo winno poprzeć klub, posiadający w swem gronie wyłącznie Wielkopolan.

Klub dysponujący 2 samolotami, typu „Henriot” z motorami „Hispano-Suiza”, kilkoma motorami rezerwowymi, oraz hangarem dla użytku amatorów-pilotów, posiadających własne maszyny. Klubowi temu chodzi o danie możliwości treningu starym pilotom, oficerom rezerwy oraz wychowywanie młodego narybku lotniczego.

Przy klubie istnieją sekcje: lotników rezerwy, młodych, konstruktorów lotniczych i mechanicznych. Na czele organizacji stoją pp.: Święcicki, Mikulski, Hołodyński i Chrzanowski.

Wrzaz z otwarciem treningów odbył się oficjalny odbiór płatowców z wytwórni „Samolot”, ufundowanych przed laty. Druga maszyna tej samej fundacji oddana zostanie do użytku z końcem bież. miesiąca.

W porcie lotniczym w Ławicy zebrali się przy idealnej pogodzie przedstawiciele całej prasy poznańskiej i członkowie klubu.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes rady nadzorczej, poczem nastąpił symboliczny jak i tradycyjny już chrzest sampanem nowego samolotu „Wanda”.

Następnie znany i wytrawny pilot p. Hołodyński przewióził panie, przedstawicieli prasy i członków klubu, odbywając łącznie 10 lotów. (in)

Zuchwały napad

Bandyci zbiegli pod osłoną nocy.

Niezwykle zuchwałego napadu dokonano w tych dniach na mieszkanie w Górowie (pow. poznański), w folwarku majątności Dąbrowa.

Mniej więcej o godz. 19 do mieszkania zarządzającego folwarkiem Marcina Knappego wtargnęło dwóch nieznanymi osobnikami. Zapytali się obecnych w mieszkaniu córek o ojca, a przedstawivszy się jako urzędnicy kryminalni mający polecenie zrobienia rewizji zażądali wprowadzenia ich do mieszkania. Gdy jeden z nich w ten sposób objaśniał cel swojej wizyty, drugi podniósł rewolwer jak do strzału, terroryzując obecne w mieszkaniu Knappówny. Trzeci osobnik stał w sieni na czatach.

kapielni żydowskiej przy bóżnicy i dwa o-
gródki zdrowia w Skalmierzycach i Sie-
roszowicach. Uroczyste poświęcenie tych
urządzeń odbyło się dnia 6 bm przy u-
dziale władz i świata lekarskiego z cale-
go okręgu. Z lazienek mogą i nieczłonko-
wie kasy korzystać. Łazienki posiadają
centralne ogrzewanie i prezentują się bar-
dzo ładnie. Poza kapielniami lecznicze-
mi, publiczność korzysta także z opłatą
z zwykłych kąpieli.

(Z niwy śpiewaczej). Jedno z naj-
starszych u nas towarzystw, pielęgnują-
cych śpiew — Tow. Śpiewackie odbyło o-
statnio doroczne walne zebranie. Prze-
wodniczył wiceprezes okręgu p. St. Mi-
chałowski. Na wstępie uczczono pamięć
zmarłego zasłużonego długoletniego pre-
zesa śp. Walaruskiego. Po wysłuchaniu
sprawozdań dokonano wyboru nowego
zarządu. Prezesem został p. Musiał, zast.
prezesa p. Dolatowski, sekretarzem p. Hy-
ła, skarbnikiem p. Owczarek. Dyrygentem
koła jest kierownik szkoły p. Sandach.

(n)
— * **Mogilno.** (Pożar). Z nieustalonej
przyczyny spłonęła w Gorzyszewie stodoła
osadnika p. Stanisława Pojrowskiego. —
Oprócz stodoły poszły z dymem narzędzia
rolnicze i zboże wartości około 12 tysię-
cy zł. (k)

— * **Zduny.** (Koncert symfoniczny na
biednych). W dniu 4 bm. odbył się wiel-
ki koncert wrzesińskiej orkiestry 68 p. p.
z udziałem p. prof. Stanisława Pawlaka
(skrzypce). Wielka sala p. Daniela była
wypełniona publicznością po brzegi.
Przybyło wiele gości z dalszych o-
kolic. Publiczność była zachwycona pięknym
koncertem, a szczególnie czarującą
grą p. prof. Pawlaka. To też oklaskom
nie było końca. Po koncercie wygłosił
krótkie przemówienie p. burmistrz Szal,
w którym dziękował publiczności jak
również p. kapelmistrzowi i p. prof. Pa-
wlakowi za przyczynienie się do ulżenia
doli biednym miastu. Na zakończenie od-
była się zabawa taneczna.

— (Osobiste). Srebrne gody małżeń-
skie obchodzą w dniu 14 bm. pp. Józefo-
stwo Grześkowiakowie. (pz)

Z życia harcerzy

Zmiany w Zarządzie Oddziału. Zarząd
Oddziału Wielkopolskiego Z. H. P. dokoop-
tował na członka Z. O. dhnę hm. inż.
Agnieszka Kossobudzka.

Nowe Koła Przyjaciół. Z. O. Wielkp.
Z. H. P. zarejestrował następujące koła,
zatwierdzając ich zarządy: Poznań
przy drużynie im. Karola Marcinkowskie-
go: p. ppik. Jan Zabski, zast. przew. p.
Henryk Duczmal, sekretarz p. Pionczyń-
ska skarbnik p. Ograbowiczowa. W rze-
śnia — przy hufcu męskim: przewodni-
czący, nacelnik sądu p. Tad. Heinrich
zast. przew. apl. p. Konieczny, sekretarz
p. Teodor Mikołajczak, skarbnik p. Stefan
Kaczmarek.

Nominacje Starszyny Żeńskiej. Roz-
kazem Naczelnictwa zostały zamianowane
w Chorągwi Poznańskiej harcmis. rzynia-
mi dhny Weigelówna i Lierschówna, a
podharcmistrzyniami dhny: Włodzimira
Antoszewska, Konieczna i Leokadja Pa-
cho.

Wiadomości o zlocie jubileuszowym.
Organizacja zlotu jubileuszowego, posta-
nowionej, jak wiadomo, w dwudziestą
rocznicę powstania skautowego na zie-
miach polskich, zajął się Zarząd Oddzia-
łu Lwowskiego Z. H. P., który powołał
Komitet Honorowy, i utworzył wykonaw-
czy Komitet Złotowy, z dhem rektorem St.
Niemczewskim na czele. (Komenda Chor-
ągwi Lwowskiej wydała złotowy rozkaz
organizacyjny do drużyn. Celem ustale-
nia przygotowań złotych odbyła się w
dniach 4 i 5 stycznia rb. odprawa star-
szyny Chorągwi i Komendantów Hufców.
Ustalono, że zlot odbędzie w czasie od
3—16 lipca 1931 i obejmie a) uroczystości
jubileuszowe w dniu 3 lipca we Lwowie;
b) obóz złotowy w Karpatach w okolicy
Nadwórny od 4—16 lipca. Dzień 4 lipca
poświęcony będzie na urządzenie obozu,
a w dniu następnym odbędzie się uro-
czyste otwarcie. Dwa dni będą przezna-
czone dla zwiedzenia obozu przez pu-
bliczność.

**Przyjazd gen. Baden-Powella na zlot w
Pradze.** Zlot wszechsłowiański, organi-
zowany przez czeski „Svaz”, odbędzie się
od 27 czerwca do 7 lipca 1931 r. pod Pra-
gą. Zapowiedziano udział siedmiu tysięcy
Czechów, tysiąca Bułgarów, i dwu tysię-
cy Jugosłowian. Protektorat nad zlotem
objęli królowie bułgarski i jugosłowiań-
ski oraz prezydent C. S. R., Masaryk. Za-
powiedziany jest przyjazd twórcy ruchu
skautowego sir gen. Rob. Baden-Powella.

Dobry uczynek harcerzek brzeżańskich.
Harcerki 1 dr. im. E. Plater w Brzeżanach
urządziły zbiorke wiktualów i odzieży dla
mieszkańców wioski Kozowej, spalonej
przez sabotażystów ruskich.

**Kursy Instruktorskie Chorągwi Ślą-
skiej.** Kursy instruktorskie Chor. Śl. od-
były się na Buczu w liczbie trzech dla 131
uczestników. Sześciu z nich odbyło pró-
by na harcmistrza, a 35 na podharcmistrza.

Obozy śląskich harcerzy. W ciągu
roku ubiegłego Chorągiew Śląska zorga-
nizowała 109 obozów, kursów i kolonij,
skupiających 1673 uczestników. Na spe-
cjalne podkreślenie zasługuje silny rozwój
obozów wędrownych, których odbyło się
36 a brało w nich udział 261 uczestników.

Zjazd w Śremie 8 lutego. Dnia 8 lute-
go o godz. 14 odbędzie się w salce w Ho-
telu Bazar w Śremie ogólny Zjazd byłych
skautów drużyny Tadeusza Rejtana, na
który się wszystkich byłych druhów jak
najprzejmiej zaprasza, względnie prosi
o adresy, które należy skierować na ręce
sekretarza działu historycznego, Wacława
Ruty, w Śremie. (Starostwo). Komitet hi-
storyczny.

Artystyczne pocztówki harcerskie. Na-
kładem ruchliwej 16 dr. im. gen. Bema w
Poznaniu, ukazały się w sprzedaży arty-
stycznie wykonane pocztówki, które można
nabywać w większych i mniejszych ilo-
ściach w Komendzie Chorągwi Męskiej,
pokoju 6.

**Harcerskie kursy Ministerstwa W. R.
i O. P.** Ministerstwo W. R. i O. P. orga-
nizuje w lecie 1931 r. kursy harcerskie
dla nauczycielstwa szkół powszechnych.
Kursy prowadzone będą jako obozy.

Odnaczenie p. dyr. Wojciechowskiego

W dniu wczorajszym odbyła się na
scenie Teatru Wielkiego uroczystość
wzręczenia dyr. Wojciechowskiemu or-
deru Białego Lwa przez konsula Re-
publiki Czechosłowackiej p. inż. Ma-
touska. W swem przemówieniu pod-
kreślił p. konsul inż. Matousek zasługi
Opery Poznańskiej około propagowa-
nia czeskiej muzyki i dekorując dyr.
Wojciechowskiego złożył mu gratula-
cje, do których przyłączyły się życze-
nia całego, zebranego zespołu artystów
i personelu technicznego. Składając
podziękowanie za życzenia, dyr. Woj-
ciechowski podkreślił, że zaszczytne
odnaczenie uważa za wysokie uzna-
nie dla całej Opery Poznańskiej, która
też nadal wysiłki swe kierować będzie
ku zbliżeniu kulturalnemu czesko-
polskiemu.

SPORT

Piłka nożna

Przed walnym zgromadzeniem PZPN.
W 1930 r. obchodził PZPN jubileusz dzie-
sięciolecia swego istnienia i łączący go z
zawodami między państwami Polska —
Austria w Krakowie. W przeciwieństwie
do dawniejszej nader hojnej gospodarki,
kiedy Związek znajdował się w Krakowie,
uroczystość tę urządzono w bardzo skrom-
nych ramach, uważając, że pieniądze spo-
łeczne można lepiej wykorzystać na pod-
trzymanie i na rozwój sportu piłkarskiego
w słabszych ośrodkach, niż wydawać je na
huczne bankiety. Oszczędność ta podykto-
wana stanem finansowym PZPN znalazła
zrozumienie u większości OZPN, a jed-
ynie krakowscy menezysy czuli się „po-
krzywdzeni” temi restrykcjami, co zna-
zło wyraz w prasie krakowskiej i ślą-
skiej. Z okazji wspomnianego jubileu-
szu wydał P. Z. P. N. również broszurę
pamiątkową, która się w tych dniach uka-
zała. Poza tem przystąpił zarząd do prze-
tłumaczenia z angielskiego na polski prze-
pisów gry w piłkę nożną, opatrując je
licznymi komentarzami z praktyki, a pra-
ca tą podzielili się pp. mjr. Jachiec, inż.
J. Grabowski i J. Mallow. W ten sposób
zarządno dotkliwemu brakowi przepisów,
gdyż wydanie dr. Weysenhoffa wyczer-
pało się już dawno, a poza tem było one po
10 latach już cośkolwiek przestarzałe. ZW.

Pięściarstwo

Mecz Polska — Austria nie wyszedł
poza sferę górnych i... bzdurnych projek-
tów PZB. Coprawda datę ustalono oficjal-
nie na dzień 15 bm. w Katowicach, ale —
czy skończyło się na ustaleniach... Czy może
dygnitarze z PZB przepracowali się i
na organizowanie samego meczu sił nie
starczyło? Zaczynamy wątpić czy dojdzie
też do skutku spotkanie z Węgrami w Po-
znanie, naznaczone na 8 marca. Już to
wogóle czego się tknie PZB — kończy się
zupelnym niepowodzeniem, lub nawet
kompromitacją Polski! Dlaczego n. p. zlek-
ceważono spotkanie z Czechosłowacją?
Czy tu nie wchodziło czasami w grę ta-
kie śmieszne stawianie sprawy — jak fa-
ma głosi — że reprezentacja nasza nie
traci na wartości nawet, gdy wyłącza się
z niej poznańskich pięściarzy?... Jeste-
śmy przekonani, że Forlański nie przegrał
by z Jelinkiem, gdyż niewątpliwie wybit-
nie góruje nad mocno przereklamowanym
Gossem, któremu ponadto brak rutyny w
spotkaniach międzynarodowych. Nie
dziwny się dalej twierdzeniu p. Sadło-
wskiego, że Arski nie potrafiłby uporać się
z Jachsem, gdyż tego rodzaju oświadcze-

nia są równie z nieprawdziwego zdarze-
nia, jak sądziwanie p. S.; trudno się jed-
nak nie dziwić, że speaker Polskiego Ra-
dja powtarzał podobne brednie, co jest nie-
dopuszczalne i conajmniej... nietaktow-
ne. Wreszcie Wiśniewski napewno nie-
podzieliłby losu dobrego ale jeszcze suro-
wego Mizerskiego. Przypominamy tu, że
ze Skriwankiem Majchrzycki robił co
chciał w Budapeszcie, a Wiśniewski dał-
by sobie też napewno radę z Czechem. O
kompromitującej przegranej Wieczorka
nie wspominajmy nawet; może przecież
przeszanie się go traktować, jako poważ-
nego rywala Majchrzyckiego, od którego
jest o klasę gorszy. Zatem zamiast nor-
malnego wyniku 14:2 mieliśmy 8:8, a ten
swoją sukces znów zawdzięczają Cze-
si... PZB.

Wydawnictwa

Wychowanie Fizyczne, miesięcznik, po-
święcony higienie szkolnej i wychowaw-
czej oraz kształceniu cielesnemu w domu,
szkole, armji i stowarzyszeniach. Rok XII
zeszyt 2 luty 1931. — Zawiera między in-
nymi następujące artykuły: Dr. Karol Sto-
janowski: Skład rasowy studentek i stu-
dentów. Studium Wychowania Fizycznego
Uniwersytetu Poznańskiego. Wychowanie
Fizyczne Zagranicą. Walerjan Sikorski:
Wychowanie Fizyczne w pol. Szwecji. Z
Organizacji i Metodyki Wychowawczej.
Elli Björkstén: Forma i treść w nauczaniu
gimnastyki (dok.) H. Herlak: O nauce ćwic-
zeń zręczności. Dr. L. Czarnik: Bieg har-
cerski. Oceny książek. (Piasecki, Giese, No-
żyńska, Polska w krajoznazie i zabytkach,
Flisak, Dęgievicz). Streszczenia. (Przy-
jemski, Sterling-Okuniewski, Aubry, La-
skowski, Dryski). Z towarzystw instytucyj
i zjazdów. Z posiedzeń lekarzy szkolnych
w Min. W. R. O. P. Związek przeciwjag-
liczy. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojs-
kowych. Zmarli śp.: Kazimierz Czarnik.
Kronika. Resumes.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Uczniów Handlowych.** Zebranie
plenarne odbędzie się w czwartek 12
bm. o godz. 20 na małej sali Domu Królo-
wej Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1. Na
porządku obrad interesujący odczyt p.
prof. Pionczaka „Ideały i kultura u staro-
żytnych narodów”.

— **Żeńskie Tow. „Przemysł”.** Zebranie
plenarne połączone z obchodem Dnia Ro-
dziny, odbędzie się w czwartek, dnia 12
bm. o godz. 19,30 na wielkiej sali Domu
Królowej Jadwigi. Goście mile widziani.
— **Chór męski „Arion”.** Lekcje śpiewu
odbywają się regularnie w poniedziałki
i czwartki o godz. 20 oraz w niedziele o
godz. 12 w auli Seminarjum Nauczyciel-
skiego, ul. Fr. Ratajczaka.

— **Tow. Cechowej Czeladzi Kowalskiej.**
Roczne walne zebranie odbędzie się w
czwartek, dnia 12 bm. o godz. 19,30 w sali
p. Ograbowicza przy ul. Ślusarskiej 6.

— **S. P. P. Wilda.** Zebranie plenarne
w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 19,30 w
lokalu p. Figla, Wierzblicę 27.

— **Tow. Młodzieży im. Ign. Paderew-
skiego na Wildzie.** Zebranie plenarne od-
będzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz.
19,30 w salach posiedzeń ks. Zmartwych-
wstania Pańskiego.

— **Nowe kółko muzyczne.** Dnia 13
bm. o godz. 20 odbędzie się próba orkie-
stralna dla dzielnicy języckiej nowo
tworzącego się kółka muzycznego w sali p.
Tomikowskiego przy ul. Szmarzewskie-
go 18.

— **Wielkopolskie Tow. Hodowli Gołę-
bi.** Plenarne zebranie odbędzie się w nie-
dziele 15 bm. o godz. 10 w lokalu pp. Mło-
dożyńskich przy ul. Wielkiej Garbar 41.

— **Zw. Czeladzi i Podmistrzów Murar-
skich.** Roczne walne zebranie odbędzie
się w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 11 w
lokalu p. Ograbowicza przy ul. Ślusar-
skiej 6.

— **Tow. Inwalidów Cywilnych.** Zebra-
nie odbędzie się w niedzielę, dnia 15 bm.
w sali p. Botha, ul. Budkowska 22. Na por-
ządku dziennym bardzo ważny referat.

Przez szybkę

„Bimba jedzie!”

„Niemożliwe jest szczerze odczucie
bez prawdziwego przeżycia” — powie-
dział ktoś i umarł. Bo to już zwykle
tak bywa, że jak człowiek zaczyna
mówić mądrze, to zaraz potem umie-
ra, żeby jego powiedzenia inni mogli
cytować.

Podobno żaden aktor nie potrafi
wygrać prawdziwie wielkiego uczu-
cia, jeśli sam go nie przeżył, podobno
poeta, czy pisarz nie potrafi wyrazić
silnych przeżyć, jeśli ich nie odczu-
wał głęboko.

Obawiam się, że nikt z artystów
nie obrazi się na mnie, jeśli powiem,
że prawdziwość przytoczonego na
wstępie aforyzmu na własnej skórze
zbadalem.

Pisałem już nieraz, proszę pań-
stwa, o tramwajach różne przykre
rzeczy, ale — bez komplementów —
pisałem je bez uczucia, bez serca. Nie
kładałem w to, — że się powołam na
słowa wieszczki — cząstki swej duszy.

— Dlaczego? — pytam — dła-
czego? — jak mówi bohater, któregoś z
arcydzieł światowej dramaturgji.

Poprostu dlatego, że jazdę tramwa-

— **Kat. Towarzystwo Robotników Pol-
skich „Oświata” przy św. Marcynie.** Ze-
branie plenarne odbędzie się w niedzielę
15 bm w salce Wikarjatu przy św. Mar-
cynie o godz. 17.

— **Koło Towarzystwa Rękodzielników.**
Plenarne zebranie odbędzie się we wto-
rek, dnia 17 bm. o godz. 19 w lokalu ze-
brań Nowy Rynek 4. Na porządku dzien-
nym ważne sprawy m. in. wykład. W ka-
sie pośmiertnej serja 81—84 do placenia.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego zło-
no w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: M. B.
2 zł, M. M. z podziękowaniem za otrzy-
mane łaski z prośbą o dalsze. 10 zł, Olga Pli-
sinkówna 5 zł, M. Sz. z podziękowaniem
za opatrność z prośbą o nowe łaski 5 zł,
D. W. 10 zł, Marja Tabakowa, Swarzędz
z prośbą o dalsze błogosławieństwo dla
domu 20 zł, Czesława i Tadeusz Wolnie-
wiczowie zamiast kwiatów na trumnę śp.
Marji Kremerówny 10 zł, Marja Br. z po-
dziękowaniem za otrzymane łaski z pro-
śbą o dalsze. 5 zł, Bożenka i Danusia Ka-
sprówna z prośbą o opiekę i błogosławień-
stwo dla całego domu 2 zł, razem z po-
przednio pokwitowaniami 643,30 zł.

Na ubogich m. Poznania: Zamiast
wieńca na trumnę śp. Heleny Hedinger-
owej, Helena Domagalska 10 zł, Maksymi-
ljan Chwałek 10 zł, Kazimierz Stoebe 10
zł, Alfred Michel 10 zł, razem z popre-
dnio pokwitowaniami 1078,50 zł.

Na dom sierót na Śródcie: 15 zł wypł.
9. 2. 31. Siostrze Wincencie.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 9 lutego 1931 r.

Jadwiga Zielińska, krawcowa 20 l.
Wiktor Waehner, handlowiec 37 l. Kazi-
miera Mrówczyńska z d. Cholewa 31 l.
Jadwiga Mooses z d. Schoenfeld 75 l. Jan
Gwoźdz biletu 24 l. Antoni Pawłowski,
biurowy 24 l. Marja Kaczmarek 1 dzień.
Józefa Kaczmarek 1 dzień. Katarzyna
Jankowiak z d. Szafranska 66 l.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Piękna Helena”.
Czwartek, 12. 2. Występ gościnny Teatru
Japońskiego z Tokio
Piątek, 13. 2. Występ gościnny Teatru
Japońskiego z Tokio.
Sobota, 14. 2. „Piękna Helena”.
Niedziela, 15. 2. popoł. „Miljony Arlekina”
i „Rapsodia Liszta”.
W niedzielę, 15. 2. wieczorem „Casano-
wa”.
Poniedziałek, 16. 2. „Piękna Helena”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Przedsprzedaż biletów w biurze ogło-
szeń „Par”, ul. 27 Grudnia 18, od godz. 10
do 17. W niedzielę i święta w Teatrze
Wielkim od godz. 11,30 do 13,45.

Teatr Polski

DZIŚ — „Pani Ministrowa”.
Czwartek, 12. 2. „Pani Ministrowa”.
Piątek, 13. 2. „O żonach złych i dobrych”
— (prapremjera).
Sobota, 14. 2. „O żonach złych i dobrych”.
Niedziela, 15. 2. popoł. „Interes z Amery-
ką” — ceny niższe.
Niedziela, 15. 2. wiecz. „O żonach złych
i dobrych”.
Poniedziałek, 16. 2. „Pani Ministrowa”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Ludzie w hotelu”.
Czwartek, 12. 2. „Ludzie w hotelu”.
Piątek, 13. 2. „Ludzie w hotelu”.

Teatr Rewja

**DZIŚ — Z powodu przygotowania pre-
mjery — Teatr nieczynny.**

jami uprawiałem dotąd po amator-
sku. Ot, przy wielkim święcie, do
znajomych z wizytą — od placu Wol-
ności do Kaponiery.

Aż nagle — wyprowadziłem się ze
śródmieścia w dalsze rejony, i siłą
faktu stałem się członkiem kasty po-
dróżujących tramwajami. No, i prze-
żywam! Codziennie rano, śpiesząc do
redakcji, codziennie w południe, dążąc
na obiad, codziennie... słowem, przynaj-
mniej cztery razy dziennie przeży-
wam wszystkie emocje zwykle
wszystkim jeżdżącym zawodowo
tramwajami.

Niema dla mnie ważniejszych za-
gadnień, niż to, czy piątka dochodźli
do remizy, czy tylko do ulicy Szcza-
nieckiej i dlaczego (zupelnie niepo-
trzebnie!), czy z kartą tramwajową
można jeździć przez most Teatralny,
czy tylko przez Kaponię (co za non-
sensi), czy w godzinach południowych
powinno jeździć więcej wozów czy nie
(oczywiście — tak!). Wszyscy jeżdżą-
cy tramwajami są mi braćmi. Wspól-
ne mamy hasło, wspólny też! Kiedy
po długim oczekiwaniu ukazuje się
na horyzoncie zielony wóz, podrywamy
się ochoczo na okrzyk: — Bimba
jedzie!

To nasze hasło! X. Awery,

Zebranie Narodowej Organizacji Kobiet

odbędzie się w czwartek, dnia 12 b. m. w salce św. Wojciecha, Aleje Marcinkowskiego 22.

Referat wygłosi p. mag. Zdzitowiecki

„Polska na ostatnim posiedzeniu Ligi Narodów w Genewie”

Zarząd

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

W NAUKOWYM POZNANIU

POZNAŃ UCZCI DYBOWSKIEGO

Mija rok, jak we Lwowie zmarł w sędziwym wieku Nestor uczonych polskich: Benedykt Dybowski. Przypadającą na luty rocznicę jego zgonu uczci Poznań naukowy uroczystym obchodem.

Odbędzie on się w sobotę, o 11-jej przed południem, w Auli naszego uniwersytetu. Organizują i tę uroczystość i zaproszenia rozesłały następujące instytucje naukowe: imieniem Uniwersytetu Rektor i Senat Akademicki, dalej Poznańskie Tow. Przyj. Nauk, oddział Poznański Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika, Towarzystwo Geograficzne, Towarzystwo Antropologiczne, oddział poznański Polskiego Tow. Biologicznego i Towarzystwo Botaniczne.

Obchód będzie zagajony przez J. M. Rektora Kasznicę. Przemówienie wygłosi następnie przewodniczący poznańskiego oddziału Polsk. Tow. Przyrodników im. Kopernika, prof. dr. Edward Schechtel. O Benedyktie Dybowskim jako o człowieku i badaczu mówić będzie prof. dr. Jan Grochmalicki. Na zakończenie prof. N. Padlewska odegra na fortepianie Chopina fantazję f-moll.

POLSKI ROMANTYZM I WOLNOŚĆ

Poznański oddział Tow. literackiego im. A. Mickiewicza, istniejący od stycznia zeszłego roku, urządza co miesiąc zebrania z odczytami i dyskusją w związku z zagadnieniami odnoszącymi się do dziejów naszej literatury pięknej. Na ostatnim, styczniowym zebraniu wygłosił odczyt dr. St. Kolbuszewski na temat „Geneza i ewolucja idei wolności w polskim romantyzmie”. Na plan pierwszy wysunął wprawdzie prelegent zjawiska literackie, ale powiązał je z ich podłożem historycznym, socjologicznym i z ewolucją zachodnio-europejskich teorii polityczno-społecznych poczynając od Rousseau i Rewolucji francuskiej. Wraz z podbojem życia literackiego Europy przez poezję Byrona hasła Rewolucji a zwłaszcza hasło wolności jednostki i społeczeństwa wchodzi w obręb filozofii romantyzmu, przyczem we Francji kładzie się stale nacisk na problem wolności socjalnej a w Polsce, Włoszech i Niemczech szczególnie żywotnym jest zagadnienie wolności narodu. Romantyzm francuski i niemiecki ujmują zagadnienie wolności jako obowiązek zwalczania własnych władców, dla Polski symbolem niewoli jest car. Tylko w najwcześniejszej fazie naszego romantyzmu dominuje problem socjalny nad narodowym (w „Odcie do wolności”, u Goszczyńskiego).

Od „Konrada Wallenroda” rozpoczyna się bój o Polskę. Mickiewicz pierwszy formuje ideologię wolnościową w „Dziadów” cz. 3-iej, w „Księgach” wysuwa postulat wojny powszechnej o wolność ludów z Polską na czele, o nową epokę dziejów ludzkości. Analogicznie ujmuje swój pogląd Słowacki; żąda on jednak nie wojny, ale powszechnej rewolucji. Owocem jej będzie republika oparta o hierarchję wewnętrzną doskonałości, z „liberum veto” i złotą wolnością. Krasński potępia rewolucję socjalną, jedyną drogę do odzyskania wolności widzi w męczeństwie i ewolucji etycznej. Pod wpływem filozofii mistycznej i odnowionego kultu Napoleona powstaje w trzeciej fazie naszego romantyzmu koncepcja, że do nowej epoki poprowadzi Polskę i ludzkość jednostka wielka, dyktator i tyran. Gwałtem i przemocą musi on kłaść podwaliny pod gmach wolności. To przekonanie wynosiada i poezja (Mickiewicz, Słowacki) i filozofja (Hoene-Wroński) i mistyka (Towiański). W ten sposób od negacji tyranii caratu przechodzi polski romantyzm do apoteozy dyktatury jako najważniejszego sposobu zaprowadzenia wolności w świecie.

Odczyt ujęty szeroko i głęboko, wygłoszony ze swadą wywołał wcale żywą dyskusję, w której zabierali głos kurator Stein, prof. Pollak, Zukowski, dr. Salkowski i prelegent. Auditorjum było wcale liczne. (P.)

Z Wileńskiego Tow. Przyj. Nauk. Wydział I odbył posiedzenie z referatem prof. M. Morelowskiego pt. „Zagadnienia baroku wileńskiego i koordynacja badań w tym zakresie”.

NIE-JAPOŃCZYCY I TEATR JAPOŃSKI

(Przed jutrzejszą „premjerą”)

Jeden z czytelników nadsyła nam przypomnienie następujące:

„Stara, barbarzyńska Japonja” — tytułował przed laty Mirjam artykuł o przedstawieniu warszawskiem trupy japońskiej Sady Yakko i Kawakamiego. Artykuł, pisany z pasją człowieka oburzonego, mówi o atmosferze, w jakiej grali Japończycy. „W sali... odgrywano jednocześnie knajpowo rozbuchaną jakąś farsę, parszano głośno, lepiej od Kawakamiego, w najtragiczniejszych momentach wybuchano śmiechem, rzucano sobie pachnące „gabinetem” dowcipy, chrząkały bez żenady głosy męskie, piszczały rozkosznie ptasie sopraniki panielskie” Widać, ówczesne warszawskie gusty egzotyczne dotyczyły tylko posiadania chińskiej porcelany (made in Germany) i wypijania chińskiej herbaty. I dziwnie wydaje się to, że Japończycy, choć przybyli z Paryża i Wiednia, przyjęci zostali tak chłodno. Warszawa przecież leciała na wszystko, co traciło zagranicą. Okazuje się, że cała japońszczyzna była uważana za „wyraz dekadentckiego nawrotu do... barbarzyństwa”. A że Warszawa jest jak wiadomo bardzo kulturalna, więc na przedstawieniu o tonie wręcz tragicznym — urządziła sobie komedję. Krytyka poszła w ślady publiczności. Pisano o „szopce, parodji teatru, arenie cyrkowej, zabawce dla dzieci... itd.” Szukano np. w scenach konania „techniczna poezja, owej mgły leciutkiej, łagodzącej potwornego straszego momentu”. Krytyków wychowanych na Rostandzie, mógł realizm japoński dotknąć. Dziś po Sherifie, Remarque'u będzie nam cała ta sprawa bliższa. Chodzi przecież o rzeczy tak ludzkie jak: walka, miłość, ból. Będzie więc tylko różnica w podejściu do tematu. Leczą to jest już właściwością ras.

Ostatnie czasy przynoszą wieści o coraz wyższych stosunkach z Dalekim Wschodem i jego kulturą. Wystawa sztuki chińskiej w Warszawie nauczy ludzi dużo. Teatr pokaże nam kawałek Japonji. Sądzić jednak należy, że w czasach modnego regionalizmu najbardziej artystyczny teatr regionalny, a więc teatr japoński, będzie się ogólnie podobał. A krytyka nie będzie chyba przykładała doń miary „Madame Butterfly”.

Z. G.

Jestem naszemu czytelnikowi wdzięczny za to wspomnienie. Istotnie, od tamtych czasów zmieniło się wiele. Nikt dzisiaj nie będzie miał tyle tupetu, co głośny w Warszawie podówczas feljtonista kurjerkowy, który po urzędzonej przez Feliksa Jasińskiego wystawie drzeworytów japońskich, wyśmiał te arcydzieła jako „etykiety herbaciane” i „bohomaży”. Minęły czasy, kiedy feljtonista mógł znać się na wszystkim (głównie dzięki temu, że ogół nie znał się na niczem). Zrozumieliśmy, że sztuki chińskiej i japońskiej nie można przykładać do naszych zachodnich kanonów, ale trzeba bardzo pokornie pójść do niej na naukę, dowiedzieć się co chce wyrazić, co uważa za piękne i wówczas dopiero buzię otworzyć. Dużo to przyjemność, takie stwierdzenie, że czasy najgłębszej barbarji mamy już poza sobą.

Niewątpliwie teatr japoński uderza zrazu swoją rasową odrębnością, i to tak silnie, że te jego zewnętrzne rysy skupiają na sobie całą uwagę. Ale nie o wiele inaczej bywa z naszym widzem np. w Komedji Francuskiej na sztukach kostjumowych repertuaru klasycznego i romantycznego. I tam musimy oswoić się ze śpiewną deklamacją aktorów i przyjąć ich wielkie gesty, nim z poza tej formy ukazuje się nam treść powszechnie zrozumiała: człowiek i jego dusza. Tylko, że u Japończyków musimy nadto zrezygnować z jednego pierwiastka, który wiąże widza ze sceną, mianowicie z duchowego porozumienia co do konfliktów, jakie przeżywają bohaterzy. Teatr Kabuki, który jutro zobaczymy, grywa sztuki historyczne z czasów feudalnych, związane na obcych dla nas obyczajach i etyce, na innym poczuciu obowiązku i honoru, na posłuszeństwie innym prawom moralnym. Nawet gdy treść ich dokładnie znamy, nie łatwo wejść w tych ludzi i powiedzieć sobie to, co w teatrze jest tak doniosłe: wy — to my. A jednak i nad tem pozwala przesunąć się wielka sztuka japońskich aktorów. Mówią oni niezrozumiałym językiem, smućą się i cieszą z przyczyn nam nieznanym, albo tak obcych, że współczuć z nimi trudno — ale sam wyraz uczucia jest tak potężny, że przez te wszystkie zapory przediera się do nas mocnym i nieraz wstrząsającym wzruszeniem.

Gdy ten wspaniale ukostjumowany człowiek płacze, nienawidzi, raduje się i czai, nie wiemy dla czego to czyni, ale jego przeżycia odrazu sobie uświadomiamy i musimy z niemi współczuć, tak są powszechnie ludzkie, wyraziście i wzruszające.

Zresztą teatr japoński daje wielką estetyczną radość i tym, którzy mniej łatwo przebijają się przez jego egzotyczną formę do treści uczuć. Jest widowiskiem pełnym ruchu i barw. Ludzie noszą przepyszne szaty, ruszają się w nich tak, aby układać po malarzku ich fałdy i odkryte niemi ciała. Aktor japoński jest recytatorem, tancerzem, śpiewakiem, akrobatą, fechtmistrzem i we wszystkich tych kunsztach wirtuozem. Kto nie widział ich, jak walczą na miecze, albo mącą się ze sobą — nie zna granic doskonałości do jakiej może dojść realizm wyrazu i zarazem jego stylizacja. Gdy latem ubiegłego roku przyglądałem się w Sztokholmie, w teatrze królewskim, trupie Tokudziro Tsu-Tsui, która grała tam pod protektorem ambasady japońskiej wobec théâtre paré, przypomniały mi się przeżycia z europejskiego objazdu Sady Yakko Podobno ani sama wdzięczna Sada, ani jej trupa nie uchodziły w swej ojczyźnie za szczyt sztuki japońskiej, tak przynajmniej wyczytałem w Sztokholmie przed występami Tokudziro Tsu-Tsui. Być może — chociaż takie zapewnienia trzeba brać zawsze z poprawką zakulisowej psychiki, która bywamniejwięcej jednaka, bez względu na to, czy teatr jest biały, czy kolorowy. Pewien wielki aktor warszawski lubił mawiać o drugim wielkim aktorze per: „ten lwowski tragiczek, jakże mu tam?...” (nihy mylił się co do nazwiska). Ludzkie to są rzeczy. Otóż Sada była tak uroczą laleczką i tak wdzięcznie chlipała noskiem, pisząc do kochanka ostatni list przed samobójstwem z miłości, że dość nam to było obojętne, czy płacze według wszelkich reguł teatru Kabuki, czy trochę inaczej. Zresztą o Kabuki wiedzieliśmy właśnie tyle, ile nam wielki Manggha raczył przy swych drzeworytach powiedzieć.

Ale zapamiętałem sobie parę walców zbiorowych — bójek, przy których ludzie zwiłali się w kłębek dziesięciu głów i dwudziestu nóg, tak tłamsili się dłuższy czas, a gdy nakoniec wszystko zostało rozplątane, okazywało się, że ten, na którego wszyscy się zwalili aby go pojąć, dawno uciekł spodem, podczas gdy jego prześladowcy nawzajem się kulakowali. Kilkakrotnie widziałem tę chaotyczną, zdawałoby się, bójkę i byłbym przysięgł, że wszyscy piorą się z matematyczną dokładnością zawsze tak samo. Przypomniała mi się ta precyzja przy walcach na miecze u Tokudziro Tsu-Tsui. Każdy cios wydał mi się umówionym, każdy wypad o bliczonym na centymetry. Tylko w ten sposób można osiągnąć za każdym razem najzupełniejszy realizm: wstrząsające złudzenie prawdy.

Ta twórcza świadomość, że założenie sobie pewnego celu i dopięcie go, cechuje teatr japoński w intonacjach, w układzie grup, w mimice indywidualnej i zbiorowej. Jest to wielka sztuka aktorska.

Witold Noskowski

Pisma nadesłane

„Prasa” organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism. Czasopismo poświęcone sprawom wydawniczo-prasowym. Nr. 1. Treść: Z. Dębicki: „O podniesienie poziomu ideowego prasy”. St. Kauzik: „Kryzys w przemyśle wydawniczym”. Fr. Głowiński: „Kryzys gospodarczy a bezimienna reklama zbiorowa”. Życie organizacyjne. Kronika Krajowa. Rynek Krajowy. Przegląd Ustaw i Rozporządzeń. Kronika Zagraniczna. Przegląd Piśmiennictwa.

„Teatr Ludowy”. Nr. 1. Treść: Słowo od Redakcji. — J. Saktak: „Wsiowe okoleństwo”. — Z. Solarzowa: „Święty Piotr i leguony”. — Ciekawe wydawnictwa. — Praca w organizacji. — Wiadomości organizacyjne.

„Głos plastyków”. Zesz. 7. Treść: T. Cybulski: „My i Paryż”. — Głos Wojciecha Gersona z roku 1876”. — M. Samlicki: „O kulturę ram w Polsce”. — Ramos: „Artyści, a konkurencja dyktantów”. — Paryż a plastyka. — Kronika. — A. Schroeder: „Opinie i mniemania”. — M. Lisiewicz: „Pomyłka”. — B. Raczynski: „Stanisław Wyapiński”. — Odpowiedzi Redakcji.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Nagroda im. Pawła Rohlanda. Polska Akademia Umiejętności przedłużyła konkurs im. Pawła Rohlanda na pracę p. t.: „Dzieje polskiego żywotopisarstwa Świętych” do końca roku 1932. Prace mogą być nadsyłane albo pod pełnym nazwiskiem autora, albo też pod godłem z dołączeniem koperty zawierającej wewnątrz nazwisko i adres autora. Rozmiar pracy około 15 arkuszy druku. Nagroda za najlepszą pracę wynosi równowartość w złotych 500 dolarów. Odsłonięcie o przyznaniu nagrody nastąpi na publicznym posiedzeniu Akademii w czerwcu 1933 roku.

Z Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Oddział lwowski odbył posiedzenie z odczytem dr. J. Frostiga pt. „Związki funkcjonalne między narządami ustroju a przeżyciami patopsychicznymi”.

Z Polskiego Tow. Psychjatrzyckiego. Oddział krakowski odbył posiedzenie z odczytem dr. Chłopickiego nt. „Przypadek natręctw myślowych”, dr. Meissnera nt. „Przypadek zabójstwa dokonanego przez osobnika ze zmianami psychicznymi powstałymi prawdopodobnie po przebytej śpiączce”, dr. Bornsteina nt. „Zaburzenia psychotyczne u chorej z atwardnieniem rozsiańcem” i dr. Paszkowskiego nt. „Przypadek parafremji”.

TEATR

Teatralne plotki. Z Pragi donoszą nam: Narodni Divadlo wystawiło w grudniu ku czci Vitezslava Novaka, który obchodził 60-lecie urodzin, cykl jego oper. Ku powszechnemu zdumieniu sam kompozytor odsunął się od udziału w uroczystych przedstawieniach. Teraz okazuje się dla czego. Powodem były teatralne plotki. Ktoś zainteresowany w tem aby wywołać tarcia między dyr. Ostrcilem, a Novakiem, puścił plotkę, że Narodni Divadlo umyślnie nie dało dość prób na opery Novaka, aby wypadły jak najgorzej. Opowiadano — plotki są zawsze dokładne, cyfrowe — że np. na „Lucerny” przeznaczono tylko 2 próby zespolowe itd. Sprawodawca „Prager Russe” p. Józef Bartosz zabrał teraz, po jubileuszu, głos w tej tragicomicznej sprawie i stwierdza, że do samej „Lucerny” było osiem prób zespolowych z fortepianem, trzy próby na scenie z fortepianem i siedem prób orkiestrowych, czyli razem 18 prób, cały zaś cykl objął 28 prób sytuacyjnych i 26 orkiestrowych, nie licząc lekcji dla poszczególnych artystów i prób zespolowych. Jubilat do którego umieli plotkarze dotrzeć, uwiertzył im na słowo i postanowił demonstracyjnie się usunąć, a postanowienie to zapadło, nim cykl się rozpoczął. P. Bartosz nazywa całe zajście „wojną myszy z zabami” i stwierdza, że była to robota pewnych kół, które chciały przy okazji upiec własną pieczęć. Smutne tylko, że im się to udało. (pm)

„O ŻONACH ZŁYCH I DOBRZYCH”.

W piątek, dnia 13 bm., więc p. jutrze, ukaże się w Teatrze Polskim najnowsza komedia Nowaczyńskiego, która nosi powyższy tytuł. Dyrektor Szczurkiewicz otrzymał od autora prawo „prapremjery”, rzecz bowiem ukaże się w Warszawie w Teatrze Narodowym dopiero za jakiś czas — podobno jest w próbach. Po sukcesie, jaki odniosła w Teatrze Polskim „Wiosna Ludów”, z podwójnym zaciekawieniem czeka nasza publiczność na nowe dzieło Nowaczyńskiego, tym razem zaczem? te nie z przeszłości, ale z bezpośrednio aktualnej aktualności. Idzie o małżeństwa aktorek, które wieniec laurowy zamieniają na wielopalkową nieraz koronę starego herbu. Przyjrzał się Nowaczyński takiej jednej i drugiej wielkiej karierze towarzyskiej i wyciągnął wnioski po swojemu, więc można się domyśleć jak kosztownie i dowcipnie. Próby dobiegły kresu, premjera pojutrze.

SZKOLNICTWO

Rozwój samorządu szkolnego. W „Przyjacieli Szkoły” omawia p. Raciniowski kwestję samorządu szkolnego i wskazuje, jakimi etapami winien organicznie powstawać i rozwijać się samorząd szkolny: w oddzi. 1 i 2 — jak zachować porządek w klasie; oddz. 3 — gospodarz klasowy i dyżurny; oddz. 4 — sklepik kronikarski klasy; stałe zebrania. kasa oszczędności, skarbnik i sekretarz gminy; oddz. 5, 6 i 7 — spółdzielnia uczniowska. kółka przedmiotowe i sportowe. — Uwagi p. R. mają nie małą wartość praktyczną i są przestroga dla tych, którzy chcieliby pełne formy samorządu zaszczyć już w niższych oddziałach szkoły powszechnej. (St. N.)

MUZYKA

„Dramatem symfonicznym” nazwał Wilem Petrzełka swoje dzieło choralno-solowe pt. „Marynarz Mikolaj” osnute na tle „ballady o żeglarku”, napisanej przez Jerzego Wolkeza. Dzieło, wykonane przez Towarzystwo Filharmoniczne w Brnie mrawskiem, nie jest wszakże utworem scenicznym, ale koncertowym. Obejmuje ono chóry, interludja symfoniczne, sola i recytacje, jest więc, jako wykonane na estradzie, „dramatem bez kulis” jak wyraża się jeden z krytyków. Muzyka interesująca, nader współczesna, zapewniła dziełu powodzenie.

Tydzień wielkich emocyj

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Krynica, 9 lutego.

Wielkie dni Krynicy należą do przeszłości. Turniej o mistrzostwo świata — ukończono. Rozmyślnie stawiam na pierwszym miejscu turniej o mistrzostwo Europy, gdyż ta właśnie konkurencja podniecała tysiączne tłumy, oblegające wspaniałe lodowisko stadionu krynickiego, targając nerwy widzów przez cały tydzień do ostatniej sekundy rozgrywek — dosłownie! W tej konkurencji jedna niespodzianka gonila za drugą i w rezultacie najnieoczekiwanej mistrzostwo Europy zdobyła... Austria, a wicemistrzostwo — najzupełniej zasłużenie zdobyła — Polska.

Po pierwszych rozgrywkach uważano powszechnie dobrze zaprawionych w licznych sportach międzynarodowych Czechosłowaków za zdecydowanych faworytów do zaszczytnego tytułu mistrza Europy. Najwięcej pewni byli oni sami, pozwalając sobie od początku na ostrą grę i zachowując się bardzo niesportowo na boisku, podobnie zresztą jak ich mistrz, Watson, z drużyny kanadyjskiej. To też nastrój publiczności od początku walk finałowych był zdecydowanie nieprzyjazylny w stosunku do nich: zwłaszcza nie lubiano ogromnie Watsona i Malecka. Ten ostatni — po zeliminacyjnym meczem z Polską — nie wyróżnił się niczem, chyba, że... rażącą brutalnością, zwłaszcza, gdy zanosiło się dla Czechów na przegraną. Podobnie czynił zresztą i Watson.

Jakie znaczenie przykładali Czesi do turnieju w Krynicy świadczy o tym najlepiej fakt transmitowania spotkań przez ich radiostacje oraz — nadejścia przeszło 300 depesz z życzeniami z kraju, które drużyna dostała przed grą ze Szwecją w sobotę wieczór.

Po dwóch meczach eliminacyjnych zespołu polskiego — przegranym z Czechosłowacją i z trudem wygranym z Francją — wspaniałe zwycięstwo w stosunku 2:0 nad Szwecją, wysunęło zdecydowanie na czoło Polskę. To też zamiast skrajnego pesymizmu po pierwszych dniach, przyszła kolej na zdecydowany optymizm i z ufnością patrzyliśmy w przyszłość. Odzwierciedliło się to w zapelnionych trybunach na meczu Polska — Austria, w którym niepotrzebnie wypuściliśmy z rąk zwycięstwo, tracąc najłatwiejszą okazję zdobycia mistrzostwa.

Gdy tego samego wieczora Szwedzi uzyskali wynik nierozstrzygnięty z Kanadą — ogólnie mówiono znów o nich, jako o mistrzach Europy. Po zwycięstwie w sobotę nad Czechosłowacją w stosunku 1:0 — byli już stuprocentowymi faworytami.

Tak nadeszła niedziela rano i ostatnie mecze w tej konkurencji. W pierwszym spotkać się miały Szwecja z Austrią, w drugim — Polska z Czechosłowacją. Każda z tych drużyn w razie zwycięstwa mogła zdobyć mistrzostwo Europy.

Śliczna słoneczna pogoda ściągnęła tłumy, to też trybuny wypełnione były do ostatniego miejsca. Wśród widzów znajdowało się zgórą 1000 Czechów, którzy specjalnie przyjechali na mecz Czechosłowacja — Polska. Wobec niespodziewanego zwycięstwa Austrii nad Szwecją — wspomniany mecz miał zdecydować o zdobyciu tytułu mistrza Europy.

Niebawem podniecenie panuje na trybunach. Czesi dzielą się na grupy i odpowiednio obsadzają miejsca, aby zachęcać swoich. Przewodzi tej klacie rudy Czech, z ognistą czupryną, który przez cały czas turnieju bawił w Krynicy. Stał w widocznym punkcie, z chorągiewką większych rozmiarów i odpowiednio dyryguje nią. Złe umocowana chorągiewka przy pierwszej próbie — spada. Zły omen!...

Na akcję Czechów odpowiada publiczność polska okrzykami. Na trybunach stają samorzutni „dyrygenci” i padają ogłuszające salwy skandowanych apeli: „Hola, hola Polska gola!” — grzmi zaniem widzownia, domagając się zwycięskiej bramki. Grupa dziarskich lwowiaków rymuje nieco z częstochowska: „Hej, trybuna — prawa, lewa, krzyczcie tyle ile trzeba!...”

Wychodzą oba zespoły na boisko. Z drużyną czeską fotografuje się wyższy oficer armii czechosłowackiej, oraz dygnitarz państwowy. Ma to niewątpliwie zagrzać zawodników do decydującej walki.

Dramatyczny jej przebieg znany jest już ze sprawozdań. Trybuny wprost szalały! Stogowski w bramce targal bez litości nerwy polskiej publiczności zastrzygnięciem krząka łyżwą, zamiast zastrzygnięciem tylko Adamowski, znów nasz wielki Adamowski

— opanowany w najgroźniejszej sytuacji, no i — sędzia p. Popliment (Belgja) który raz tylko „wyskoczył ze skóry” gdy w trzeciej tercji jeden z rozgorzaconych widzów postąpił mu... kalosz. W odpowiedzi na zbyt rażące, niestudzone rozstrzygnięcie. Nie chcielibyśmy tem samem posądzić sympatycznego Belga o stronniczość, gdyż pełnił swój trudny obowiązek dobrze, nie dopuszczając, dzięki surowości, do ostrej gry. Z drugiej strony nie można mówić wobec powszechnego podniecenia o szwiniźnie rzucającego kalosz; zresztą nie poświęcił już drugiego, pomimo, że nie brakło w zdenerwowaniu okazji...

W czasie tej gorącej walki na boisku zapomniano zupełnie o głównych aktorach. Siedzieli oni cicho obok trybuny prasowej, żując gumę, a chwila — w gorętszych momentach pod jedną czy drugą bramką — niewątpliwie dech im zapierało w piersiach. — Mam na myśli Austriaków, których neliłościwy los zrobił widzami, w czasie gdy na boisku decydowała się ich sprawa. Lecz szczęście im sprzyjało, gdyż spotkanie Polska — Czechosłowacja zakończyło się bezbramkowo, przynosząc tem samem tytuł mistrza Europy Austrii.

Finał o mistrzostwo świata pomiędzy Kanadą a Stanami Zjednoczonymi zgromadził niemiędsze tłumy niż w południe. Nie było jednak już tego zdenerwującego nastroju, chociaż samo spotkanie, prowadzone w ostrem tempie, obfitowało w bardzo ciekawe momenty. Zwyciężyła lepiej zespołowo grająca Kanada.

Stronę sportową mistrzostw omówimy w „Kulturze Fizycznej”, powtarzając raz jeszcze, że klasa wszystkich zespołów w finale była wyrównana a różnice — bardzo nikłe, jak wykazują zresztą wyniki i trudno przyznać którejśkolwiek drużynie pierwszeństwo. Dość wspomnieć, że mistrz Europy — Austria uległa Kanadzie 0:8, z którą Szwecja miała wynik nierozstrzygnięty a sama Szwecja znów przegrała z Austrią 0:1.

Podnieść trzeba świętą organizację turnieju i w samem uzdrowisku. Gości przyjmowano wszędzie bardzo serdecznie.

Na zakończenie należy poruszyć pewną bardzo ważną sprawę, którą zająć się powinny decydujące czynniki w społeczeństwie i to bezwzględnie, aby naszymu życiu sportowemu nie pozwolić zejść na manowce. Oto w dziennikarstwie sportowym rej wodzą Żydzi, a ich hegemonię uznają, niestety i polskie władze sportowe, które — jak to się zdarzyło w Krynicy — kierownictwo wydziału prasowego powierzyli Żydowi ze Lwowa. Jako współpracownik miał on, naturalnie, samych „swoich”... Na trybunie prasowej siedział Żyd obok Żyda i niemal... na Żydzie, bowiem również prasa zagraniczna licznie była reprezentowana przez semickie mrowie.

Śmiejemy się z uprawiających sport Żydów, względnie Żydów, jeżdżących z duszą na ramieniu po naszych górach na nartach, lecz jest to objaw, którego lekceważyć nie można. Żydzi w lot zrozumieć znaczenie sportu, poświęcając mu w swych pismach bardzo dużo miejsca. I tu leży niebezpieczeństwo możliwości znieprawiania naszej młodzieży, która czytując bardzo obszerne sprawozdania sportowe, bezkrytycznie zapoznaje się z innymi artykułami danego pisma, wsączającą się destrukcyjny jad! Nie ograniczyli się Żydzi do własnych dzienników, ale przejęli również referaty sportowe i w polskich gazetach, przechodząc do ofensywy na całej linii i — stwierdzić musimy niestety — z pozytywnym wynikiem! Konieczna jest więc w tej dziedzinie energiczna kontrakcja polska i to możliwie jak najprędzej, gdyż czas nagli!

Stefan Śliwiński.

Kopalnia złota na księżycu

Zaden autor filmowy, obdarzony nawet najbujniejszą fantazją, nie byłby wymyślił lepszej historii, niż ta, jaka się przytrafiła ostatnio pewnemu wieśniakowi z Lengres, okolicy Lyonu. Przyjechało sobie czelęzysko do Lyonu, bogate, ale głupie. Pozalutkował wszystkie sprawy, wszedł do restauracji, aby się posilić. Usiadł sobie wygodnie przy stoliku i zjadł smacznie obiad. Nagle usłyszał przy drugim stoliku rozmowę, która go zaciękała i poruszyła. Dwu młodych ludzi zwierzało się sobie wzajemnie. Jeden z nich wyjawiał zamiar wyjechania do Ameryki, co drugi ganił stanowczo, twierdząc, że już minęły czasy, kiedy w Ameryce można było zrobić majątek. O ile o niego chodzi, to on pozostanie wiernym księżycowi, gdzie zupełnie inne są widoki

i nadzieje na przyszłość. Za ostatniej swej bytności na księżycu, zbadal grunt, przyznany mu przez związek narodów i poczynił nadzwyczajne spostrzeżenie. Pokazało się mianowicie, że przynależna mu ziemia jest niezwykle bogatą w złoto. Na pytanie towarzysza, czy na księżycu prowadzi się również rolnictwo, odpowiedział obywatel księżycy, że to rozumie się samo przez się. Ale naturalnie w ograniczonej mierze, bo dla swych ludzi niema znów tak wielkiego zapotrzebowania. A uprawianie ziemi nie miałoby zbyt wielkiego sensu, zwłaszcza ziemi jego która mu przyniesie niezliczone miliony za znajdujące się w niej złoto.

Wieśniak oniemiał ze zdumienia. Wziął gadanie podróżnika na księżyc za uciwiałą prawdę, bo wszakże słyszał kiedyś, że przy pomocy rakiet wysyła się ludzi na księżyc. Zaznajomił się więc cpedziej z sąsiadami i po wypiciu kilku litrów wina zostali przyjaciółmi. Z inżynierem kopalni złota na księżycu zrobił od razu interes i kupił za 30 000 fr. trzy morgi ziemi na księżycu.

Następnego dnia ocknął się wieśniak, zrodziło się w nim podejrzenie i poszedł na policję. Po dwu miesiącach udało się policji przyłapać owego kawalera księżycowego. Okazało się, że to skromny mechanik, który śnił głośno marzenie o księżycu i na razie zrobił na tem dobry interes. Ale tylko na razie, bo sąd wziął sprawę w swe ręce i skazał pana bratka na rok więzienia.

Pamięć słoni

Ciekawe szczegóły o pamięciowych zdolnościach słoni przynosi z Kalkuty korespondencja do „Manchester Guardian”, z której wynika, że fenomenalna wprost pamięć cieszą się słonie nigdy nie zapominające doznanej krzywdy i — jak się zdaje — przeżytych trudów. Gdy w roku 1911 odbywały się w Delhi uroczystości z powodu koronacji króla Anglii na cesarza Indji, słonie będące własnością pewnego księcia hinduskiego, zamieszkałego w okolicach Kalkuty, zostały wysłane na uroczystości, odbywające się w Delhi. Całą podróż tam i z powrotem odbyły pieszo. Należy wspomnieć, że Delhi oddalona jest od Kalkuty przeszło 1500 kilometrów, które biedne zwierzęta musiały przebyć w długiej i męczącej pielgrzymce, dotąd dla nich pamiętnej.

W czasie zmułnego pochodu odbijała się o uszy słoni bardzo często nazwa „Delhi” — która dla nich stała się równoznaczną z ciężkim trudem i drogą bez końca. Nawet po dwudziestu latach olbrzymie zwierzęta nie zapomniały jeszcze przeżytej przygody. Dozorcy ich wiedzieli, że słowa „Delhi” nie należy nigdy wypowiedzieć w ich obecności. Niedawno temu jednak, nowy jakiś dozorca, niepowiadomiony o tym szczególe, wypowiedział głośno wyraz „Delhi”. W tej chwili zauważono wśród słoni silne zdenerwowanie. Najspokojniejsze wśród nich zaczęły rzygać, dmuchając głośno i okazując objawy wielkiego oburzenia, inne porwane wściekłością, stały się wprost niebezpieczne i przez cały dzień odmówiły posłuszeństwa, nie chcąc podjąć się zwykłej pracy.

Protestantka nawrócona w Lourdes

(KAP) „Chicago Tribune” (12. 1. 31.) opisuje następujące wydarzenie: W czerwcu ub. r. żona bogatego kupca z New Yorku, p. John F. May wyjechała z Paryża do Biarritz. Ponieważ sezon jeszcze się nie rozpoczął, Amerykanka, idąc za radą jednego z towarzyszyw podróży, udała się do Lourdes. Tym, który ją do tego namówił, był radca ambasady w Waszyngtonie, książe Henryk de Béarn, który sam jechał do Lourdes, by spędzić tam trzymiesięczny urlop w roli brancardiera dozorczy chorych.

Pani May przybyła do Groty i zauważyła, że dozorcami chorych są przedstawiciele wszystkich klas społecznych, a przede wszystkim inteligencji. Wkrótce sama wpisała się na listę pomocnic siostr schroniska i nosiła chorym posiłki. O Biarritz zapomniała zupełnie. Po pewnym czasie spostrzegła, że praca wzmocniła jej zdrowie i zainteresowała się nauką Kościoła katolickiego.

Po powrocie do Stanów Zjednoczonych p. May zwróciła się do rektora katedry katolickiej w Chicago z prośbą o naukę katechizmu i na początku stycznia r. b. przyjechała do Kościoła katolickiego w kaplicy Coenaculum w Chicago w obecności męża i rodziców.

Panika w kinie

z powodu lokomotywy...

Sądząc z tragicomicznego wypadku, o jakim donosi prasa rumuńska, mieszkańcy granicznej wioski Georovesi żyli chyba do tej chwili zupełnie oddzieleni od świata cywilizowanego. Do wioski tej zajechało niedawno wędrowne kino. Film, w jednej z pierwszych scen, wyświetlał lokomotywę, jadącą — na ekranie — w kierunku publiczności. Obecni na sali, którzy prawdopodobnie po raz pierwszy patrzyli na podobne widowisko, widząc powiększenie się na ekranie i stopniowe zbliżanie żelaznego potwora, porwani szalonym strachem i zgrozą, rzucili się w postrachu ku drzwiom, przewracając co napotkali po drodze i dotkliwie kalecząc starsze kobiety i dzieci. Ogółem 12 osób zostało poważnie stratowanych. Właściciel kina, w

Ćwierć wieku pracy na niwie duszpasterskiej

Srebrny jubileusz proboszcza parafii jeżyckiej



Wielce zasłużony proboszcz parafii jeżyckiej, ks. Stanisław Budaszewski, obchodzi dzisiaj srebrne gody kapłańskie. Jubilat otrzymał święcenia kapłańskie w Gnieźnie w roku 1906. Jako młody wikariusz pracuje nasampród przez 5 lat z wielką gorliwością w Bninie, poczem przez dwa lata w Kościanie. Następnie jako proboszcz przechodzi do Ruska, a później do Lwówka. Na wszystkich tych placówkach rozwijał wielką działalność duszpasterską i społeczną, odznaczając się przedewszystkiem jako doskonały kaznodzieja i mówca. Wszędzie, gdzie przebywał i pracował zjednywał sobie miłość i gorące przywiązanie parafian.

W roku 1927, po zamianowaniu ówczesnego proboszcza jeżyckiego ks. Karola Radońskiego biskupem, władza duchowna powołała Jubilata na opróżnione miejsce. Tu w nowej parafii, liczącej 40 tys. dusz, pracuje ks. prob. Budaszewski w cichości, nie szukając rozgłosu, i przynajmniej, że w tych kilku latach, wiele położył zasług dla dobra parafii, parafjan, Kościoła i Ojczyzny.

Upiększył kościół po przeprowadzeniu dokładnej renowacji, założył centralne ogrzewanie, oraz upiększył cmentarz. Dalej buduje nowy kościół. Pogląbił też życie w organizacjach parafjalnych, oraz założył „Tygodnik Parafjalny”. Stałe zajmuje się losem biednych parafjan, których niedoła mu na sercu leży, jego zasługą jest też, że „Dom św. Elżbiety” błogą rozwija umoralniającą działalność. Podkreślić jeszcze wypada, że Jubilat, pełniąc obowiązki duszpasterskie w Bninie naraził się swą działalnością jako katolik i Polak władzom pruskim; za co wtrącony został do więzienia w Wronkach.

Na intencję Jubilata odbyła się o godzinie 8.30 uroczysta msza św w kościele parafjalnym, poczem parafjanie wystali swemu proboszczowi, bawiącemu obecnie po przebytej chorobie na wypoczynku, telegram z życzeniami. I redakcja nasza zasyła z tej okazji czcigodnemu Jubilatowi serdeczne: Ad multos annos!

obawie przed zemstą wieśniaków, opuścił czipredziej zacofaną wioskę. S. F.

Książka na łańcuchach.

Jedną z najciekawszych bibliotek na świecie jest biblioteka biskupa w Hereford, w Anglii, zawierająca szereg rzadkich, staroangielskich rękopisów i liczne stare druki. By wartościowe te dzieła ustrzec przed kradzieżą, umocowano je na grubych żelaznych łańcuchach. Ten środek ostrożności stał się konieczny, gdyż biblioteka posiadała niegdyś 1500 tomów, dziś posiada ich zaledwie około 300. Resztę skradziono. (wl)

Bratanek Heinego włóczęgą.

Pismo węgierskie „Pesti Hirlap” donosi, że nagościńcu w pobliżu wioski Wittngau w południowej Czechosłowacji znaleziony został trup włóczęgi, w którym rozpoznano na zasadzie znalezionych przy nim legitymacji, bratanek wielkiego poety niemieckiego, Henryka Heine Włóczęgą, imieniem Karl Hans Heine, liczący około siedemdziesięciu pięciu lat, był żebrakiem, bezdomnym, chodził od wsi do wsi, żebrząc na liche swoje utrzymanie, spijając gdzie się dało. Nareszcie śmierć zlitowała się nad nim i powaliła go na drogę.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Chmury nad Bankiem Polskim

W doskonałej mowie prezesa Klubu Narodowego, prof. Rybarskiego, wygłoszonej podczas dyskusji nad budżetem, znajduje się wyczerpujący w swej treści ustęp, poświęcony stosunkowi rządu do życia gospodarczego:

„Etatyzm, to nie jest tylko sprawa przedsiębiorstw państwowych: etatyzm, to jest coś więcej jeszcze, to jest dążenie do wszechstronnego reglamentowania życia, do uzależnienia całego życia od siebie, do panowania administracji nawet nad prywatnym życiem gospodarczym. I wy to powiększacie, wy tego nie zmienicie, bo to jest wasza główna broń. Gdybyście się cofnęli z tej drogi, to byłoby podcięcie tę gałąź, na której siedzicie. Waszą siłą jest to, że wy każdego od siebie uzależniacie i chcecie, by władza administracyjna była panem mienia, panem działalności gospodarczej jednostki. Dopóki to trwa, nie może być poprawy”.

Może być tylko gorzej, bo etatyzm, jako objaw pochodny metod dyktatorskich, posiada właściwości rozbudowywania się, rozchodzenia się po całym organizmie gospodarczym, tak jak rak opanowujący coraz nowe komórki ciała, chorobą tą dotkniętego.

Ze proces dalszej etatyzacji życia gospodarczego istotnie postępuje naprzód w przyspieszonym ostatnio tempie — mieliśmy tego szereg świeżych dowodów. Zarejestrujemy dzisiaj nowy symptom, niezmiernie groźny, dalszej ekspansji „raka etatystycznego”:

Mówi i pisze się obecnie wiele o zamiarach rządu etatyzacji Banku Polskiego, która polegać ma na zniesieniu stanowiska naczelnego dyrektora, wybieranego przez radę nadzorczą, na zwiększeniu władzy prezesa, mianowanego przez rząd i na pomnożeniu liczby członków rady nadzorczej, powoływanych przez rząd. Słowem, chodzi o uszczuplenie wpływu akcjonariuszy i o rozszerzenie wpływu rządu.

Pogłoski o podobnej akcji — niedementowane — wywierają ujemny wpływ na nastroj publiczności naszej i obcej w stosunku do waluty złotej. Rząd niewątpliwie zdaje sobie z tego sprawę, jeśli więc pogłoski nie dementuje, znaczy to, że z zamiarami takim istotnie się nosi.

Czem zamiary te tłumaczyć? Czy wpływ rządu na Bank Polski do tej pory był niewystarczający? Fakt usunięcia długoletniego prezesa, p. Stanisława Karpińskiego oraz zasłużonego wiceprezesa, dr. Feliksa Miynarskiego, świadczy o tem, że wpływ rządu na instytucję emisyjną był i jest znaczny, mimo iż statut Banku Polskiego niewiele się różni od statutów zagranicznych banków emisyjnych.

Jeśli więc rządowi dotychczasowy zakres wpływów nie wystarcza, znaczy to chyba, że nosi się on z myślami, których realizacja przy obecnym ustroju Banku Polskiego, spotkałaby się z oporem ze strony autonomii bankowej, będącej fundamentem stabilizacji naszego życia gospodarczego.

Jakie są to myśli, z którymi rząd się nosi — o tem pomówimy w następnym feljetonie. Dzisiaj zaś stwierdzamy, że „rak etatystyczny” dogryza się już do centrum naszego organizmu finansowego.

Krótkie informacje gospodarcze

— W dniu 24 bm. odbędzie się walne zgromadzenie akcjonariuszy Banku Polskiego.

— Zbyt niemieckiego cementu w 1930 r. zmniejszył się o 1½ miliona tonn osiągnąjąc cyfrę 5,51 milj. tonn wobec 7,04 milj. w r. 1929.

— W okresie od 10 czerwca 1930 r. do 17 stycznia 1931 r. rząd brytyjski udzielił gwarancji eksportowych przy wywozie produktów angielskich do Rosji sowieckiej na sumę przeszło 223 milj. złotych.

— The Imperial Tobacco Co, wykazało za 1930 czysty zysk w wysokości £. 9.960.000. Akcjonariusze otrzymają 23% proc. dywidendy.

— Z Santiago de Chile donoszą, że na wyspie Chilon, znajdującej się w pobliżu wybrzeży chilijskich, odkryto bardzo bogate złoża platyny.

Notowania skór w detalu. Krupony podszewkowe za 1 kg. 9—11 zł.; skóry podszewkowe w połówkach za 1 kg. 6,70—10 zł. Skóry wierzchnie: Boxcaff za 1 stopę 2,20 do 2,85 zł. Bukate za 1 stopę 1,60—2,00 zł.

Przesilenie w rolnictwie a ugory

Spadek cen za produkty rolne trwa nieprzerwanie dalej a ceny zbóż chlebowych nigdzie nie osiągnęły tak niskiego poziomu jak w Polsce. Kiedy w dniu 7 b. m. Giełda w Poznaniu notowała za 100 kg pszenicy 18.75—19.50 zł, w tym samym dniu Berlin notował 265—267 mk. za 1000 kg. W przeliczeniu na dolary Poznań 2.10 dol., Berlin 6.40 dol. czyli o 300 proc. więcej. Mniej rażące różnice cen zachodzą wprawdzie pomiędzy notowaniami innych giełd Europy a naszymi, lecz i przy tych porównaniach, osiągnęliśmy rekordowo niski poziom. Stąd wniosek, że kryzys w takich rozmiarach jest specjalnie kryzysem polskim, a tylko w luźnym pozostaje związku z kryzysem rolniczym światowym. Twierdzenie to tembardziej należy podtrzymać, jeżeli się zważy, że przesilenie rolnicze wyprzedziło u nas o przeszło rok kryzys światowy.

Rolnictwo ostatkami goni a poszczególne, bardzo liczne rolnicy, stracający nadzieję na pomoc z góry, nie widzą innej i lepszej drogi wyjścia z katastrofalnego położenia, jak przejście z systemu gospodarczego intensywnego na ekstensywny, ugorowy.

Obserwacja, że wskutek konjunktury, najbardziej uciążliwy wariant intensywnie prowadzone, uprzemysłowione, najmniej zaś ekstensywne, zrodziła myśl, aby system zmienić. Intensywne gospodarstwo wymagają przede wszystkim znacznych kapitałów nakładowych, ekstensywne przeciwnie, mogą ograniczyć kapitał do minimum. W rezultacie wytwarzają gospodarstwa intensywne wielkie ilości produktów rolnych i zwierzęcych, podnoszą przytem kulturę ziemi, a z nią, w krajach rolniczych, i kulturę ogólną. Ekstensywne zaś, zadawalniają się małymi zbiorami i gospodarują mniej więcej według tradycyjnej recepty „Maciek zebrał, Maciek zjadł”. Troskę o kulturę pozostawiają przyszłym pokoleniom. Charakterystycznym objawem dla ostatnich są ugory, czyli przestrzenie, albo wcale nie obsiane ugory czarne, albo też obsiane roślinami przeznaczonymi na przyrządanie jako nawóz pod następne plody — ugory zielone.

Bezprzecnie w warunkach, w których każdy centnar zboża, wyprodukowany znacznie poniżej kosztów własnych, przynosi straty, zmniejsza system ugorowy niedobory i ryzyko, przedstawia zatem dla jednostki w teraźniejszym czasie pewne korzyści.

Sprawie tej należy jednak przypatrzyć się bliżej z punktu widzenia interesu ogółu.

Gospodarstwo ugorowe potrzebuje

oczywiście znacznie mniej rąk do pracy, a więc, siłą faktu, przyczynia się do zwiększenia bezrobocia; wymaga daleko mniej motorów, benzyny, smarów itp. a całkiem już obywa się bez nawozów sztucznych. Wszystko to powoduje uszczuplenie zapotrzebowania na pracę i wytworów rzemiosła i przemysłu, a pośrednio handlu i w konsekwencji przyczynia się waleń do zastój i biedy ogółu.

Lecz nie dość na tem.

Urodzaj a temsamem ilość zbioru jest na ogół zależny od dwóch czynników — kultury gleby i warunków przyrodniczych. Czemu kultura wyższa, tem mniejsza zależność od przyrody, tem pewniejszy urodzaj, mimo mało sprzyjających warunków. Gospodarstwo przechodzące z systemu intensywnego na ekstensywny i ugorowy nie tylko że zmniejsza przestrzeń zasiewów, lecz oddalając się od intensywności, uzależnia bardziej zbiory od wpływów atmosferycznych. W ten sposób zostaje zbiór dwójako ograniczony, zmniejszony.

Musimy teraz uwzględnić i jaknajbardziej podkreślić, że samowystarczalność zbożowa datuje dopiero od dwóch lat i nie upoważnia nas, abyśmy Polskę uważali za kraj eksportowy. Przewidzieć nawet trudno, czy w okresie przedżniwnym b. r. wystarczy nam zboża chlebowego. Wystarczalność zawdzięczamy zwiększeniu obszarów zasiewnych we wschodnich województwach, zwiększeniu intensywności, i korzystnym warunkom atmosferycznym. Zmniejszenie zasiewów z przyczyny ugorów i ograniczenie konsumpcji nawozów sztucznych wystawia na szwank naszą wystarczalność. A cóż dopiero stanie się, gdy Nieba mniejkorzystnie jak w ostatnich latach roślinności sprzyjać będą? Skąd wówczas znajdą się fundusze na import milionów kwintali?

Zaniebdanie środków zmierzających do skutecznego podniesienia cen płodów rolniczych doprowadzić musi do katastrofy gospodarczej. Zamierzania zaś osiągnięcia proporcjonalnej do cen produktów rolnych niżki przetworów przemysłu, pozostaną tak długo postulatem nierealnym, póki ceny zboż utrzymywane się będą na dzisiejszym niskim poziomie. Tej proporcji odpowiadałaby n. p. cena 80 groszy za jeden centnar węgla franko i loko Poznań!

Hasło „obniżki cen“ przeciwstawić trzeba inne orzeczenie, oparte o doświadczenie i praktykę życia, które mówi „Le bon marché ruine”.

Leon Błociszewski

Przerachowanie hipotek w Niemczech

W dniu 1 października 1930 r. weszła w Rzeszy niemieckiej w życie ustawa z dnia 18 lipca 1930 r. o oczyszczeniu ksiąg gruntowych (Dz. U. Rzeszy str. 305), mająca donosić znaczenie dla tych obywateli polskich, którzy posiadają podlegające waloryzacji wierzytelności hipoteczne na obszarze Rzeszy niemieckiej.

W myśl tej ustawy wierzyciel hipoteczny może zgłosić do właściwego sądu hipotecznego (urzędu ksiąg gruntowych) wniosek o przerachowanie hipoteki tylko do dnia 31 marca 1931 r. W razie niezgłoszenia takiego wniosku do tego terminu, podlegająca waloryzacji (przerachowaniu) hipoteka wygasa z mocy samego prawa i winna być z urzędu wykreślona z księgi hipotecznej. Wykreślona hipoteka może być wprawdzie następnie ponownie wpisana, ale dopiero na ostatnim wolnym miejscu hipotecznym. Wzmiankowana ustawa zawiera analogiczne przepisy także co do długów gruntowych i rentowych, ciężarów realnych i listów hipotecznych. Wreszcie zezwala ona na sprostowanie i przepisanie z urzędu ksiąg hipotecznych w celu usunięcia braku przejrzystości co do kolejności miejsc hipotecznych, przyczem rzeczą interesowanych będzie dopilnowanie, by to sprostowanie nie naruszyło ich praw i interesów.

Uchwalona tegoż dnia ustawa o płatności i procentowaniu hipotek (Dz. U. Rzeszy str. 300) zawiera również postanowienia, mogące mieć doniosłe znaczenie dla tych wierzycieli polskich, którzy posiadają hipoteki, zabezpieczone na nieruchomościach położonych w Niemczech. Ustawa ta przesuwa w zasadzie termin wymagalności tych hipotek, ustalony pierwotnie na dzień 1 stycznia 1932 r. do dnia 1 stycznia 1935 r. Wcześniej sploty może się wierzyciel domagać tylko w tym wypadku, jeżeli wypowie hipotekę pisemnie na rok naprzód. Wypowiedzenie jest dopuszczalne po raz pierwszy na dzień 31 grudnia 1931 r. i następnie kolejno na każdy termin kwartalny. Jednakowoż dokonanie wypowiedzenia nie przesądza jeszcze sprawy, gdyż dłużnik może zwrócić się do właściwego sądu o udzielenie mu indywidualnego odroczenia zapłaty, przyczem sąd w orzeczeniu swym winien kierować się względem na położenie majątkowe zarówno dłużnika, jak i wierzyciela. Odroczenie płatności może być udzielone tylko jeden raz i najdalej do 31 grudnia 1934 r.

W razie gdy któraś z interesowanych stron mieszka poza granicami Niemiec, powinna ustanowić dla prowadzenia spraw, wynikających z powyższych ustaw, pełnomocnika zamieszkałego w Niemczech, w przeciwnym razie wszelkie doreczenia będą uskuteczniane ze skutkami prawa przez wystanie pocztą (listem zwykłym) pod wskazanym lub znanym sądowni adresem.

Dochodzenie przez wierzycieli polskich swych roszczeń do dłużników niemieckich nie jest uzależnione od wejścia w życie polsko-niemieckiej umowy waloryzacyjnej z dnia 5 lipca 1928 r., której ratyfikacja znajduje się jeszcze w toku. Już obecnie każdy z interesowanych może i powinien poczynić odpowiednie kroki, jeżeli nie chce narazić się na wysoce ujemne skutki, jakie niezachowanie przepisanych terminów może za sobą pociągnąć.

Z ZAGRANICY

(z) Podniesienie ceł na zboże przywożone do Jugosławii. Dla ochrony rodzimego rolnictwa i utrudnienia dowozu zboża zagranicznych wydal rząd jugosłowiański dekret, na mocy którego podniesiono z dniem 10 lutego cło przywozowe na zboże i mąkę o 100 proc. w stosunku do ceł dotąd obowiązujących.

(z) Środkowo-europejska konferencja agrarna w Wiedniu. W dniu 18 i 19 marca odbędzie się w Wiedniu środkowo-europejska konferencja agrarna, która miała się już odbyć w ciągu lutego. Konferencja będzie miała charakter oficjalny, aczkolwiek zwołana będzie przez izby rolnicze i handlowe. Przedmiotem obrad będzie sprawa wyrównania środkowo-europejskiego importu zboża z wywozem zboża ze wschodniej Europy. W konferencji wzięć udział mają Niemcy, Austria, Czechosłowacja, Węgry, Jugosławia, Rumunia, Polska i Bułgaria. Na konferencji mają być poruszone sprawy ceł preferencyjnych.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) Rola okna wystawowego w nowoczesnej reklamie — oto temat wieczoru dyskusyjnego, który odbędzie się w czwartek, dnia 12 lutego br. o godz. 20.15 w Domu Kupiectwa Polskiego, w salce I ptr. O doniosłej dla każdego kupca sprawie mówić będzie p. St. Matecki z Szkoły Handlowej w Poznaniu, zaproszony dla wygłoszenia wspomnianej prelekcji przez Stow. Kupców Chrześc., Korporację Kupców Chrześc. i Zw. Tow. Kupieckich.

(k) Posiedzenie rady Banku Polskiego. Dnia 9 lutego odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Wł. Wróblewskiego posiedzenie rady Banku Polskiego, na którym rada wysłuchała sprawozdania dyrektora o działalności Banku i położeniu gospodarczym w styczniu oraz uchwaliła otworzyć nowe zastęstwo w Trembowli.

(k) Protesty wekslowe wzrosły w styczniu i w Banku Polskim. Wykaz sumy weksli zaprotestowanych w Banku Polskim obejmuje w styczniu 13 milj. zł. W porównaniu do ubiegłych miesięcy jest to dalszy wzrost protestów wekslowych w Banku Polskim; w grudniu ub. r. wynosiła suma zaprotestowanych weksli 12,1 milj. zł., a w listopadzie 10,8 milj. zł.

(k) Związek eksporterów ziemniaków. Z inicjatywy Pomorskiej Izby Rolniczej zwołane zostało przez Izbę przemysłowo-handlową w dniu 6 lutego br. zebranie eksporterów ziemniaków w Grudziądzu w sprawie organizacji Związku eksporterów ziemniaków. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele Izby przem. handlowej i Pomorskiej Izby Rolniczej, organizacji rolniczych oraz szeregu firm pomorskich i gdańskich, zajmujących się handlem ziemniaków. Zebraniu przewodniczył p. Głębowicz, naczelnik wydziału ekonomicznego Pomorskiej Izby Rolniczej, który wygłosił jednocześnie referat wprowadzający i podniósł koniecz-

ność koncentracji handlu. Nast. omówił p. Głębowicz statut projektowanego Związku eksporterów ziemniaków, opracowany przez komitet organizacyjny. Statut, po wyczerpującej dyskusji został przyjęty przez liczną zebranych przedstawicieli firm jednogłośnie. Siedzibą Związku obrano Toruń.

(k) Obroty Banku Polskiego. W końcu roku ubiegłego Bank Polski posiadał, oprócz oddziału głównego w Warszawie, 52 oddziały i 222 zastępstwa. W ciągu roku ilość zastępstw zwiększyła się o 21. Ogólny obrót Banku w r. 1930 wyniósł 84.628 milj. zł., (wobec 87.819 milj. zł. w r. 1929), z czego na oddział główny w Warszawie przypada 52.140 milj. Największy obrót z oddziałów prowincjonalnych wykazał oddział w Katowicach — 3.878 milj. zł., następnie Poznań — 3.827 milj. zł., Kraków — 2.317 milj., Lwów — 1.898 milj., Łódź — 1.881 milj., Królewska Huta — 856 milj., Sosnowiec — 692 milj., Lublin — 691 milj., Bielsko Śl. — 637 milj., Bydgoszcz — 634 milj., Wilno — 599 milj., Grudziądz — 497 milj., Radom — 491 milj., Toruń — 488 milj., Stanisławów — 429 milj. zł. i t. d.

(k) Zapłata za niewykorzystany urlop. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ustawa o urlopach z 16 maja 1922 r. nie przewiduje, aby pracownik, któremu nie udzielono płatnego urlopu, miał prawo do żądania za to jakiegokolwiek odszkodowania lub wynagrodzenia. Wspomniana ustawa skonstruowała obowiązek pracodawcy do udzielenia pracownikowi urlopu wypoczynkowego wyłącznie jako obowiązek publiczno-prawny, zagrażając za jego przekroczenie karą grzywny lub aresztu, nie przewiduje natomiast jakiegokolwiek obowiązku prywatno-prawnego wobec pracownika. Z przepisów ustawy o urlopach wynika tendencja ustawodawcy, aby pracownik użył urlopu na wypoczynek, a nie na zwiększenie swych dochodów.

Ujęcie groźnych bandytów

Wyczerpujące informacje w sprawie napadu na Alei Szelańskiej, zamieszczamy na stronie 6.



Andrzej Kania, główny inicjator napadu, z zawodu robotnik, zatrudniony w warsztatach kolejowych.



Feliks Rataj z zawodu ślusarz, sprawca napadu, bił Kaczównę pałką gumową.



Szofer Feliks Kubiak, współwłaściciel drożki samochodowej nr. 93, podejrzany o pomoc w napadzie.



Walenty Kaczmarek z zawodu ślusarz kolejowy, obrabował p. Marczyńską, pod groźbą rewolweru, bijąc swą ofiarę brutalnie kolbą rewolweru wspólnie z Ratajem.

RADJO

Programy radiofoniczne:

Czwartek, dnia 12 lutego 1931 r.
Poznań (335 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna (prof. J. Waxmann); godz. 7.15 gazeta poranna R. P.; godz. 12.00 sygnał czasu; godz. 12.35 koncert dla młodzieży (transmisja z Filharm. Warsz.); godz. 14.00 komunikaty; godz. 17.45 koncert popołudniowy (transmisja z Warszawy); godzina 18.45 dodatek do gazety porannej R. P.; godz. 20.30 koncert solistów. Wykonawcy: Zofia Zmigród Fedyczkowska (sopran) primadonna op. pozn., prof. Feliks Nowowiejski (organy); godz. 21.30 interludjum muzyczne w wykonaniu p. Witolda Botha (skrzypce), przy fortepianie prof. Franciszka Łukasiewicza; godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.15 koncert solistów (transmisja ze Lwowa).

22-ga Loteria Państwowa

(Nieurzędowa).

W pierwszym dniu ciągnięcia 4-tej klasy padły następujące wygrane:

100.000 zł. nr. 73313.
 50.000 zł. nr. 106144.
 20.000 zł. nr. 19276.
 3.000 zł. nr. 3663.
 Po 1000 zł. nr.: 42531 61640 98076.
 Po 700 zł. nr.: 39064 67719 88058 109668 167167 192931 205465.
 Po 500 zł. nr.: 4209 11762 19661 31958 36658 36883 83678 85999 160850 189820 209942.
 Po 400 zł. nr.: 12224 17045 19111 22562 24831 25032 25414 31629 36071 46126 55488 81199 92054 101152 101890 102267 111744 116193 117410 147596 178026 180727 185827 192033 193584 196600 206209.
 Po 300 zł. nr.: 2777 9078 9778 9821 11312 12327 15630 16191 21923 24970 25875 26243 26384 26774 29711 30640 33751 36867 47746 49544 50661 58469 59527 59824 61665 62379 62604 66352 66722 68113 70492 74373 75130 753883 76154 76936 77863 81055 88207 99112 99294 106810 106967 107904 109252 109987 116772 118450 120639 121754 125689 127946 128809 129099 131538 134464 135586 139272 139511 141825 142068 145217 145646 145919 148974 150515 151129 151359 151881 154476 156038 160152 162643 162792 162968 162995 163453 167616 167700 167860 168703 168935 176860 177277 178005 180181 185345 185923 187100 189442 190233 190382 192882 194098 194119 209362 207096.
 Po 250 zł. wygrały numery następujące:

157 313 400 3 76 579 803 890 1021 38 39
 170 81 203 35 36 52 62 489 592 670 773 77 811
 60 99 2019 38 40 213 465 563 816 926 3043 57
 77 176 345 63 484 618 722 54 78 892 99 4034
 58 119 28 331 533 707 42 49 50 69 967 87 5419
 95 649 53 82 711 73 948 6150 91 363 426 32 72
 699 771 92 810 945 7024 44 204 84 448 656
 8321 28 448 656 8321 28 412 559 651 96 721 28
 867 984 93 9002 105 7 57 257 302 56 485 563
 81 821 934 54 64 10017 96 117 303 24 419 803
 41 946 11071 230 49 329 35 550 706 43 52 889
 928 12052 152 67 388 483 536 88 606 60 73
 842 901 13030 257 524 58 679 931 14077 107
 63 94 317 27 522 84 673 822 15152 83 205 38
 83 935 409 59 659 76 757 89 865 903 16031 110
 237 412 31 579 617 881 87 913 17093 161 233
 84 387 412 597 613 18 50 96 723 824 32 99 952
 57 18026 167 227 50 88 90 344 448 509 648 732
 904 9 30 19096 503 81 726 79 865 902 27
 20082 131 240 332 72 416 697 715 41 88 921 24
 21003 43 313 465 84 568 89 610 14 89 822 51
 83 964 87 22006 260 71 496 589 600 722 43 94
 872 902 84 23032 273 323 411 50 569 667 78
 94 730 24051 64 74 93 248 792 905 26 94.
 26021 37 388 465 589 638 40 723 931 83
 26035 45 82 182 305 56 495 635 703 7 894 946
 27107 234 90 96 729 804 39 71 976 29068 103
 252 304 9 432 42 553 799 801 29018 59 157 238
 348 64 66 67 418 643 30014 40 193 232 48 75
 380 550 76 649 93 709 59 802 934 31065 127
 212 68 337 406 557 600 781 834 32092 210 55
 497 99 553 733 56 823 67 33074 155 76 214 60
 75 312 407 735 868 941 78 34013 318 423 83
 533 48 647 35205 39 389 472 717 92 822 919
 36014 243 82 333 71 419 503 56 75 82 643 836
 905 37067 253 56 415 524 74 86 96 600 67 760
 942 38093 101 242 313 584 643 93 39010 337
 407 543 82 625 842 79 80 84 86 90 923 96 40044
 96 171 84 442 536 45 643 61 70 907 41009 31
 72 295 316 536 41 90 629 738 51 42191 251 350
 595 671 709 84 811 66 87 991 43181 237 519 20
 37 62 674 83 867 931 88 44117 224 508 67 624
 508 67 624 39 734 59 835 45078 312 497 535 63
 46014 162 210 32 339 72 418 85 87 862 936
 47037 206 301 640 835 48068 69 208 20 92 341
 405 776 848 914 30 49135 249 367 74 77 464 87
 98 555 910 77 88.
 50121 318 590 701 66 77 947 51 64 51172
 202 398 446 635 79 821 944 80 52034 217 575
 606 20 729 817 37 66 88 903 99 53066 280 90
 301 442 87 739 825 945 54419 97 607 27 32 800
 22 41 93 55091 230 354 564 73 81 633 37 95
 709 26 911 42 51 56022 181 407 22 55 717 39
 50 889 923 43 97 57123 287 317 70 425 57 61 88
 583 716 21 46 79 857 901 58003 61 97 188 96
 237 314 410 34 43 503 38 617 737 869 59034
 87 118 323 26 80 98 508 69 98 796 843 93 934
 39 60228 86 337 496 556 852 61098 46 160 79
 92 280 322 44 45 83 687 915 62095 102 59 74

416 57 510 19 618 992 63113 22 78 232 34 378
 82 439 42 84 577 97 759 883 64013 136 212 19
 57 336 652 93 784 65208 329 30 55 638 40 56
 721 829 66078 94 143 87 364 423 42 88 531 89
 90 641 846 956 85 67145 279 170 443 72 552 623
 705 16 806 968 84 68142 87 311 73 509 614 93
 69034 251 384 452 72 623 28 707 841 56 70085
 139 58 204 372 467 71060 191 326 36 448 561
 721 58 72183 88 209 34 340 401 810 23 87 92
 932 49 85 73034 39 311 497 518 85 640 741 888
 74057 112 49 63 253 584 89 95 638 77 760 64
 864 999.

75011 59 70 154 315 43 572 86 724 801 941
 76061 22 296 320 30 468 70 504 87 89 602 66
 752 84 856 939 77102 75 225 77 441 531 32 61
 68 613 47 57 64 98 720 39 836 911 78032 81 190
 443 77 869 920 70 79154 82 219 49 84 345 45
 479 615 32 94 715 947 80095 149 57 482 96 577
 648 767 79 90 812 36 70 91 965 81029 73 89
 215 69 316 24 46 447 565 707 19 65 957 82122
 65 304 422 32 567 91 699 930 42 83186 213 34
 371 462 501 99 784 87 835 931 84043 143 277
 88 302 41 454 88 667 81 721 75 936 85043 94
 128 38 225 300 81 631 43 792 802 86028 54 150
 255 410 41 85 95 635 799 916 53 87150 80 441
 620 817 976 88148 240 58 384 438 44 98 680
 722 89024 26 150 67 71 224 25 39 42 485 533
 793 803 9 921 65 74 90077 112 14 48 64 202 37
 49 359 445 59 78 590 793 872 91062 98 108 28
 31 95 258 313 470 542 68 90 615 45 71 390
 92120 222 435 76 543 55 690 716 93028 125 93
 308 52 65 87 479 516 31 741 88 877 924 68 70
 94064 92 161 66 222 81 305 51 467 553 792 825
 33 66 920 95088 119 247 96 548 657 838 984
 96055 110 24 32 222 327 53 426 83 577 610 79
 84 713 31 308 52 97048 250 350 757 63 75 807
 15 31 43 79 98217 339 665 795 831 99012 30
 68 100 12 47 86 99 203 66 74 99 499 611 21 94
 720 35 37 40.

100000 32 77 81 135 372 440 565 78 687
 101061 200 41 66 79 317 441 86 88 726 56 947
 102005 97 155 290 319 27 50 405 15 547 82 706
 5+ 840 949 103091 127 329 481 550 77 657 70
 718 47 49 58 850 68 104097 379 403 86 920 58
 94 105009 56 177 234 315 71 660 832 88 106119
 289 418 96 532 42 52 80 613 946 107007 61 133
 43 268 347 406 539 628 718 873 83 108037 67
 96 178 94 211 29 30 98 629 796 817 109078 194
 429 505 22 78 622 110066 72 142 257 352 402
 26 66 555 77 604 37 95 908 111031 56 70 96
 188 228 53 78 359 447 77 592 619 45 761 843
 962 112044 49 81 127 28 61 402 996 113200 9
 618 853 64 916 37 60 78 114191 477530 34 41
 681 741 60 61 73 75 881 921 53 91 115397 519
 35 755 95 822 919 57 116306 74 402 72 583 605
 946 64 117283 88 441 679 724 52 71 77 852 64
 118025 206 43 85 366 67 579 635 752 119064
 178 215 72 330 84 528 33 845 966 120119 35
 736 77 913 22 24 78 121105 81 226 39 337 56
 433 90 658 823 949 122066 50 95 103 337 91
 409 72 574 876 123045 255 300 83 463 66 536
 37 710 124031 419 74 83 516 86 699 727 28 61
 843 50 69.

125061 137 74 227 77 385 469 83 90 524 50
 676 769 850 96 974 126089 122 219 37 445 55
 697 803 61 910 40 45 127062 106 214 31 70 303
 404 910 27 91 128080 217 314 88 95 410 28 504
 65 767 978 129125 94 204 311 25 44 94 445 679
 731 66 889 130045 250 336 80 89 446 526 601
 26 31 84 89 710 806 9 54 71 131031 431 67 889
 922 70 132019 32 49 253 494 553 759 84 822
 133042 58 130 60 271 305 437 535 81 935
 134000 19 69 239 83 99 392 440 91 97 527 664
 703 6 905 13 22 135055 108 316 53 60 461 95
 623 35 979 136055 82 91 464 555 79 622 83 740
 51 83 877 137202 82 371 495 765 875 138074
 119 250 303 42 436 589 139027 51 72 113 73
 77262 91 476 504 689 94 702 82 140036 107 46
 65 324 59 95 445 527 695 726 842 67 82 141017
 20 27 29 120 242 364 413 87 88 692 887 90 950
 82 142004 28 41 46 85 167 286 357 75 97 403
 3 569 86 725 88 815 143087 228 354 402 72 537
 48 95 643 74 80 826 58 144097 422 34 64 504
 895 145164 245 305 73 498 508 27 627 73 841
 56 146242 44 473 505 614 715 63 928 47 147093
 261 344 464 87 593 678 791 919 34 148031 115
 215 78 365 520 61 697 834 916 89 149066 330
 63 407 31 579 613 798 808 64 959 95.

150165 247 318 651 712 832 52 72 151213
 14 67 385 617 972 152114 18 272 347 453 582
 702 23 877 86 89 960 153143 49 68 263 380
 597 605 773 950 154009 57 95 158 220 31 67
 347 607 22 42 51 55 69 742 155003 32 96 202
 31 413 82 518 48 696 865 156013 29 127 390
 401 94 501 18 23 88 90 604 62 747 888 920
 157045 128 63 67 227 321 57 416 67 574 661
 65 745 873 930 40 158215 67 362 631 709 835
 991 159026 100 52 88 94 95 230 330 85 445 513
 614 791 827 951 160076 125 37 71 232 96 345
 410 47 66 757 818 59 982 162095 186 256 323
 714 873 948 163044 206 38 393 580 698 706 81
 806 906 73 164137 72 395 503 5 165045 114 39
 208 303 465 517 22 61 624 731 870 98 925 43
 166140 252 390 451 541 605 7 45 99 807 95 974
 167025 193 98 242 372 441 567 761 92 962
 168048 68 113 38 46 227 43 464 91 603 5 70
 744 929 66 169065 132 56 335 429 54 506 71
 77 701 51 84 170130 204 379 89 450 641 60 81
 774 94 853 991 171048 135 56 58 226 50 351
 516 622 172265 95 616 842 973 99 173001 39 56
 282 529 60 686 752 61 850 174007 174 210 48
 319 44 65 71 485 503 82 625 86 762.

175064 124 76 91 343 565 92 653 65 731
 48 858 176355 457 76 529 627 919 177022 109
 12 42 70 545 76 90 711 74 830 974 178042 67
 150 516 65 611 39 721 812 919 179077 353 456
 501 29 700 925 180064 177 229 346 62 69 80
 458 756 925 181093 165 670 836 96 956 87
 182057 157 501 620 563 183022 58 59 111 213
 78 503 779 841 964 184096 177 242 420 70 522
 605 9 716 43 47 924 31 185008 320 478 514
 74 614 79 723 818 903 186128 218 38 75 360
 63 69 78 424 640 703 11 893 945 78 187048 69
 199 221 85 312 94 401 10 84 508 647 94 756 920
 188085 109 39 271 94 326 40 83 434 88 563
 611 718 20 78 911 52 63 189059 220 369 91 434
 91 602 726 78 190003 8 42 111 469 75 796 892
 920 191058 139 363 409 13 35 58 540 87 601
 726 81 836 48 192069 372 723 46 94 927 57 65
 66 193024 44 108 52 213 2570 85 310 58 476
 721 43 55 98 843 57 950 75 97 194099 106 435
 36 60 67 70 562 656 68 710 12 59 802 918
 195089 592 950 51 92 196052 92 192 204 48
 320 403 31 49 75 835 61 952 92 197162 75 235
 341 581 690 714 32 861 18123 42 212 29 488
 577 606 72 700 49 829 199033 367 83 678 714
 96 915 97.

200074 165 348 540 92 626 66 82 918 98
 201011 73 567 892 948 69 202083 189 357 422
 640 70 793 927 203232 355 78 424 33 541 826
 35 907 204003 73 161 368 83 521 35 614 778
 889 205097 138 44 226 39 51 362 85 480 603
 4 719 206037 117 233 356 96 407 1 624 56 720
 34 94 851 929 207019 110 54 246 504 21 65 739
 899 902 96 208045 86 108 293 526 684 743 844
 73 209104 71 75 206 327 92 546 742 842 937.

KRONIKA TOWARZYSKA



W niedzielę, dnia 8 lutego o godzinie 11 w nocy zasnęła w Bogu, po cierpliwie znoszonej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i troskliwa żona matka, teściowa, babcia, ciocia i szwagierka, 8 p.

z Pawłowiczów

Marja Stachowiakowa

przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 b. m., o godz. 2,30, z domu żałoby przy ulicy Górna Włda 47 na cmentarz parafji Bożego Ciała w Dębcu.

Msza św. za spój Zmarłej odbędzie się nazajutrz o godzinie 8,30 w kościele Zmartwychwstania Pańskiego.

W ciężkim smutku pograżeni

mąż z dziećmi i rodzina.

zw 27790

Poznań, Berlin, Leszno, Rawicz.

W sobotę, dnia 14 lutego o godzinie 9-tej odbędzie się w kościele OO. Franciszkanów w Poznaniu

nabożeństwo żałobne

za duszę uczennicy Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej w Poznaniu, naszej ukochanej i nigdy niezapomnianej koleżanki, 8 p.

Ireny z Bukowińskich Dawidowskiej

zmarłej po krótkiej chorobie dnia 13 stycznia w Wejherowie na Pomorzu.

Dyrektor, grono nauczycielskie, uczennice i uczniowie

Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej w Poznaniu.

zw 27785

Prezydium Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu zawiadamia, że z okazji pierwszej rocznicy śmierci, 8 p.

Dr. Stanisława Pernaczyńskiego

długoletniego Prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu

pierwszego Prezesa Kuratorium Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu odprawi się

msza św.

w kościele św. Marcina w piątek, dnia 13 b. m. o godz. 8.30.

(dw 280)

Podziękowanie.

Jaśnie Wielmożnym Panom Drowi Meisnerowi i Drowi Pakowskiemu za troskliwość i pełne poświęcenia bezinteresowne leczenie w ciężkiej chorobie

kpt. Mieczysława Godłowskiego

oraz Wielebnej Siostrze Miłosierdzia Teresie za prawdziwie macierzyńską i umiejętną opiekę nad ciężko chorym, składają tą drogą najserdeczniejsze

podziękowania.

zw 27791

Matka i bracia.

„Broadway“ Restauracja - Kawiarnia

Starościńska 1,

urządza na zakończenie karnawału wieczorek taneczny w czwartek, 12 bm., na który Szanownych Sympatyków tańca jaknajuprzejmiej zaprasza

zw 27788

Gospodarz.



Dnia 8 lutego 1931 r., o godz. 7 wieczorem zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, 8 p.

Katarzyna Jankowiak

z domu Szafranska siostra III. zakonu św. Franciszka

przeżywszy lat 67. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 lutego o godz. 3 po południu z domu żałoby w Głównej przy ul. Smolnej 15, o czym zawiadamia Krewnych i Znajomych

w imieniu str-pionej rodziny syn Franciszek Jankowiak z żoną i dziećmi.

Poznań, Samarzewskiego 12. zw 27783

Przewielebnemu Duchowieństwu, a w szczególności Ks. Kanclerzowi Jedwobskiemu, wszystkim Krewnym i Znajomym, oraz współlokatorom, za wyrazy współczucia, wieńce i udział w pogrzebie, jak również p. Skibińskiemu za pięknie wykonane pienia, podczas mszy św. za spój duszy Drogiego zmarłego, 8 p.

Edmunda Dutkiewicza

wyraża na tej drodze najserdeczniejsze.

Bóg zapłać!

rodzina.

Poznań, w lutym 1931 r. zw 27782

W piątą rocznicę śmierci 8 p.

Kardynała Edmunda Dalbora

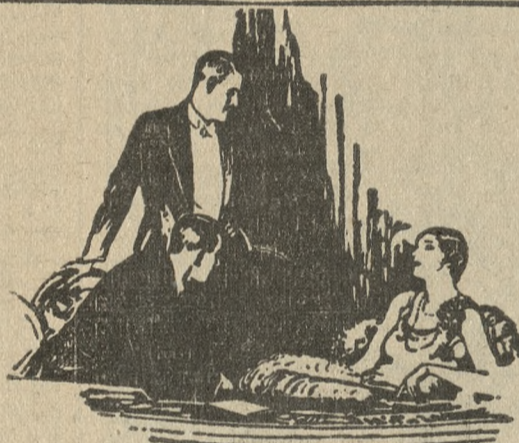
odbędzie się

pontyfikalna msza św. żałobna

w Katedrze w piątek, 13 lutego o godz. 8,45, a nazajutrz w sobotę, 14-go w kaplicy św. Józefa o godz. 8-mej. zw 27779

Zdolnych zastępców

do odwiedzania urzędów, biur i klientów prywatnej celem sprzedaży pierwszorzędnych artykułów przy dobrym zarobku we wszystkich miastach Polski poszukuje. Zgłośz pod Nr. 108 do Biura Ogł. DEVERA Gdańsk.

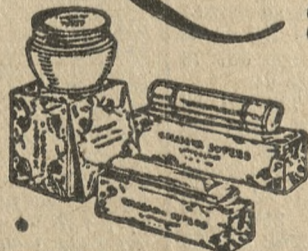


Różowe policzki i kwitnące wargi

na podstawie korzystnego wyglądu. Żadna szminka nie nadaje twarzy tej naturalnej świeżości i wdzięku co "Khasana Superb-Creme". Należy bardzo delikatnie wetrzeć w policzki cienką warstwę kremu pomarańczowej barwy który przelatuje się natychmiast w delikatny różowy kolor. doskonale harmonizujący z indywidualnym wyglądem. "Khasana Superb-Creme" odznacza się tem, że barwa jego przystosowuje się do każdej skóry. Tę samą

własność przystosowania się posiada pomadka do ust "Khasana-Superb" Nadaje ona ustom młodzieńczą świeżość. Szybkie, naturalne działanie umożliwia dyskretne zastosowanie w każdej chwili Krem i pomadka do ust "Khasana-Superb" są niewrażliwe na wpływ pogody i wody i nie ściągają się przy pocałunkach. Jedynie mydło może je usunąć, a jednakże nikt nie domyśli się, że były one zastosowane.

Dr. Albersheim's KHASANA SUPERB



KHASANA Superb pomadka do ust - wytwórni ołówki do wykreślenia. Superb róż do policzków w słoikach. Khasana-perfumy i Khasana-kosmetyki są znane na całym świecie.

Kupcie jeszcze dziś na próbkę małą pomadkę do ust Khasana Superb i róż.

Wszystko do nabycia. Miłośnicy sprzedaży chętnie wkażemy.

Dr. M. Albersheim, Frankfurt n. M. i Gdańsk

Wypożyczalnia

sztuk teatralnych

dla Teatrów Amatorskich

wynajmuje na prowincję sztuki teatralne, wyczerpane w księgarniach oraz rewje, skecze, operetki.

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 26.

Telefon 770-21. nw 7645 Morozowicz.

Nowe siły dla mężczyzny

przy używaniu YOPUHAMIN najlepszego środka wzmacniającego — 50 porcyj zł 12,— Przy zapłaconie zgóry wysyłka franco. Pw 2081-0,67

Dr. GEBHARD i S-ka — GDAŃSK. Nr. 92.

Na raty miesięcznie 20 zł



Kromczyński, Poznań, Alje Marcinkowskiego 5. Agenci do sprzedaży maszyna do sycia potrzebni



Bizuterje

od najtańszej do najrozszej wykonanej całkowicie w własnej pracowni poleca po cenach bardzo niskich. dw 2799

W. KRUK, jubiler — ul. 27 Grudnia 6.

Holenderska firma w Warszawie poszukuje

książkowiej

dokładnie obeznaney z pracami ubezpieczeniowemi, socjalnemi i podatkowemi, z językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Zgłoszenia w obu językach wraz z odpisami świadectw prosimy nadesłać do Biura Ogłoszeń „PAR”, Warszawa, Bracka 17 pod „Do 41”, Pw 8 779 62.113

Oddam zaraz

ubikację ca 1200 m² położone w centrum miasta. składowe są z sklepu, parteru. I i II pietra oraz ubikacji biurowej i stani. Dotychczas skład piwa. Nadają się na każde inne przedsiębiorstwo. zw 27788

W. WAWRZYNIAR, Poznań, Dobrowskiego 76.

Każdy uspołeczniony Obywatel winien być członkiem Poznańskiego Okręgu „CARITAS”. Tabliczki jałmużnicze



są najskuteczniejszym sposobem walki z zebraństwem i włóczęgostwem.

Najtańsze, najlepsze drzewo opałowe w szcypach albo rabana kupuje się w drwalni P. O. „Caritas”, Nowy Rynek 13, tel. 55-82.

Kupując także drzewo, — spełniamy czyn społeczny i bezrobotnym dajemy pracę.

Restauracja Cechowa

ulica Sew. Mielżyńskiego 23
w czwartek, 12 lutego r. b.

kiszki z kotła

Specjalność: prosiak pieczony i kolduny po litewsku. Wyszynk kozła kobyłepolskiego.

Wojciech Jabłoński, gospodarz.

Pw 9 092-6.178

Obszerne ubikacje

nadające się dla lekarza lub adwokata, przy ulicy 27 Grudnia I piętro, wprost od gospodarza do wyłączenia. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 27 736

Technik dentystyczny

na złoto, pierwszorzędną siłą, obeznany z najnowszą techniką odlewania złota. potrzebny zaraz lub później. Próba 14 dni, posada z utrzymaniem. Zgłoszenia z fotografią, odpisem świadectw i podaniem warunków uprasza

J. CZARNECKI, dent. sta.
Szubin. zw 27 786

Książkowy - bilansista

znający sprawy podatkowe, oraz wszelkie prace biurowe, poszukuje stanowiska, także na wyjazd, lub przyjmie doradcze prace buchalterskie. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zw 27 759

Przedstawicielstwa

posiadam, przy me spółnika z celem podróży, oraz stworzenia składu. Zgłoszenia Kurjer zw 27 789

Zwracamy uwagę Naszej Szanownej Klienteli, że taka okazja jak podczas naszej

całkowitej wyprzedazy futer

się już nigdy nie powtórzy.

Kto pragnie nabyć futro damskie lub męskie, kamizelkę futrzaną, biał. kołnierz futrzany, skóry na obsady, dobre i rzetelne a przytem dostawnie

za pół darmo

niech spieszy, nim będzie zapóźno.

F. Lisiecki, Dom konfekcyjny S. A.

Poznań, Stary Rynek 98-100.

Pw 9 093/4-6.181/2

Kino WILSONA, Łazarz, ul. Strusia
Najpotężniejszy dramat produkcji polskiej wg powieści Prusa

Dusze w Niewoli

L. Solski, Z Batoryka, M. Cybulski, Mierzejewski.
zw 26792

L. cz. 3. K. 27/30. PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Śremie przy ul. Mickiewicza nr. 36 i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Śrem tom XVI wykaz L. 613, na imię Władysława Taczanowskiego, zostanie w drodze egzekucji dnia 28 marca 1931 r., o godz. 10 przed poł., wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 4. Nieruchomość jest wielkości 17 ar. 23 m², parcela 841/289, składa się z domu mieszkalnego z przybudówką, podwórza, ogrodu, drewutni z pralnią, szopy, piwnicy, nr. księgi podatku budynkowego 365, nr. matrykuły podatku gruntowego 583, roczna wartość użytkowa 1694 marek, roczna kwota podatku budynkowego 64 marek. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 23 grudnia 1930. Śrem, dnia 13 stycznia 1931 r. Sąd Grodzki. nw 7428

L. cz. 3. K. 13/30. PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Kórniku i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Kórnik tom IV k. 160, na imię rolnika Nikodema Jedela w Kórniku, zostanie w drodze egzekucji dnia 30 marca 1931 o godzinie 10 przed poł., wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 16. Dom mieszkalny z przybudówką i podwórzem obszar 01 arów 80 m², numer karty 2, parceli 275, nr. 170 księgi podatku budynkowego, nr. 263 matrykuły podatku gruntowego. Wartość użytkowa 388 marek, podatek domowego 14,80 marek. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 5 lipca 1930 r. Śrem, dnia 10 grudnia 1930 roku. Sąd Grodzki. nw 7227

2. Na. 3/31. POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. W majątek firmy „Lew”, Mechaniczna Fabryka Obuwia, Spółka z o. o. w Poznaniu, ul. Grochowe Łąki 4, wdrożono z dniem dzisiejszym, t. j. z dniem 3 lutego 1931 r., o godz. 10 przed południem, postępowanie upadłościowe. Zarządcą masy upadłościowej mianowano p. adwokata Biłskiego w Poznaniu. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 9. 4. 1931 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzytelności, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznaczono w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 23. 2. 1931 r., o godz. 11 przed południem, zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 23 kwietnia 1931 r. o godz. 11 przed poł. Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 9 kwietnia 1931 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przystępują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. Sekretarjat Oddział 2-a Sądu Grodzkiego w Poznaniu. nw 7422

W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem kupca Marjana Baka w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18, otwiera się postępowanie układowe po myśli art. 37 R. P. R. z 6 marca 1928 r. Poznań, dnia 24 stycznia 1931 roku. nw 7421 Sąd Grodzki 2-a.

W sprawie zapobiegawczej kupca Bronisława Rosińskiego w Poznaniu, ul. Wielka 18, zastąpionego przez adwokatów Janiaka i Wierusza w Poznaniu, otwiera się postępowanie układowe. Poznań, dnia 5 lutego 1931 roku. nw 7424 Sąd Grodzki 2-a.

KONKURS

Z dniem 1 sierpnia 1931 r. wakuje stanowisko płatnego członka Magistratu (radcy miejskiego)

miasta Poznania.

Osoby ubiegające się o powyższe stanowisko, zechcą do dnia 1 marca 1931 r. zgłosić na ręce Przewodniczącego Rady m. Poznania podania, do których należy dołączyć:

- 1) curriculum vitae,
- 2) zaświadczenie posiadania obywatelstwa polskiego,
- 3) świadectwo moralności,
- 4) dowody ukończonych studiów prawnych.

Do stanowiska płatnego członka Magistratu miasta Poznania przywiązane są pobyory grupy V pragmatyki urzędników państwowych.

Wnioski nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Prezes Rady miasta Poznania
(-) Witold Hedinger

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W piątek, dnia 13 lutego r. b., o godz. 11-tej, przy ul. Wolnica 2 (w podwórzu) odbędzie się sprzedaż za natychmiastową zapłatą:

większej ilości rozmaitych win, motocyklu, maszyny do pisania, kasy rejestracyjnej, szafy do rzeczy, umywalki, szafonierki, lustra, biurka, stołu, wagi stołowej, bufetu restauracyjnego z płytą marmurową, szaf oszklonych, lamp elektrycznych, konfekcji damskiej i wiele innych drobnych przedmiotów. Obejrzeć można 15 minut przed sprzedażą. nw 7717/8 Poznań, dnia 10 lutego 1931 r.

MAGISTRAT XIII/4

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W sobotę, dnia 14 lutego r. b., o godz. 10 przed poł., w Chudopsicach sprzedawac będą najwięcej dającym za gotówkę: kadzie, 2 torfiarki, 2 kuce, wolant, siodło damskie, parę szorów, 2 konie i 9 źrebaków. Zbiórka 10 min. przed licytacją przed dworem w Chudopsicach. n 7194 Jaja, komornik sąd. w Pniewach.

Bilans Surowy Banku Cukrownictwa, Sp. Akc. w Poznaniu

Stan czysny:	na dzień 31 grudnia 1930 r.	Stan bierny:
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gospodarstwa Krajowego	8 888 335 75	
Waluty zagraniczne	159 196 16	
Papiery wartościowe własne		
a) pożyczki państwowe	27 454,90	
b) akcje	227 998,14	255 453 04
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcyjnych	3 923 726 22	
Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapasowego	1 099 067 36	
Banki lora:		
a) krajowe	1 981 788,89	
b) zagraniczne	1 648 039,50	3 629 828 39
Banki nostro:		
a) krajowe	490 384,27	
b) zagraniczne	3 704 218,33	4 194 602 60
Weksle zdyskontowane:		
a) cukrowni	43 969 197,44	
b) różnych	11 466 730,70	55 435 928 14
Weksle protestowane		366 652 85
Rachunki bieżące (saldo debetowe)		
a) cukrowni:		
1. zabezpieczone	54 398 058,56	
2. niezabezpieczone		
3. kredyty zbiorowe	67 143 150,—	
b) różnych:		
1. zabezpieczone	7 966 931,69	
2. niezabezpieczone	1 968 564,52	131 476 704 77
Pożyczki terminowe (hipoteki)	500 570 01	
Nieruchomości	2 686 220 81	
Ruchomości	113 985 —	
Koszty handlowe	5 896 473 10	
Podatki	877 159 78	
Rachunki Oddziałów	18 402 019 55	
Różne rachunki	1 980 708 09	
Odbiorcy:		
a) krajowi odbiorcy cukru	12 836 361,90	
b) zagran. odbiorcy cukru	4 305 701,68	
c) odbiorcy towarów:		
1. cukrownie	1 458 507,30	
2. różni	45 238,70	18 645 809 58
Dostawcy towarów:	7 389 262 68	
Suma bilansowa:	265 421 703 88	
Udzielone gwarancje:		
a) za cukrownie	66 996 546,39	
b) za różnych	1 931 596,93	68 928 143 32
Inkaso	6 896 668 26	
	341 246 515 46	
		265 421 703 88
		68 928 143 32
		6 896 668 26
		341 246 515 46
		16 600 000 —
		20 100 003 55
		30 355 775 80
		17 873 05
		47 772 290 64
		344 861 87
		81 928 426 25
		7 685 891 13
		16 462 657 58
		5 308 304 05
		2 352 180,94
		839 360,65
		387 958,46
		104 778,51
		3 684 278 56
		35 105 809 91
		55 531 59
		68 928 143 32
		6 896 668 26
		341 246 515 46

nw 7711

Suma bilansowa:

nw 7711

2. Nn. 1/30. UCHWAŁA. Z powodu upływu terminu odroczenia wypłat, umarza się postępowanie zapobiegawcze co do majątku Antoniego Wardzińskiego, właściciela fabryki narzędzi stolarskich w Nakle i cegielni parowej w Stępcach pod Koronowem. Nakło, dnia 15 stycznia 1931 r. nw 7428 Sąd Grodzki.

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE w majątek firmy „Patria” Fabryka rowerów i części, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Poznaniu, ul. Mylna 18, wdrożono z dniem dzisiejszym, t. j. z dniem 4 lutego 1931 r., o godzinie 12.15 po południu. Zarządcą masy upadłościowej mianowano p. Tadeusza Szmyta w Poznaniu, ul. Szamarszewskiego 10. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 20. 4. 1931 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzytelności, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznaczono w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 28. 2. 1931 r., o godz. 10 przed poł., zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 4 maja 1931 r. o godz. 11 przed poł. Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 20. 4. 1931 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przystępują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. Sekretarjat Oddział 2-a Sądu Grodzkiego w Poznaniu. nw 7423

Na wniosek f-my B. Antkowiak, magazyn obuwia, właściciel Hedefons Matuszkiewicz w Poznaniu, Stary Rynek 6, o udzielenie odroczenia wypłat, wyznacza się termin na 16 lutego 1931 r., godz. 10, pokój 23 tutejszego Sądu, — do rozpoznania sprawy. Wierzytelności wzywa się, by przybyli na powyższy termin celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. Poznań, dnia 3 lutego 1931 r. Sąd Grodzki 2-a. nw 7425

Z Persji powrócił znany twórca przemysłu dywanowego w Polsce p. Karol Litwinowicz i prowadzi

ostatnie kursy dywanów

perskich najnowsza techniką (na ramach) oraz smyrniewskich, na które zostaną przyjęte panie i panowie. By dać możność każdemu wzięcia udziału w tak szlachetnych i pięknych pracach, których w Polsce przemysł stwarzamy, całość kursu czternastodniowego po 2 godziny dziennie tylko 10 zł. Początek kursu w dniach 17, 18 i 19 b. m. — Wpisy oraz informacje w dniach przed rozpoczęciem kursu od 10—14 i od 16—20. Zaznaczam, że z powodu mego wkrótce wyjazdu do Warszawy w celu prowadzenia dalszych kursów, kursy obecne są ostatnie. Zgl.: lotne kursy dywanów Karola Litwinowicza, Poznań, Strzelecka 33, I p. zw 27 775

SOK CZOSNKOWY

Zadne lekarstwo! To żaden tajemniczy środek!

Niesfalszowany produkt natury, oddawna ceniony jako środek dietetyczny Zapobiega zwapnieniu żyl. obniża wysokie ciśnienie krwi i usuwa zaburzenia przemiany materii Sok czosnkowy Dr. CASPAREGO sprzyja trawieniu, wydziela z organizmu szkodliwe substancje trujące i działa odżywczo i wzmacniająco na cały organizm. 1 butelka 7 zł, 3 butelki 18 zł. nw 6961

Dr. Casparov i Ska. Gdańsk. oddz. 162

Sprzedam

zabudowaną realność

42,61 ar duża, leżąca przy torze kolejowym, 50 m. od dworca oddaloną, nadająca się na każde przedsiębiorstwo handlowe i przemysłowe. zw 27 787

J. PUSTAL. Miejska - Górka, powiat Rawicz.

12 SZUKA POKOJU

Matka
i syn szukają pokoju Wilda 30 zł
Oferty Kurjer zdw 63 312

Małżeństwo
poszukuje umeblowanego pokoju.
Oferty Kurjer zdw 63 719

Pokoju
z utrzymaniem lub bez śródmie-
ścia. Oferty Kurjer zdw 63 712

Pan
pokoju niekrepującego cena 25 do
30 zł poszukuje. Oferty Kurjer
zdw 63 743

Przyjezdny pan
z prowincji szuka eleganckiego,
niekrepującego pokoju umeblo-
wanego na parę dni w miesiącu.
Oferty Kurjer zdw 63 737

Panienska
z dobrej rodziny poszukuje próż-
nego pokoju od 1. 3. 31. Oferty
Kurjer zdw 63 734

Pokoju
poszukuje młode bezdzietne mał-
żeństwo, może udzielać lekcji
matematyki, muzyki. Zgłoszenia
Kurjer zdw 63 722

Pokoju
pościela szuka pani od 15. Oferty
Kurjer zdw 63 657

Poszukuje
pokoju względnie 2 pokoi z uży-
waniem kuchni, małżeństwo z
Kresów Wschodnich. Oferty Kur-
jer zdw 63 651

Dwie siostry
poszukują skromnego, taniego po-
koju od 1. 3. Pościel własna. —
Zgłoszenia, cena Kurjer
zdw 63 641

„Informator“
poszukuje pokoi
Ratajczaka 15 (Pasaż) zdw 63 669

Pokoju
dwuosobowego na tydzień. Oferty
Kurjer zdw 63 814

Pokój
niekrepujący, dwuosobowy. Jeży-
ce. Młynska poszukiwany. Zgło-
szenia Kurjer jw 5517

Pokoju
do 50 zł poszukuje pan. Zgłosze-
nia Kurjer zdw 63 790

Pokoju
niekrepującego śródmieście, elek-
tryczność, biurko, poszukuje pan
Oferty cena Kurjer pod dw 2804

Skromny
pokój dla studenta z własną po-
ścielą. Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zdw 63 828

13 LOKALE

Lokal
z mieszkaniem, nadający się na
zakład fryzjerski (w powiatowym
miejscu) zaraz wydzierżawia, —
Zgłoszenia do Kurjera Pozn.
dw 2796

Lokal
biurowy 8-pokojowy osobne wej-
ście, św. Marcina 66-67, I. prawo.
Pw 9012-52,20

Skład
w strategicznym punkcie handlo-
wym Bydgoszczy z dwoma wy-
stawami, pięciopokój, mieszka-
niem lub bez tanio do oddania.
Zgłoszenia do Kurjera Pozn.
zdw 62 527

Warsztaty
do wynajęcia Wierzbiciec 31.
Zgłoszenia stróżki domu.
zdw 63 154

Dwie
ubikacje parterowe, wejście z
podwórza, na cele handlowe na-
tychmiast do wynajęcia. Wodna 3
H. Walter.

Na
biuro pokój, śródmieście, telefon,
elektryczność, Kantaka 7, II.
zdw 63 744

Na biura
2 pokoje frontowe, wysoki par-
ter, św. Marcina, wynajme. Zgło-
szenia Kurjer zdw 63 639

Sklepu
z pokojem lub dwoma poszukuje-
my. Oferty Kurjer zdw 63 799

Ubikacji
warsztatowych większych, parter,
jasnych Jeżyce zaraz poszukuje.
Oferty cene Kurjer jw 5518

Pokój
na biuro wynajme. Telefon 3808.
zdw 63 876

14 DZIERŻAWY

Kolonjalke
z mieszkaniem zaraz wydzierża-
wie. Zgłoszenia do Kurjera Po-
znańskiego dw 2795

Mleczarnię
parowa, dobrze prosperującą ku-
pie lub wydzierżawie. Adam
Buchwald, Sulmierzyce, powiat
Odolanów. zdw 63 755

Obszerny skład
z dwoma pokojami w śródmieściu
wydzierżawie ewentl. kamie-
nice sprzedam. Wł. Śmieżni-
wicz, środa. zdw 63 896

Piekarnię
z narzędziami i 4 500 lub 3 skła-
dy wydzierżawie ewentl. kamie-
nice sprzedam. Wł. Śmieżni-
wicz, środa. zdw 63 896

15 UZDROWISKA

Milowody
pokój zaraz dla pani potrzebny
Oferty z ceną Kurjer Poznański
zdw 63 694

Zakopane
willa pensjonat 18 ubikacji, du-
ża parcela, dochód roczny 9 000
zł, cena okazyna 72 000 zł, wpła-
ty 42 000, willa Ludmilla, Ochr-
mcy, Zakopane. zdw 63 839

16 OSOBISTE

Ostrzegam
że za długi żony mojej Reginy
Karczewskiej nie odpowiadam,
Stanisław Karczewski, nauczyciel
zdw 63 696

Inżynierzel
Oczekiwałam w niedziele, nastep-
nie — czekam 12. o 7. Kantaka 1,
Maryka. zdw 63 667

Panów
którzy byli świadkami wypadku
złamania nogi dnia 6 bm około
godz. 16 na ul. Krętej, proszę o
podanie adresów do Kurjera
zdw 63 707

Spółdzielnia
Budowlana Ławica - Golecin w
likwidacji. wzywa wierzyteli do
zgłoszenia swych pretensji do
dnia 1 marca rb. Likwidatorzy
Feld, Majchrowicz. zdw 63 824

Panie Migdalek
czekam. Sebel. zdw 63 875

Unieważniam
poniższą zaginioną pieczęć fir-
mowa. Skład żelaza „Union”,
właśc. Czesław Stein, Poznań,
Wodna 2. zdw 63 062

Pana
Józefa, montera, bruneta, zam-
ieszkałego przy ul. Wawrzyńca,
który ma siostrę Kazię. Prosi
o adres do Kurjera Ala. zdw 63 858

17 PODZIĘKOWANIA

„Wzajemna Pomoc“
Zrzeszenie Urzędników Banku
Cukrownictwa Tow. zap. — zam-
iaszt wieńca na trumnie śp. Teo-
fila Plucińskiego złożyla dla bied-
nych dzieci na nasze ręce 50 zł.
za co serdecznie na tem miejscu
dziękujemy. Związek Towarzystw
Dobroczyńności „Caritas”.
zdw 63 654

21 ZGUBY

Zaginął
pies wilk, biały podgardle, pu-
szystym ogonem 1 lutego wiecz-
orem. Oddać za wynagrodzeniem:
Szamarzewskiego 47, III. lewo.
zdw 63 686

Zgubiono
dnia 9. bm. teko skórzana bron-
zowa z aparatem fotograficznym,
statywem oraz inne przedmioty.
Uczciwego znalazcę upraszam o
zwrot za odpowiednim wynagro-
dzeniem. Marcei Mikolajski, —
mistrz malarski, Seweryna Miel-
żyńskiego 3. zdw 63 768

Skradziono
zgubiono dziesiątego, południe P.
K. O. lub linii tramwajowej 2,
700 złotych. Osoba w ciężkich
warunkach, prosi zwrot, nagroda
100. — do firmy Handschuh, Fo-
cha 99. zdw 63 872

22 ROZMAITE

7,90 zł
koszula białe smokingowa zefi-
rowe od 8,90, jedwabne od 13,50;
białe od 3,85, nocne od 5,90 pole-
ca Fabryka Bielizny J. Schubert,
Wrocławska 3 Pp 8719-4.171

Najpiękniejsze
Kostjumy Maskowe
wypożycza „Femina”, Fredry 3.
zdw 63 243

Obiady
na maśle tańsze. Nowy Rynek
14-15, parter, lewo. zdw 60 193

5,90 zł
plaszcz biały, zawodowy fartuch
biały z rękawami od 5,25, plaszcz
biały męski zawodowy od 7,50 po-
leca Fabr. Bielizny J. Schubert,
Wrocławska 3. Pw 8722-4.165

Akuszerka
Kleinwächterowa Poznań, cen-
trum ul. Romana Szymańskiego
2 pierwsze piętro lewo drugi
dom od Placu Świętokrzyskiego.
zdw 55 744/5

Trykotażę mlarowe
kostjumy sportowe, garsonki
swetry pulowery sukienki u-
branka kombinacje itp korzyst-
nie „Tricot”, Romana Szymań-
skiego 10, III, przy Świętokrzy-
skim. Pw 8100-1.47

Krawcowa
poleca się wykonuje artystycznie
suknie, plaszczki kostjumy. Lis-
sowska, Rzeczypospolitej 2, III.
zdw 62 532

Dzielnia Chiromantka
z długoletnią i doświadczoną
praktyką przepowiada przeszłość,
teraźniejszość i przyszłość z rak
fizjognomji, grafologii, foto-
grafji i kart. Liczne podziękowa-
nia. Przyjmuje od 10—1 i od 3—8
wieczór (Łazarz) Marceliego Mo-
tego 2, II. piętro, front drzwi
środkowe. zdw 62 598

Mistrzynie
wykonuje tanie wszelkie krawiec-
czyzne damska, Pelagia Przyby-
łówna, Romana Szymańskiego 9,
I. pcz. zdw 63 550

Bóle

reumatyczne, artretyczne, neura-
sthenia, choroby płuc żołądka.
Ogólne niedomaganie leczy świet-
nie preparaty Dr. Madansa. Bes-
płatnie wysyłamy pouczającą bro-
szurkę. M Magnetyza. Poznań,
Wodna 24 zdw 63 685

Masażystka
przyjmuje w domu i poza dom. —
Oferty Kurjer zdw 63 632

Maskowe
kostjumy tania wypożyczam. —
Olszańska, św. Marcina 38, pierw-
sze podwórze, prawo, III. zdw 63 758

Dziewczę
7 mies. kto przyjmie od 15. 2. na
wychowanie. Oferty, warunki do
Kurjera zdw 63 798

Jarskie
wykwintne obiady 3 dania 2 zł,
4 dania 2,50. Telefon 12-75, św.
Marcin 66-67, II. prawo.
zdw 63 810

Chiromantka
Marszałka Focha 29, front 3. pię-
tro, przeprowadza przyszłość syste-
mem Lenormana zdw 63 771

Przepisywanie
maszyną tłumaczenia polskie, nie-
mieckie. Mostowa 34, III. pra-
wo. zdw 63 789

Mikroskop
tanie sprzedam. Zaczę 2, par-
ter, narożnik Jasnej. zdw 62 069

Taborety
do pianin oddaje tania św. Mar-
cin 22, parter wysoki (Fortepia-
ny). Pw 9084-6.168

Zastępstwo
nowości brzozy gramofonowej na
poszczególnie okręgi, kapitał 2 000.
Zgłoszenia Przyziński, Lwów,
Czeresniowa 4. zdw 63 891

Krawcowa
poszukuje pracy poza dom. Zgło-
szenia Narloch, Zawady, blok 3,
nr. 20 (Nowe zabudowanie).
zdw 63 455

23 OZENKI

Panna
lat 26, posiadająca mieszkanie
umeblowane, wyprawy i 1 000 zł
gotówki, pragnie poznać pana li-
 tylko urzędnika kolejowego w ce-
lu matrymonialnym. Oferty moż-
liwie z fotografią do Kurjera
zdw 63 679

Inteligentna
brunetka na rządowym stanowi-
sku, mieszkanie 3 pokojowe, z
braku znajomości pozna najpierw
listownie pana na dobrem stano-
wisku kulturalnym i subtelnym
od lat 35, w celu matrymonjal-
nym. Łaskawe zgłoszenia do Ku-
rjera zdw 63 672

Współniczki
panny lub wdowy poszukuje do
kawiarni i cukierni w centrum
miasta Poznania z kapitałem od
20 000 zł. Cel matrymonjalny. —
Oferty Kurjer Poznański
zdw 63 665

Przystojny mężczyzna
handlowiec wyższym wykształce-
niem lat 27, Wielkopolań blon-
dyn, wzrostu 1,72, zdrowy, wyspor-
towany, eleganckiej powierzchow-
ności, szczerzej natury, nawiąże
znajomość, cel matrymonjalny, z
panią, która udzieli skromnej po-
życzki na 5 miesięcy. Panie po-
ważnie myślcące, chcąc znaleźć
szczęśliwą partję, zechcą się zgła-
szyć pełnym zaufaniem. Rzecz
traktuje się honorowo. Zgłoszenia
Kurjer zdw 63 640

Kawaler
lat 38, Wielkop., przemysłowiec
z majątkiem 60 000 zł, szuka żo-
ny gospodarniej, religijnej (ewen-
tualnie muzykalnej) z odpowied-
nim majątkiem. Oferty Kurjer
zdw 63 908

Szatynka
wysoka, przystojna, lat 27, z do-
brym wychowaniem, gospodarna,
mająca wyprawę, później mają-
tek, pozna pana do lat 40, naj-
chętniej urzędnika państwowego.
Cel matrymonjalny. Oferty pro-
szę nadesłać pod zdw 63 894

Wdowa
lat 30, posiadająca własne miesz-
kanie oraz urządzenie mieszka-
niowe, trzy pokoje z kuchnią oraz
cośkolwiek gotówki poszukuje
meza do lat 40, urzędnika lub
kupca. Zgłoszenia wraz z foto-
grafią proszę do Kurjera
zdw 63 887

Przyjaciółki
blondynka, lat 21, brunetka lat
19, inteligentne, muzykalne, go-
spodarne, poszukują z braku zna-
jomości, przystojnych, inteligent-
nych panów. Cel matrymonjalny.
Pokażcie zgłoszenia możliwie
z fotografią prosimy skierować
pod nr. dw 2 801

24 NAUKA

Za pokój
ewentl. z utrzymaniem udzieli ko-
repetycji w zakresie 5 kl. gimn.
Specjalność łacina, grecki, fran-
cuski, niemiecki, polski. Oferty
Kurjer zdw 63 630

Kto
udzieli lekcji z ogrodnictwa, ka-
nalizacji domowej i wodociągów?
Łaskawe zgłoszenia kierować eks-
pedycja Kurjera zdw 63 427

Szkołę Odrodzenia
uzdrowiska wychowawcze dla
działw z zaburzeniami nerwo-
wymi, psychicznymi, trudnej w
domu, szkole, wznawia Dr. J.
Gawroński, dwór Zrenica, poczta
Środa. Pw 8 788-5, 19

Szkoła tańców

Baletmistrz Szczurka, zgłoszenia
każdego czasu; Dom Rzemieślni-
czy, Waly Zygmunta Augusta 15,
zdw 63 669

Kto
eksternistnie udzieli łaciny, fizyki,
matematyki. Warunki, oferty
Kurjer zdw 63 767

Tanio
początków francuskiego, niemiec-
kiego, muzyki. Oferty Kurjer
zdw 63 760

Malicka - Makowski
Szkoła tańców
Nowe kursy, św. Marcina 40, 6—8.
Pw 9091-53,253

Student
udzieli korepetycji. Zgłoszenia
Kurjer zdw 63 756

Student
udzieli korepetycji. Specjalność
matematyka. Zgłoszenia Kurjer
zdw 63 806

Korepetycji
chłopcu do I. gimnazjalnej za
obiady kto udzieli? Adres Ku-
rjer zdw 63 788

Stelli Kledeckiej
Szkoła Tańców
Pocztowa 29. Pp 9014-5,78

Uczennicom z wątpliwą
promocją
fachowa pomoc i dozor w nau-
kach codziennie po południu od
godz. 3.30—7. Warunki bardzo
przystępne. Pensjonat, Aleje
Marcinkowskiego 19, II. zdw 63 826

Uczennicom
fachowa pomoc naukowa, miesz-
kanie, utrzymanie, światło,
opał, miesięcznie 95 zł. Kurjer
zdw 63 827

Lekcji
języka niemieckiego udzielam ta-
nio pojedynczo lub zbiorowo. Tył
ko osoby, która chce się bez-
względnie poddać ostremu ojcow-
skiemu rygorowi, w zamian za
gwarancję wyuczenia się języka,
zechcą zgłoszenia z podaniem
wieku i zawodu złożyć w Kurje-
rze zdw 63 838

Do gimnazjum
przygotowuje i umieszczam. Opla-
ta 30 zł. Marsz. Focha 96, I. pra-
wo. zdw 63 863

Księgowości
stenoğrafji, pisanie maszynie. —
Oplata 28 zł. Marsz. Focha 96,
I. prawo. zdw 63 862

25 MUZYKA

Pianista
potrzebny na sobotę po południu
z repertuarem tanecznym. Zgło-
szenia Rynek Jeżycki 3, II. pra-
wo. zdw 63 640

Pianistka
repertuarem wolna. Zgłoszenia
Kurjer zdw 63 916

Strojenie
polerowanie „pianin” wykonywa-
nie przez fachowców po korzyst-
nym cenach przyjmuje skład for-
tepian, św. Marcina 22, telefon
33-86. Pw 9082-6.164

Paryskie
pianino na dogodnych warunkach
sprzeda św. Marcina 22, parter,
wysoki prawo. Pw 90 85-6.170

Pierwszorzędne
trio lub duet z dużym repertua-
rem wolny od 1. 3. Łaskawe oferty
proszę z podaniem warunków
Kurjer zdw 63 886

26 ROZRYWKA

Kino „Orzeł“
Aldini. Jeden przeciwko wszyst-
kim i Ohaplın zdw 63 646

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

Książkowa -
maszynistka
biegła w polskim i niemieckim,
znająca wszelkie prace biurowe
szuka posady Oferty Kurjer
zdw 62 453

Wielkopolań
oficer emeryt, lat 30, poszukuje
pracy, miejscowości obojętnej naj-
chętniej na Pomorzu lub w
Wielkopolsce. Oferty do Ku-
rjera zdw 62 878

Ogrodnik-pszczelarz
kawaler, egzaminowany pracow-
wał w zakładzie handlowym. —
Specjalista kwiatów, warzyw. —
Obeznany dokładnie wszystkich
gatunków ogrodnictwa, wszech-
stronnie wyszkolony w swym za-
wodzie, szuka posady 1 marca
lub 15. Łaskawe zgłoszenia Ku-
rjer zdw 63 177

Pielęgniarka
z kilkuletnią praktyką szuka po-
sady. Zborowska, Kościan Pia-
skowa 26. zdw 63 220

Bufetowa
z dobrymi świadectwami poszu-
kuje posady. Oferty Kurjer
zdw 63 398

Włodarz
działny w swym zawodzie, poszu-
kuje stanowiska samodzielnego
gospodarza. Zgłoszenia Kurjer
zdw 63 656

Nadmłynarz

kawaler, absolwent wyższej szko-
ły młynarskiej w Niemczech o-
beznany z nowoczesną techniką
młynarską, dobry laborant, ry-
flarz, kalkulator, z przewagą jazdy
poszukuje jakiegokolwiek zad-
cia. Łaskawe zaofiarowania do
ekspedycji Kurjera Pozn. pod
zdw 63 533

Pielęgniarka
młoda i zdrowa, poszukuje posa-
dy do dziecka lub chorej osoby.
Łaskawe oferty Kurjer
zdw 63 560

Osoba
w średnim wieku poszukuje sta-
nowiska do wyrezenia pani lub
jako samodzielna gospodyni, za
małym wynagrodzeniem od 1. 3.
31. ewentl. później. Warunek
stała, spokojna posada. Świa-
dectwa dobre. Łaskawe zgłosze-
nia Kurjer zdw 63 527

Praczką
pracowaczka akuratańska szuka pra-
nia. Oferty Kurjer zdw 63 476

Gospośnia
starsza, samodzielna, dobrze go-
tująca poszukuje posady zaraz
lub 1 marca, także do samotnej
osoby z pracą domową. Świa-
dectwa długoletnie. Oferty Kurjer
zdw 63 579

Wiejska
służąca uczciwa szuka posady od
15. Oferty Kurjer zdw 63 608

Panienska
do obsługi gości, znająca również
gotowanie poszukuje posady od
15 lutego. Oferty Kurjer
zdw 63 692

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem poszukuje
posady od 15 lutego. Oferty Ku-
rjer zdw 63 691

Książkowa
biuralistka, praktyka, znająca je-
zyk niemiecki, pisanie maszyną,
szuka posady złoży gwarancję.
Oferty Kurjer zdw 63 704

Gospodyni - kucharka
poszukuje posady do samotnego
pana od 15. II. lub 1. 3. Oferty
Kurjer zdw 63 702

Mężczyzna
lat 31, inteligentny, sumienny,
władający polskim i niemieckim
językiem poszukuje jakiegokolwiek
pracy. Łaskawe zgłoszenia Ku-
rjer zdw 63 717

Krawcowa
wykonuje garderobe damska,
dziecięca i bieliznę przyjmuje po
za dom. Wtorkowska, Ratajczaka
9, front. zdw 63 716

Praczką
szuka prania. Oferty Kurjer
zdw 63 740

2-5 pokoji

nadające się na biura adwokackie zaraz lub później potrzebne. Oferty Kurjer pod zw 27 778

Dziewczyna

z gotowaniem, praniem, poszukuje posady do wszystkiego, chętnie języce, najlepsze świadectwo, rekomendacja gwarantowana. Oferty: Dyrektor T. Gilewicz, ul. Sowińskiego 30, tel. 60-24, od 3 do 5. zdw 63 910

Kilimiarka

zdolna, poszukuje zatrudnienia. Wierzbiciele 13, parter. zdw 63 912

Książkowa

samodzielną, silną pierwszorzędą, znającą dokładnie korespondencję, wszystkie prace biurowe (znajomość bilansów), zmiany posady od 1. 4., świadectwa pierwszorzędne. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 63 918

Panienska

biegle pisząca na maszynie, szuka posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 63 880

Ogrodnika

dobrego może polecić Zietakowa, majątek Unisław (Pom.) zdw 63 930

Bufetowa

z dobrymi świadectwami, samodzielnie poszukuje posady lub bufetu na rachunek. Łaskawe oferty Kurjer zdw 63 883

Panienska

z prowincji, szuka posady do prac domowych z szyćmi. Oferty Kurjer zdw 63 892

Pracznica

uczniwa szuka prania. Wodna 27 w podwórzu. Lampasiak. rw 13 069

Dziewczyna

sierota, lat 22, poszukuje posady do wszystkiego od 15. 2. lub 1. 3. najchętniej do skromniejszego domu. Oferty Kurjer zdw 63 882

Bona

muzykalna, francuskiem, znająca haft i szyć, poszukuje posady do dzieł. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 63 850

Dziewczyna

poszukuje posady z gotowaniem, najchętniej do 2-3 osób, dobrze polecona i z długoletnimi świadectwami od 15. 2. Oferty Kurjer zdw 63 895

Młodsza

stenotypistka z dobrymi świadectwami poszukuje posady do biura. Oferty Kurjer zdw 63 885

Uczeń

IV semestr Państwowej Szkoły Budowlanej poszukuje jakiegokolwiek zajęcia na południe. Oferty Kurjer zdw 62 826

Poznańanka

z dobrem gotowaniem oraz wszelkich prac domowych szuka posady na wyjazd do Warszawy od 15. 2. lub 1. 3. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 63 376

Mezanka

poszukuje posady, uczniwa, rzetelna, pracowita. Oferty Kurjer zdw 63 875

Pokojowa

lat 18, pracowita, czysta poszukuje posady od 15. lub 1. tylko w lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 63 390

Krawcowa

pierwszorzędna samodzielnie szuka posady. Oferty Kurjer zdw 63 438

DZISIAJ W KINIE

- Apollo: „Karkołomne Zakrety”
- Aurora: „Niezwyrodną fregata” i „Bitwa morska”
- Casino: „Pat i Patachon jako Pasażerowie na gapę”
- Colosseum: „Panienska z obiektywem”
- Corso: „Trzej Muszkieterowie”
- Edison: „Judyta i Holofernes”
- Harja: „Opętana przez zmysły”
- Kapitol: „W mrokach nocy”
- Metropolis: „Zona Faraona”
- Orzeł: „Jeden przeciw wszystkim”
- Odeon: „Żelazna Maską”
- Renaissance: „Arka Noego”
- Słońce: „Janko Muzykant”
- Tęcza: „Czarne Domino”
- Wilsona: „Dusze w niewoli”

Panienska

z półroczną nauką szyć, umiejąca robotki ręczne, poszukuje stałej posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 63 374

Panienska

lat 16, z porządnej rodziny, zdrowa czysta kochająca dzieci szuka posady w lepszym domu od 15. lub 1. Oferty Kurjer zdw 63 391

Kowal

samotny, obeznan z prowadzeniem mlóckarni parowej poszukuje posady zaraz lub 1 kwietnia. — Oferty Kurjer zdw 63 366

Panna

lat 23 w bardzo przykrem położeniu szuka pra-y w biurze Zgłoszenia Kurjer zdw 63 351

Dziewczyna

samodzielną z dobrem gotowaniem poszukuje posady od 15. lub 1 marca. Oferty Kurjer zdw 63 459

Pomocnik

fryzjerski poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 63 388

Ogrodnik

kawaler w starszym wieku długoletnią praktyką pewny w swym zawodzie poszukuje posady wymagania skromne. Świątkowski, Złotorysko, pow. Mirowska Goślina. zdw 63 386

Młodszy

pomocnik obuwiczny poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 63 383

Chłopiec

z dobrem świadectwem poszukuje posady do posyłek. Oferty Kurjer zdw 63 370

Dziewczyna

starsza poszukuje posady z dobrem gotowaniem i dobrymi poleceniami. Oferty Kurjer zdw 63 401

Posady

sekretarki buchalterki w majątku ziemskim poszukuje panna lat 30 Świadectwa bardzo dobre. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdw 63 399

Posługaczka

czysta, sumienna, pracowita szuka posady od południa. Oferty Kurjer zdw 63 502

Ujeżdżacz

koni i stang-e* poszukuje posady w mieście lub majątku od 15. lub 1. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 472

Panienska

chcąc wydoskonalić się w szyć, białizny poszukuje bezpłatnie posady od 15. 2. Oferty Kurjer zdw 32 461

Postugaczka

przyjmie posadę zaraz, okolica Łazarz. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 460

Wiejska

dziewczyna poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 63 212

Biegła

urzędnicza i maszynistka przyjmie posadę w godzinach popołudniowych najchętniej u adwokata. Oferty Kurjer zdw 63 228

Posługi

szukam zaraz. Ofert, Kurjer zdw 63 20

Szofer - kowal

egzaminowany podkuwacz koni maszynista szuka posady od 15. lub 1. 3. Oferty Kurjer zdw 63 069

Panienska

porządnej rodziny poszukuje posady jako ekspedjentka w sklepie kolonialnym. Oferty Kurjer zdw 62 738

Osoba

starsza poszukuje posady do prac domowych do samotnej osoby lub do bezdzietnego małżeństwa. — Oferty Kurjer zdw 63 196

Dziewczyna

szuka zaraz posady lub posługi. Oferty Kurjer zdw 63 199

Dziewczyna

uczniwa do wszystkiego szuka posady zaraz najchętniej do skromniejszego domu. Oferty Kurjer zdw 63 224

Kucharka

samodzielną sumienną, poszukuje posady od 15. lub 1 marca u bezdzietnego państwa. Oferty Kurjer zdw 63 22

Gospodyni

kucharka samodzielnie z dobrymi świadectwami szuka posady, lepszym domu. Zgłoszenia Kurjer zdw 63 329

Gospodyni

starsza, zaufana, doświadczona poszukuje samodzielnie posady, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnie, szyć, prasowanie, wymagania skromne. Świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer zdw 63 491

Młynarz

samotny, lat 20, dzieln w swym zawodzie, poszukuje posady zaraz lub później. Oboznan także z obsługą moturu sęco gazowego. Edmund Nowaczyk, Srem, Zielenka 11. zdw 63 529

I a skrzypek

dobry dyrygent z wielkim repertuarem, wolny sam lub z orkiestra Oferty do Kurjera zdw 62 158

Samodzielną

książkowa - bilansistka poszukuje posady możliwie w większym przedsiębiorstwie. Łaskawe oferty Kurjer zdw 62 279

Szofer - ślusarz

Młody, trzeźwy, bardzo dobre świadectwa dzieln uzdolniony w zawodzie, obeznan dokładnie z remontem i prowadzeniem silników spalinowych parowych traktorów poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia z warunkami upraszamy kierować Kurjer Pozn. pod zdw 63 387

Młodszy książkowy

z 6-letnią praktyką w poważnym przedsiębiorstwie przemysłowym, ostatnio jako samodzielny kasjer, książkowy poszukuje posady. Na żądanie kaucja. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 63 288

Inteligentna

panienka znająca szyć robotki ręczne poszukuje posady do dzieł od 15. lutego. Oferty Kurjer zdw 63 341

Nowości!

- Badowska - One i Oni . . . 5,-
- Botnick - Zarys historii ubiorow 12,-
- Borniowa - Złotziel . . . 3,-
- Frey - Apteczka polowa . . . 9,-
- Glyn - Lord i jego sekretarka 6,-
- Hemingsway - Pożegnanie z bronią 12,-
- Hofkwo - Przez dwa fronty . . . 9,50
- Jokay - Milijonowy spadek . . . 4,-
- Roreywo - Czarne na białem . . . 3,-
- Krzywoszewski - Noc sylwestrowa 4,-
- Ossendowski - Gasnące ognie 25,-
- Poker - Błękitni ryceze . . . 9,-
- Renu - Po Wojnie . . . 6,-
- Rzepecka - Gogo w szkarłatach 4,-
- Rzewski - W walce o Polskę niepodl. 6,50
- Sinclair - Król węgiel . . . 12,-
- Wells - Filozof w opałach . . . 7,-
- Zahn - Miłość Seweryna Imibodena 9,-
- Zaleski - Chłopcy wybitni . . . 4,80
- Zoszczenko - Agitator . . . 2,-
- Zweig - Fauche . . . 10,-
- Płonka-Fiszter - Poczwara i Nimfa 4,50

Wł. Wilak
KSIĘGARNIA I ANTYKWARIAT
Poznań, Podgórna 10
zw 27 776

Śluząca

poszukuje posady zaraz lub 15. Świadectwa pierwszorzędne. Oferty Kurjer zdw 63 336

Posługi

szukam. Oferty Kurjer zdw 63 494

Panienska

inteligentna, lat 21, z szkołą gospodarczą, zna gospodarstwo domowe, szyć i robotki szuka odpowiedniej posady. Oferty Kurjer zdw 63 360

Panna

do dzieł, inteligentna, zna cerowanie, haftowanie i cośkolwiek muzyki, z dobrymi świadectwami poszukuje posady. zdw 63 320

Dziewczyna

poszukuje posady do lekkich prac domowych lub dzieł od 15. Oferty Kurjer zdw 63 314

Posługaczka

dobrze polecona szuka posługi. Oferty Kurjer zdw 63 313

Kucharka

restauracyjna z dobrymi poleceniami poszukuje posady od zaraz lub 15. lutego. Oferty Kurjer zdw 63 310

Posługaczka

poszukuje posługi z praniem lub bez. Oferty Kurjer zdw 63 109

Urzednik gosp.

żonaty, kilkunastoletnia praktyka, dobre rekomendacje, szuka posady od 1. 4. lub zaraz. Wymagania bardzo skromne. Zgłoszenia z podaniem warunków do ekspedycji Kurjera zdw 63 216

Elewka

która się uczyła przy dobrym kucharzu, szuka posady początkującej kuchmistrzynie od 15. 2. 1931 lub 1. 3. 1931. Zgłoszenia pod zdw 63 258

Woznego

portjera lub podobnej posady poszukuje trzeźwy uczniwa i polecony samotny w średnim wieku mężczyzna. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 63 102

Poszukuje

miejsca jako kasjerka, najchętniej w drogerji lub aptece mogąca stawić kaucję. Zgłoszenia Agencja Kurjera Pozn. Kępa Rynek 45. nw 7706

Biegła

krawcowa poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 63 227

Młodsza

dziewczyna poszukuje posady do lżejszych prac domowych. Oferty Kurjer zdw 33 211

Uczniwna

szuka posady w składzie piekarskim lub cukierni od 15. lutego. Oferty Kurjer zdw 63 266

Dziewczyna

uczniwa, skromna, szuka posady do wszystkiego zaraz. Oferty Kurjer zdw 63 263

Uczniwa

starsza słuźąca z dobrem gotowaniem do wszelkiej pracy umięjąca dobrze po niemiecku, szuka posady tylko do religijnego spokojnego domu lub najchętniej do księdza. Oferty Kurjer zdw 63 262

Posługaczka

poszukuje posług. Oferty Ordynnik zdw 62 213

Krawcowa

dobrze polecona, suknie, ubranka poza dom. Gryczyńska, Strzałowa 3. 11., lewo. zdw 63 486

Początkująca

stenotypistka poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 63 395

Kucharka - słuźąca

z dobrem gotowaniem, dobrymi świadectwami bezdzietnego państwa lub samotnych osób. Łaskawe oferty Kurjer zdw 63 497

Dziewczyna

uczniwa, dobre polecenia z gotowaniem szuka posady od 15. 2. — Oferty Kurjer zdw 63 495

Uczniwa

dziewczyna poszukuje posady jakiego pokojuwa lub do dzieł z szyćmi od 15. lutego. Oferty Kurjer zdw 63 611

Stolarz

wykonuje lodownię meble, poszukuje posady, złoży gwarancji 13 000 zł. Oferty Kurjer zdw 63 551

Poszukuje

posługi w dzielnicy Jeźc. Oferty Kurjer zdw 63 518

Chłopak

pilny, pracowity, znający prace domową, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 63 528

Malopolanka

uczniwa i pracowita z dobrem gotowaniem, poszukuje posady od 15. bm. Oferty Kurjer zdw 63 522

Dziewczyna

z gotowaniem, praniem poszukuje posady 15. lutego. Oferty Kurjer zdw 63 521

Ekspedjentka

rzeźnicza uczniwa, porządnej rodziny, szuka posady. Zgłoszenia do Kurjera zdw 63 469

Młodsza

krawcowa poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 63 467

Bufetowa

z kilkoletnią praktyką, biegła w swym zawodzie, poszukuje posady od 15. 2. lub 1. 3. Oferty do Kurjera zdw 63 479

Panienska

inteligentna, z praktyką biurową szuka jakiegokolwiek posady. Łaskawe oferty proszę do Kurjera pod zdw 63 461

Poszukuje

posługi od 15. bm. Oferty Kurjer Poznanski zdw 63 483

Gospoia

kucharka w średnim wieku, z dłuższą praktyką, szuka posady od 15. lub pierwszego do samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 63 581

Posługi

na przedpołudnie. Oferty Kurjer zdw 63 617

Chłopiec

do posyłek szuka pracy. Oferty Kurjer zdw 63 623

Śluząca

do wszystkiego, z własną pościelą, ostatnia posada 4 lata. Oferty Kurjer zdw 63 586

Śluząca

poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 63 309

Uczniwa

posługaczka poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 63 308

Panienska

inteligentna poszukuje posady w restauracji - obsługa. Oferty Kurjer zdw 63 306

Uczniwa

dziewczyna poszukuje posługi zaraz lub 15. Oferty Kurjer zdw 63 382

Pomocnik ogrodnicy

egzaminowany w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej, obeznan z wszystkimi gałęziami wchodzącymi w zakres ogrodnictwa poszukuje posady od 15. 2. lub 1. 3. Łaskawe zgłoszenia Agencja Kurjera Pozn. Łagowo poczta Lubin (kościąnskie). zdw 63 354

28 WOLNE MIEJSCA

Dziewczyna

lat 16-19 z porządnej rodziny mieszkająca u rodziców z zamiłowaniem do dzieł potrzebna jako przychodnia zaraz lub 15. 2. do niemowlęcia. Zgłoszenia z odpisem słownych świadectw do Kurjera Poznańskiego zdw 63 322

Szofer

trzeźwy, sumienny potrzebny. — Oferty Kurjer zdw 63 699

Szofer

z dłuższą praktyką na ciężarówkę Chevrolet z kaucją 1000 zł na stałe. Zgłoszenia Bociański, Fr. Ratajczaka 11a zdw 63 715

Kierownika

i biurowego do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa zaraz przyjmą. Zgłoszenia Kurjer zdw 63 746

Rutynowany zastępca

na Wielkopolskę i Pomorze, dobrze zaprowadzony w składach żelaza magazynach mebli i fabrykantów mebli może się zgłosić z podaniem referencji do Kurjera Poznańskiego zdw 63 735

Początkująca

siła biurowa z dobrej rodziny potrzebna od 15. lutego. Zgłoszenia z życiorysem do Kurjera zdw 63 731

Posługaczka

z praniem potrzebna zaraz. Kobylński, Dąbrowskiego 7. zdw 63 725

Do

s